

Sekundy od wygranej.
Podlasie
tylko z punktem

strona 18

Zmarł ks. infułat
Antoni Laszuk

strona 19



strona 21

Na starcie stanęło 90 zawodników.
Najmłodsza uczestniczka to 5-letnia Pola

**Terespol
znów pobięł
„Tropem Wilczym”**

Wspólnota bialska

Podlasianin

BIŁA SIE
DZIEJE

10 - 16 marca 2026 r. ■ nr 10 (904)
■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Nasi bohaterowie nie tylko od święta Trzynastu wyjątkowych facetów



STR.
9

Kamil Wierzejski
- honorowo oddaje krew
od prawie 16 lat

Sierż. szt. Michał Lisiecki
oraz st. sierż. Maciej Kołodziejczyk
- policjanci uratowali 22-latkę, który chciał
targnąć się na własne życie

mł. asp. Grzegorz Żelazowski
24-letni - strażak pomógł uratować
kobietę ze Stanów Zjednoczonych
chorą na nowotwór

Fot.Kamil Wierzejski

Fot.Policja

Fot.KM PSP Biała Podlaska

Lewicowy szturm na rondo „Żołnierzy Wyklętych”



Ludzie wiedzą o ofiarach
„Burego” i „Ognia”

To była nieprzemyślana, wręcz
beznadziejna próba zaistnienia
w przestrzeni publicznej...

Młoda Lewica w Narodowy Dzień Pamięci
„Żołnierzy Wyklętych” zawnioskowała o zmianę
nazwy ronda na... „Ofiar Żołnierzy Wyklętych”

Cyprian Wiczuk,
współprzewodniczący Młodej Lewicy Lubelskie

STR. 16



Adam Chodziński,
radny, były wiceprezydent Białej

Fot.Marek Pietrzela



Uwierzyła w wypadek
córkę i oddała
65 tys. zł oszustowi.
Ale go złapali!

STR. 6

Strażacy z OSP Janów Podlaski czekają na „Państwo w Państwie”

STR. 19

Seniorka przywłaszczyła pieniądze. Teraz za to odpowie

STR. 6

Recydywista i narkotyki. Towaru miał na ponad 300 działek

STR. 4

Wojewoda i kurator oświaty na „nie” ws. oddania szkół

STR. 3

Tragedia podczas wycinki drzew

STR. 4

Terespol bliżej Lubelszczyzny

STR. 24

**BIALSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

S T O P K A

Wspólnota

Adres do korespondencji:
Plac Wolności 11, 21-300 Radzyń Podlaski,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl,
tel. 517 070 803,
poniedziałek-piątek, 8.30-15.30.

Dziennikarze:

Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
e-mail: m.pietrzela@wp.pl
Mateusz Polynka (sport)
tel. 516 019 184

Wspólnota Międzyrzeczka:

Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471
e-mail: budrewicz@24wspolnota.pl
Kamil Pulik
tel. 502 323 027
e-mail: pulik@24wspolnota.pl

Reklama:

Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista do sp. reklamy:

Iza Szczygilewska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Agata Badziak

tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Skład:

Krzysztof Pałys

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:

Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:

tel. 510 166 892

Kolportaż:

tel. 791 193 007

Druk:

Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie
internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

**T
OG****BIAŁA PODLASKA**

Punkt Opłat
Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

MIĘDZYRZEC

Sklep
papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk
ul. Targowa 6 (hala targowa)

Ubezpieczenia JAKAR

Tomasz Zaniewicz
ul. Żelazna 4,
Międzyrzec Podl.

A U T O P R O M O C J A



**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook**

Harmonogram wiosennej zbiórki tekstyliów i odzieży w gminie Międzyrzec

Wiosenne porządki w szafach czas zacząć! Gmina Międzyrzec Podlaski ogłosiła zasady i harmonogram odbioru tekstyliów oraz odzieży. Zobacz, jak sprawnie pozbyć się zalegających materiałów, by nie przegapić wyznaczonych terminów.

Do frakcji „tekstylia i odzież” zaliczamy wszystkie wyroby z tkaniny lub dzianiny (zarówno pochodzenia naturalnego, jak i sztucznego), które służyły nam wewnątrz domu do poprawy wygody i estetyki. Są to m.in.: zużyte ubrania i obuwie, torby,

koce, narzuty i pościel, prześcieradła, kołdry, poduszki, firany, zasłony, obrusy, małe dywaniki (do wielkości 1 mkw.).

Odpady będą odbierane bezpośrednio sprzed posesji zgodnie z harmonogramem dla poszczególnych miejscowości. Worki należy zapewnić we własnym zakresie i wystawić przed posesję do godz. 7 rano w dniu odbioru.

Niechciane tekstylia i odzież można również samodzielnie oddać w Punkcie Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) przy ul. Kościuszki 107B w Międzyrzeczu Podlaskim. Punkt przyjmuje takie odpady w każdy wtorek w godz. 8.30 – 13. Podczas oddawania odpadów musisz okazać bieżący dowód wpłaty za odpady komu-

HAR

1 kwietnia – Bereza, Strzakły
2 kwietnia 2026 r. – Wysokie, Rudniki
3 kwietnia – Utrówka, Sitno, Puchacze
7 kwietnia – Kolonia Rogoźnica, Rogoźniczka, Rogoźnica
8 kwietnia – Misie
9 kwietnia – Rzeczycza
10 kwietnia – Wólka Krzymowska, Krzymoszyce, Pościsz, Kolonia Wolańska

13 kwietnia – Jelnica, Przychody
14 kwietnia – Tuliów, Sawki
15 kwietnia – Koszeliki, Zawadki, Zasiadki
16 kwietnia – Halasy, Dołhołęka, Łukowisko, Kozuski
17 kwietnia – Łuby, Łuniew, Krzewica
20 kwietnia – Manie, Zaścianki, Przyłuki
21 kwietnia – Tłuszc, Żabce

nalne lub informację z Urzędu Gminy o złożonej deklaracji określającej wysokość opłaty.

Jeżeli usługa odbioru odpadów komunalnych nie zostanie wykonana, masz tylko trzy dni na zgłoszenie tego faktu – zgło-

szenia po tym terminie nie będą uwzględniane. Wszelkie informacje i reklamacje należy kierować pod nr tel.: 530-295-109 lub 573-295-143.

Kamil Pulik

PODPATRZONE

Zalepiają klepsydry. O kulturze trzeba informować z kulturą...

Wieszający plakaty o imprezach kulturalnych i ich zleceniodawcy piekła się nie boją. Potwierdza to oburzenie pana Czesława, który w środę był bardzo zdenerwowany, gdy wybrał się sprawdzić na klepsydrze, kiedy będzie pogrzeb jego znajomego w Białej Podlaskiej. Okazało się, że na osiedlowej tablicy przy ul. Orzechowej, w imieniu instytucji kultury, powieszono duże pla-

katy na kilku niewielkich afiszach informujących o śmierci białczan, czasie i miejscu ich pogrzebu. To nie pierwszy raz trwa walka o miejsce na tablicach i słupach ogłoszeniowych. W czwartek okazało się, że ktoś odstąpił część klepsydr.

Kultura bardzo ważna, ale trzeba o niej informować z kulturą...

(Pim)

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy informację o śmierci

Pana

Janusza Filipiuka

inicjatora utworzenia Oddziału Regionalnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Radzyniu Podlaskim, jego wieloletniego Dyrektora oraz Kierownika Placówki Terenowej KRUS w Białej Podlaskiej

Rodzinie i Bliskim

słowa wsparcia i otuchy w tych trudnych chwilach oraz wyrazy szczerego współczucia

składają

dyrekcja i pracownicy

Oddziału Regionalnego oraz Placówek Terenowych KRUS w Radzyniu Podlaskim i Białej Podlaskiej

INFORMATOR**URZĘDY**

**STAROSTWO POWIATOWE
W BIAŁEJ PODLASKIEJ**

Ul.Brzeska 41
Tel.83 341 66 70

**URZĄD MIASTA
BIAŁA PODLASKA**

Ul.Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00

**URZĄD MIASTA
MIĘDZYRZEC PODLASKI**

ul. Pocztowa 8
Tel. 83 372 62 10

ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500 Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĄ

Ul. Siderska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

USŁUGI**MOTORYZACJA**

Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR”
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

NAPRAWY

NaprawLaptop - serwis i usługi informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

FINANSE

RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

UBEZPIECZENIA

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

USŁUGI POGRZEBOWE

Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.:83 344 35 24

WETERYNARZ

Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłosz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

INNE

Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

Widmo przekształcenia szkół samorządowych w stowarzyszeniowe zażegnane, czy tylko oddalone?

Wojewoda i kurator punktuja władze gminy – uchwały unieważnione

Zalesie: Dwie uchwały dotyczące przekazania szkół w Wólce Dobryńskiej i Dobryniu Dużym zostały unieważnione przez nadzór prawny wojewody. Decyzja dotyczy uchwał podjętych przez Radę Gminy 30 stycznia w sprawie przekazania prowadzenia placówek oświatowych stowarzyszeniu Edukator. W uzasadnieniu wskazano na istotne naruszenia prawa.

30 stycznia br. Rada Gminy Zalesie czternastoma głosami za i jednym przeciwnym Waldemara Mincewicza przegłosowała uchwały o przekazaniu szkół w Wólce Dobryńskiej i Dobryniu Dużym do prowadzenia stowarzyszeniu Edukator z Łomży. Gdyby do tego doszło, placówki straciłyby status samorządowych i przestałyby w nich obowiązywać Karta Nauczyciela. Samorządy likwidujące lub przekształcające szkoły jako główny powód wskazują nadmierne obciążenie budżetu wynagrodzeniami kadry pedagogicznej wynikające z KN.

W obronie szkół z gminy Zalesie stanęli rodzice, mieszkańcy, społeczność szkolna. Wszystko wskazuje na to, że wygrali. Pod koniec lutego wojewoda i kurator zakwestionowali uchwały samorządu. Rozstrzygnięcia nadzorcze wraz z uzasadnieniem są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Wojewoda i kurator po stronie protestujących

Wojewoda lubelski unieważnił obie uchwały. Powodem w obu przypadkach było niezasięgnięcie opinii związków zawodowych. Zgodnie z obowiązującymi przepisami samorząd ma obowiązek przeprowadzić takie konsultacje przed podjęciem decyzji o przekazaniu



Szkola w Wólce Dobryńskiej obroniona. Okaze się pod koniec kadencji samorządu, czy wtedy powróci sprawa utrzymania dwóch opisywanych placówek

szkół innemu podmiotowi. W obu przypadkach procedura ta nie została przeprowadzona, co – zdaniem nadzoru prawnego – stanowi poważne uchybienie.

Dodatkowe zastrzeżenia pojawiły się w przypadku Szkoły Podstawowej w Wólce Dobryńskiej. Wojewoda zakwestionował sposób obliczenia liczby uczniów. Przepisy jasno wskazują, że szkoła nie może zostać przekazana innemu podmiotowi, jeśli uczęszcza do niej więcej niż 70 uczniów. Samorząd wykazał, że w placówce uczy się 57 uczniów. Do tej liczby nie wliczono jednak 35 dzieci z oddziału przedszkolnego. Tymczasem – zgodnie z obowiązującym prawem – dzieci te powinny zostać uwzględnione przy ustalaniu liczby wychowanków. Oznacza to, że faktyczna liczba uczniów i dzieci w placówce wynosi 92, a więc znacznie przekracza dopuszczalny limit. Na ten sam problem zwrócił wcześniej uwagę Lubelski Kurator Oświaty, który wydał negatywną opinię w sprawie przekazania szkoły. Jeżeli chodzi o drugą placówkę, opinia władz oświatowych jest pozytywna.

Decyzja wojewody i kuratora oznacza, że uchwały Rady Gminy zostały wyeliminowane z obrotu prawnego. W praktyce wstrzymuje to proces przekazania szkół stowarzyszeniu Edukator.

Kto uratował szkoły?

Sprawa od początku budziła duże emocje wśród mieszkańców. Część rodziców i lokalnej

społeczności sprzeciwiała się zmianie organu prowadzącego szkoły, obawiając się o przyszłość placówek i warunki nauki dzieci. Unieważnienie uchwał przez nadzór prawny wojewody wielu z nich odbiera jako potwierdzenie, że procedura została przeprowadzona nieprawidłowo.

W ostatnich dniach pojawiła się jednak kolejna kwestia, która wzbudza kontrowersje – projekt, jaki gmina zamierza zrealizować w trzech szkołach: w Zalesiu, Wólce Dobryńskiej i Dobryniu Dużym. Samorząd ubiega się o około 1,4 mln zł środków unijnych.

Wójt gminy Tomasz Szewczyk przekonuje, że realizacja projektu może pomóc utrzymać placówki w strukturach samorządowych. Jak podkreśla, jego celem jest wsparcie edukacji przedszkolnej.

– Bardzo zależy nam na tym, aby szkoły te były dalej samorządowe, aby ich nie likwidować i nie przekształcać. Zresztą o likwidacji nie było mowy od początku – mówi wójt w wywiadach. Taką deklarację złożył również w rozmowie ze „Wspólnotą”.

Wniosek o fundusze europejskie jest obecnie w trakcie rozpatrywania i – jak informuje urząd gminy – przeszedł już pozytywnie ocenę formalną oraz rundę negocjacji. Zdaniem wójta realizacja projektu mogłaby niejako „uratować” szkoły lub przynajmniej przedłużyć czas ich funkcjonowania w strukturach samorządowych o około dwa lata.

Innego zdania jest jednak część mieszkańców zaangażowa-

nych w protest przeciwko przekazywaniu szkół. Ich zdaniem projekt nie rozwiązuje podstawowego problemu finansowego.

Zwracają uwagę, że środki przeznaczone na wsparcie edukacji przedszkolnej mają ściśle określony charakter i nie mogą zostać wykorzystane na pokrycie najważniejszych kosztów utrzymania placówek. Pieniądze z projektu nie mogą być przeznaczone m.in. na wynagrodzenia nauczycieli, które stanowią największą część wydatków związanych z funkcjonowaniem szkół. Nie można ich także wydać na bieżące koszty utrzymania budynków, takie jak rachunki za energię. Środki mogą natomiast zostać przeznaczone m.in. na dodatkowe zajęcia dla dzieci, zakup pomocy dydaktycznych czy doksztalcenie kadry.

– Wójt mówi, że ten projekt uratuje szkoły. To trzeba zdementować. My wiemy swoje. To wojewoda i kurator swoimi decyzjami spowodowali, że sprawy przyjęły korzystny dla nas obrót – mówi Dawid Ostrożański, przedstawiciel strony protestującej.

Jak dodaje, wypowiedzi władz gminy studzą nastroje wśród mieszkańców, którzy po decyzji nadzoru prawnego liczyli na zakończenie sporu.

– To, co mówi wójt, odbiera nam chęć do świętowania. Krytykuje nasze działania. Zarzucił nam, że nie podjęliśmy dyskusji o przyszłości placówek. Tymczasem kiedy zadawaliśmy rzeczowe pytania na zebraniu, nie było merytorycznych odpowiedzi. My byliśmy przygotowani



Radny Waldemar Mincewicz jako jedyny w 15-osobowym składzie głosował przeciwko przekazaniu szkół stowarzyszeniu - Jestem za rodzicami. Uważam, że najlepszą formułą dla tych szkół jest pozostawienie ich w rękach samorządu. Gmina ma obowiązek oświatowy. Sprawuje lepszy nadzór. Prezes stowarzyszenia jest w Łomży, daleko, nie zawsze dojedzie. Szkołę stowarzyszeniową samorząd również musiałby dofinansowywać. Jest dla mnie jako radnego zaskoczeniem, że gmina ma problemy finansowe. To jak grom z jasnego nieba. Mówiło się, że jak będą wiatraki, to będzie na wszystko... Już są i pieniędzy brakuje. Drogi, chodniki są ważne, ale dobro dziecka ważniejsze. Gmina za mało robi, trzeba poszukać oszczędności - mówi radny.

do rozmowy, druga strona nie. Odpowiedź na wniosek o udostępnienie informacji publicznej złożony jesienią, w którym zadaliśmy wiele konkretnych pytań, otrzymaliśmy dopiero po sesji 30 stycznia – podkreśla Ostrożański.

W dyskusji o przyszłości placówek pojawiają się również argumenty dotyczące uczniów spoza gminy. Część osób zwraca uwagę, że samorząd nie powinien ponosić kosztów utrzymania szkoły dla dzieci z innych gmin.

– Trzeba jednak pamiętać, że za wychowanków z oddziału przedszkolnego spoza obwodu Zalesie otrzymuje środki z Terespoła, a na każdego ucznia i tak przychodzi subwencja oświatowa z budżetu państwa – zaznacza Dawid Ostrożański.

Oznacza to, że obecność uczniów spoza gminy nie stanowi dla samorządu takiego obciążenia finansowego, jak sugerują niektórzy uczestnicy debaty.

Jeśli projekt unijny zostanie zrealizowany i szkoły pozostaną w strukturach samorządowych przez kolejne dwa lata, to ich funkcjonowanie zbiegnie się z okresem poprzedzającym następną kampanię



Grażyna Sposób, radna

Jak może się integrować dwoje dzieci w klasie?!

Czytam, że pięcioro, troje dzieci w klasie - to ja nie wiem, jak można uczyć... Jak może się integrować dwoje dzieci w klasie, no ludzie! Puśćcie je do Dobrynia czy do Zalesia. Ze psychicznie siądą? Mój syn chodził, jak były gimnazja i nikt nie zwariował. Demografia siada, bo młodzi chcą kotka, pieska...

wyborczą. W takiej sytuacji trudno wyobrazić sobie, aby władze gminy zdecydowały się ponownie wywołać konflikt wokół likwidacji lub przekształcenia szkół.

Beata Malczuk

R E K L A M A



www.komunalnik.pl

**NAGROBKI
GRANITOWE**
WYPRZEDAŻ

21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 504 035 895



SKUP ZBÓŻ
również z przeznaczeniem do gorzelni
tel. 518 048 715
Odbiór własnym transportem. Płatne w dniu załadunku.

Kompleksowa organizacja pogrzebów
(na terenie całego kraju)
szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieniec, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES
Spółka z o.o.
21-500 Biała Podlaska,
Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy
9588
tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849

Recydywista i narkotyki. Towaru miał na ponad 300 działek

Za posiadanie znacznej ilości narkotyków od-
powie 41-latek. W miej-
scu jego zamieszkania
policjanci znaleźli
amfetaminę, która wy-
starczyłaby do sporzą-
dzenia ponad 300 porcji
dealerskich. Mężczyzna
usłyszał zarzuty w wa-
runkach recydywy.

Przed weekendem 21-22 lu-
tego bialscy kryminalni zajmu-
jący się zwalczaniem przestęp-
czości narkotkowej ustalili, że
41-letni mieszkaniec gm. Biała
Podlaska w miejscu swojego
zamieszkania może posiadać
narkotyki.



Zgodnie z obowiązującymi przepisami posiadanie znacznej ilości nar-
kotyków zagrożone jest karą do dziesięciu lat pozbawienia wolności

- W trakcie prowadzonych
czynności policjanci potwier-
dzili tę informację. W budynku
ujawnili woreczki z białą sub-

stancją. Po przeprowadzeniu
wstępnego badania potwierdzili,
że jest to amfetamina. Zabez-
pieczona ilość wystarczyłaby do

sporządzenia ponad 300 porcji
dealerskich tych narkotyków -
informuje nadkom. Barbara Sal-
czyńska-Pyrchla z KMP w Białej
Podlaskiej.

Mężczyzna został zatrzymany
do wyjaśnienia. Zebrany ma-
teriał dowodowy pozwolił na
przedstawienie mu zarzutów.
Odpowiadał będzie w warun-
kach recydywy, bo w ostatnim
czasie odbywał karę pozbawie-
nia wolności za przestępstwo
podobne.

Posiadanie znacznej ilości
narkotyków zagrożone jest karą
do dziesięciu lat pozbawienia
wolności. W przypadku czynu
popelnionego w recydywie kara
ta może zostać zwiększona o po-
łowę.

Joanna Niecko

Tragedia podczas wycinki drzew



Na miejscu policjanci wstępnie ustalili, że 70-latek wykonując prace
związane z wycinką, prawdopodobnie został przygnieciony przez
spadające drzewo

Ścięte drzewo przy-
gniotło 70-latkę.
Mężczyzna poniósł
śmierć na miejscu, do
tragedii doszło w gmi-
nie Terespol.

Służby ratunkowe 28 lu-
tego br. zostały wezwane do
prywatnego kompleksu leś-
nego w gminie Terespol. Na
miejscu policjanci wstępnie
ustalili, że 70-latek wykonu-
jąc prace związane z wycin-
ką, prawdopodobnie został
przygnieciony przez spada-
jące drzewo.

- Mężczyzna został znale-
ziony w lesie przez zaniepo-
kowanego sąsiada, który udzielił
pomocy poszkodowanemu

Dominik Smagała

oraz wezwał na miejsce służ-
by. Niestety pomimo podjęcia
czynności ratunkowych życia
70-latkę nie udało się ura-
tować - informuje nadkom.
Barbara Salczyńska-Pyrchla
z Komendy Miejskiej Policji
w Białej Podlaskiej.

Nad wyjaśnieniem szcze-
gółowych okoliczności tego
zdarzenia pracują terespolscy
kryminalni pod nadzorem
prokuratury.

Policja apeluje o zachowa-
nie szczególnej ostrożności
i przestrzeganie zasad bezpie-
czeństwa i higieny pracy pod-
czas prac związanych z wycin-
ką drzew.

„Jestem Nina”. Spotkanie autorskie Wiolety Klimkiewicz

Spotkanie stanowi
element działań pro-
mujących czytelnictwo
wśród mieszkańców
Białej Podlaskiej. Tym
razem gościmy Wioletę
Klimkiewicz.

Już we wtorek 10 marca
o godz. 18 w Filii nr 6 Miejskiej
Biblioteki Publicznej w Białej
Podlaskiej odbędzie się spotka-
nie autorskie z Wioletą Klimkie-
wicz, autorką powieści „Jestem
Nina”. Wydarzenie ma charak-
ter otwarty i bezpłatny.

Wioleta Klimkiewicz od po-
nad 20 lat mieszka w Janowie
Podlaskim. Jest absolwentką fi-
lologii polskiej i z wykształcenia
nauczycielką języka polskiego.
Zawodowo związana jest ze Sto-
warzyszeniem „Wspólny Świat”,

gdzie pracuje jako nauczyciel,
wychowawca i terapeuta osób
w spektrum autyzmu. Jej do-
świadczenie pedagogiczne i tera-
peutyczne stanowi istotny kon-
tekst dla podejmowanej przez
nią tematyki literackiej.

Powieść „Jestem Nina” pode-
muje zagadnienia tożsamości,
relacji rodzinnych oraz funk-
cjonowania osób neurorozno-
rodnym. Publikacja stała się
punktem wyjścia do rozmów
o wyzwaniach, z jakimi mierzą
się osoby w spektrum autyzmu
oraz ich bliscy. Podczas spot-
kania w Filii nr 6 MBP w Białej
Podlaskiej przewidziano rozmowę
z autorką na temat pracy nad
książką, inspiracji oraz doświad-
czeń zawodowych. Uczestnicy
będą mieli możliwość zadawania
pytań.

Ewa Jaszczak

Ujawnią tajemnice uczelni

Atrakcyjny Dzień Otwarty Akademii Bialskiej

W Białej Podlaskiej
w środę (11 marca)
o godz. 10 zostanie
zorganizowany Dzień
Otwarty Akademii
Bialskiej im. Jana Pa-
wła II. W Hali Sporto-
wej AB przy ul. Sidor-
skiej 107 na młodzież
czekać będzie wiele
interesujących ofert.

Organizatorzy przygoto-
wali Strefę Kandydata z wy-
jaśnieniem zasad rekrutacji
na studia. Odwiedzający do-
wiedzą się o wymaganiach,
terminach i innych szczegó-
łach w jednym miejscu.

Inny blok dotyczy wiedzy
w pigułce:

- Inspirujące wykłady –
poczuj prawdziwy studencki
klimat! – zachęca uczelnia.

W „Strefie Filologii” AB
proponuje:

- Lekcje hiszpańskie-
go i angielskiego. Zawalcz
w „Grze o indeks” i zgarnij
niepowtarzalną nagrodę!

(Pim)

Świat Biznesu oferuje zaś
rekrutację do II edycji „Mię-
dzyszkolnych Mistrzostw
Menedżerskich 2026” - cze-
kać będą informacja i zapisy.
Przygotowana zostanie rów-
nież gra terenowa „Odkryj
AB”: Poczuj nutkę przygody,
eksplorując nasz kampus!

W miasteczku kariery mło-
dzież będzie mogła poznać
uczelnię od kuchni. Czekają
na nią drony, symulatory,
nowoczesny sprzęt medycz-
ny, stoiska kół naukowych
oraz info o stypendiach.

Ponadto na młodych go-
ści Akademii Bialskiej będą
czekać bezpłatne testy pre-
dyspozycji zawodowych, in-
teraktywna rozrywka z qui-
zami tematycznymi, grami
zręcznościowymi i „masą
uczelnianych gadżetów do
wygrania”.

Strefa Fun & Sport pro-
ponuje: Wbijaj na ściankę
wspinaczkową i zrób epickie
fotki ze znajomymi w naszej
strefie foto!

Poseł Sosna pokaże archiwalne wizerunki cerkwi

„Cerkwie województwa
lubelskiego na starych
zdjęciach i pocztów-
kach” - to tytuł spot-
kania regionalnego
z Aleksandrem Sosną
w Dziale Wiedzy o Re-
gionie Miejskiej Biblio-
teki Publicznej.

Wydarzenie zaplanowano na
czwartek, 12 marca, na godz.
17.30.

Podczas spotkania zapre-
zentowane zostaną archiwal-
ne fotografie oraz pocztówki
przedstawiające cerkwie z terenu
województwa lubelskiego. Ma-
teriały pochodzą z prywatnej
kolekcji prelegenta, którą tworzy
od wielu lat. Zbiory obejmują
wizerunki świątyń istniejących,
przebudowanych oraz obiektów,
które nie zachowały się do cza-

sów współczesnych.

Aleksander Sosna jest dzia-
łacem prawosławnym, samo-
rządowcem oraz byłym posłem
na Sejm. W trakcie spotkania
przedstawi historię wybranych
cerkwi, omówi ich architekturę
oraz zmiany, jakie następowa-
ły w ich wyglądzie i funkcji na
przestrzeni lat. Prezentacja zo-
stanie oparta na analizie daw-
nych materiałów ikonograficz-
nych, które stanowią źródło do
badań nad dziejami regionu.
Województwo lubelskie nale-
ży do obszarów o złożonej hi-
storii wyznaniowej. Zachowane
cerkwie oraz dokumentacja fo-
tograficzna pozwalają na odtwo-
rzenie przemian przestrzennych
i kulturowych zachodzących
w tej części kraju. Spotkanie ma
charakter edukacyjny i najważ-
niejsze - dokumentacyjny.

Ewa Jaszczak

BURMISTRZ MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI

informuje, że w dniu 6 marca 2026 roku wywieszono na tablicy ogłoszeń
w siedzibie Urzędu Miasta w Międzyrzeczu Podlaskim przy ul. Pocztowej 8
oraz zamieszczono na stronach internetowych www.miedzyrzec.pl w dziale
„Ogłoszenia” i bip.miedzyrzec.pl w dziale „Ogłoszenia i Przetargi” w zakładce
„Nieruchomości” na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonych
w Międzyrzeczu Podlaskim przeznaczonych do oddania w najem i dzierżawę.
Wykaz jest załącznikiem do Zarządzenia Nr 354/26 Burmistrza Miasta
Międzyrzec Podlaski z dnia 5 marca 2026 roku.

PREZYDENT MIASTA BIAŁA PODLASKA

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska przy
ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3 oraz na stronie internetowej <https://umbiala-podlaska.bip.lubelskie.pl> został wywieszony w dniu 17 lutego 2026 r. na okres 21
dni (tj. do dnia 10 marca 2026 r.) wykaz nieruchomości gruntowej, zabudowanej,
przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego, będący
załącznikiem do Zarządzenia Nr 40/26 Prezydenta Miasta Biała Podlaska z dnia
17 lutego 2026 r. w sprawie zbycia udziału w nieruchomości stanowiącej własność
Gminy Miejskiej Biała Podlaska.

Znajdź nas na
Facebook





XV Sejmik Kobiet Powiatu Bialskiego już za nami.

Było inspirująco, muzycznie i w wyjątkowej atmosferze



6 marca 2026 roku w Sali Widowiskowej Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej odbył się XV Sejmik Kobiet Powiatu Bialskiego – wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz powiatowych uroczystości. Tegoroczna edycja zgromadziła liczne grono mieszkanki powiatu.



Spotkanie miało wyjątkowy, folkowy charakter, dzięki czemu na scenie nie zabrakło tradycyjnych brzmień i regionalnych akcentów. Publiczność mogła podziwiać występy zespołów ludowych działających na terenie powiatu – „Czerwone Korale” oraz „Pawłowianki”. Barwne stroje, żywiołowa muzyka i autentyczna radość płynąca ze sceny stworzyły niezwykle klimat.

Kulminacyjnym punktem części artystycznej był koncert zespołu FolkShow Justyna Lubas, który zaprezentował nowoczesne spojrzenie na folklor. Połączenie tradycyjnych motywów z dynamicznymi aranżacjami spotkało się z entuzjastycznym odbiorem uczestniczek wydarzenia.

Renata Rychlicka-Korneluk, Dyrektor Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pe-

dagogicznej w Białej Podlaskiej, wygłosiła interesującą prelekcję pt. „Od impulsu do gestu – skąd biorą się nasze zachowania?”. Nie zabrakło również czasu na rozmowy i integrację. Przy aromatycznej kawie oraz słodkim poczęstunku uczestniczki mogły wymienić się doświadczeniami, porozmawiać i spędzić czas w serdecznej atmosferze. Tradycyjnie przygotowano także miłą niespodziankę

Komentarz Starosty Bialskiego Mariusza Filipiuka



– Sejmik Kobiet Powiatu Bialskiego to wydarzenie, które od lat pokazuje, jak wielką siłę, energię i zaangażowanie mają Panie w naszym regionie. To właśnie kobiety są sercem naszej społeczności – inicjują działania, integrują mieszkańców, dbają o tradycję i rozwój naszego powiatu. Dzisiejsze spotkanie jest okazją, aby wyrazić wdzięczność za tę codzienną pracę, aktywność i pasję. Cieszę się, że możemy wspólnie tworzyć przestrzeń do rozmowy, inspiracji i wzajemnego wsparcia

dla Pań w postaci losowania upominków.

Podczas wydarzenia głos zabrał również Starosta Bialski, który w swoim wystąpieniu podkreślił rolę kobiet w życiu powiatu.

Piętnasta edycja Sejmiku po raz kolejny pokazała, jak

ważne są inicjatywy integrujące mieszkanki powiatu oraz promujące aktywność społeczną i kulturalną kobiet.

Dziękujemy za obecność i zapraszamy na kolejne edycje wydarzenia, które z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem!

 Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Specjalista/ka ds. obsługi biura i e – commerce, Biała Podl./Kozuchowski	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko pomocnik murarza, Styrzaniec/Meleszko	1	6 000,00 zł	u
Pracownik magazynowy, Biała Podl./Kozuchowski	1	6 500,00 zł	u
Osoba sprząająca (K/M), Janów Podl./Amlux	0,19	961,2 zł	u
Osoba na stanowisko pomocnika monter instalacji sanitarnych, Biała Podl.	1	7 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko monter instalacji sanitarnych, Biała Podl./LEBART ENERGIA	1	9 000,00 zł	u
Osoba sprząająca (K/M), Woskrzenice Duże/Amlux		32 zł/godz.	z
Pracownik socjalny, Biała Podl./MOPS	1	5 900,00 zł	u
Osoba na stanowisko monter wykładzin podłogowych, Biała Podl.	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko mechanik pojazdów samochodowych, Hola/TRICARS	1	5 000,00 zł	u
Pracownik/pracownica sprząająca, Biała Podl./INWEMER SYSTEM	0,2	961,20 zł	u
Magazynier, Biała Podl./TRIO	1	5 000,00 zł	u
Specjalista ds. sprzedaży, Biała Podl./MEDIA CREATIONS	1	4 806,00 zł	u
Podinspektor w wydziale architektury i budownictwa, Biała Podl.	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko magazyniera, Janów Podl./PARTNER	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko pomocnik piekarza, Janów Podl./PARTNER	1	4 806,00 zł	u
Opiekun/ka w gminnym żłobku, Piszczac	1	4 870,00 zł	u
Pracownik/pracowniczka produkcyjna, Biała Podl./VIKING KTS	1	4 806,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Powiatowy Urząd Pracy w Parczewie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Operator/ka wielomaszynowy, Parczew/ELPAR	1	28 zł/godz.	u
Wózkowy/a transportu wewnętrznego, Parczew/ELPAR	1	28 zł/godz.	u
Osoba do obsługi maszyn do obróbki skrawaniem, Opole	1	4 806,00 zł	u
Kierowca kat. B (K/M), Jasionka/LEFT LANE	0,5	4 000,00 zł	u
Oligofrenopedagog, Siemień	0,55	3 450,56 zł	u
Koordinator prac, Parczew	1	7 800,00 zł	u
Osoba obsługująca wózek widłowy, Siemień/HT System	1	5 000,00 zł	u
Zacierowy aparaturowy (K/M), Milanów/Piotrkowski	1	4 806,00 zł	u
Osoba obsługująca kocioł parowy, Milanów/Piotrkowski	1	4 806,00 zł	u

u – umowa o pracę

Seniorka przywłaszczyła pieniądze. Teraz za to odpowie

Bialscy policjanci zatrzymali 67-letnią kobietę podejrzaną o przywłaszczenie 6 tysięcy złotych znalezionych w portfelu na jednym z parkingów w Białej Podlaskiej. Portfel, wraz z dokumentami, został następnie wrzucony do skrzynki pocztowej. Funkcjonariusze ustalili, że właściciel zgubił go tuż po wypłacie gotówki.

Policja ustaliła, że pokrzywdzony pozostawił portfel na parkingu, wsiadając do samochodu. Kobieta, która go znalazła, zabrała dokumenty i pieniądze, a później wrzuciła portfel do skrzynki pocztowej. W toku działań funkcjonariusze zatrzymali

mieszkanke sąsiedniego powiatu, zabezpieczając przy niej pieniądze. Kobieta tłumaczyła, że część gotówki wcześniej „pożyczyła” na bieżące wydatki, lecz zamierzała ją oddać na komisariat.

67-latka usłyszała zarzut przywłaszczenia. O jej dalszym losie zdecyduje sąd. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, przywłaszczenie może grozić karą do 5 lat pozbawienia wolności, a w przypadku mniejszej wagi – karą do roku.

Policja przypomina, że każdy przedmiot ma swojego właściciela, a osoby znajdujące cudzą własność mają obowiązek dołożyć starań, aby oddać ją właścicielowi. W sytuacji, gdy nie jest to możliwe, należy przekazać znaną rzecz do biura rzeczy znalezionych lub na komisariat.

Magdalena Kołcon

Seniorka uwierzyła w wypadek córki i oddała 65 tys. zł oszustowi. Został zatrzymany

Radzyń Podlaski: Policjanci zatrzymali 55-latka po tym, jak w Radzynie Podlaskim odebrał od 85-letniej kobiety 60 tys. zł. Seniorka uwierzyła w historię przekazaną jej telefonicznie o wypadku drogowym córki. By ją ratować z opresji, należało niezwłocznie wpłacić pieniądze do sądu.

Policjanci z Wydziału Kryminalnego radzyńskiej komendy ustalili, że 55-letni mężczyzna może mieć związki z oszustwami metodą na „wypadek”. Zatrzymali go kilka godzin po tym, jak odebrał pieniądze od seniorki. Mężczyzna został zatrzymany w Skierniewicach.



Fot. KPP Radzyń Podlaski

55-latek usłyszał zarzut oszustwa i został tymczasowo aresztowany przez Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności

- Seniorka w trakcie rozmowy telefonicznej uwierzyła oszustom, że córka spowodowała wypadek, wskutek czego poszkodowana kobieta doznała obrażeń ciała i jest właśnie operowana w szpitalu. Wówczas fałszywa pełnomocnik twierdziła, że w ramach polubow-

nego załatwienia sprawy należy wpłacić pieniądze do sądu, po które zgłosił się mężczyzna. 85-latka przekazała 60 tysięcy złotych mężczyźnie, który przyszedł do jej domu. Kobieta była przekonana, że gotówkę przekazuje prawdziwemu urzędnikowi, by „ratować”

córkę - informuje komisarz Piotr Mucha z KPP w Radzynie Podlaskim.

Po zatrzymaniu 55-latka policjanci przeszukali jego miejsce zamieszkania oraz samochody. Mundurowi znaleźli gotówkę w kwocie ponad 6 tysięcy złotych oraz ponad 1200 euro. Zabezpieczono trzy samochody użytkowane przez 55-latka o łącznej wartości niemal 170 tysięcy złotych.

55-latek najprawdopodobniej ma związki z innymi przestępstwami tego typu popełnionymi na terenie kraju. Usłyszał już zarzut oszustwa i został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Grozi mu 8 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

„Pracownicy banku” wyłudzili ponad 23 tys. od seniorki. Jej pieniądze miały być zagrożone

Biała Podlaska: Ponad 23 tys. złotych straciła 70-latka po rozmowie telefonicznej z nieznajomymi podającymi się za pracowników banku. Sprawcy przekonali pokrzywdzoną, że jej pieniądze są zagrożone i niezbędne jest przelanie ich na bezpieczne konto techniczne banku.

W tym tygodniu do bialskiej komendy zgłosiła się 70-latka,

która padła ofiarą oszustwa. Telefonicznie skontaktowała się z nią nieznajoma, podająca się za pracownika banku. Kobieta zapytała, czy pokrzywdzona złożyła wniosek o kredyt. Tłumaczyła, że takowy znajduje się na jej koncie.

Pieniądze zagrożone na koncie

- Po zakończonej rozmowie, która zaniepokoiła zgłaszającą, skontaktował się z nią męz-

czyzna. On również podawał, że jest pracownikiem banku i twierdził, że pieniądze na koncie 70-latki są zagrożone. Jednak on pomoże je zabezpieczyć. W tym celu trzeba było przelać je na „bezpieczne konto techniczne banku” - informuje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Kobieta uwierzyła, że nieznajomy chce jej pomóc, dlatego

postępowała zgodnie ze wskazówkami rozmówcy. Wypłaciła pieniądze i oszczędności. Przez cały czas była instruowana przez oszustów, którzy podali jej kody BLIK do wpłaty gotówki. Pieniądze miały wrócić do kobiety, gdy będą już bezpieczne. Tak się nie stało. Kiedy pokrzywdzona zrozumiała, że została oszukana, zgłosiła się na policję.

Joanna Niecko

Amfetamina, marihuana i ecstasy u 31-latka. Wystarczyłoby na niemal 300 porcji dealerskich

Biała Podlaska: Amfetaminę, marihuanę oraz tabletki ecstasy, które wystarczyłyby do sporządzenia niemal 300 porcji dealerskich, znaleźli policjanci. Do sprawy zatrzymany został 31-latek.

Przed weekendem (28 lutego - 1 marca) bialscy kryminalni zajmują-

cy się zwalczaniem przestępczości narkotykowej ustalili, że 31-latek, w miejscu swojego zamieszkania może posiadać narkotyki. Policjanci potwierdzili te informacje.

Amfetamina, marihuana i ecstasy

- W budynku ujawnili woreczki

i opakowania z białą substancją, suszem oraz tabletkami. Po przeprowadzeniu wstępnego badania potwierdzili, że jest to amfetamina, marihuana oraz tabletki ecstasy. Zabezpieczona ilość wystarczyłaby do sporządzenia niemal 300 porcji dealerskich tych narkotyków - przekazała nadkom. Bar-

bara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Mężczyzna został zatrzymany do wyjaśnienia. Materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutu. Może grozić mu kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Podróbki elektronarzędzi na targowisku. Sprzedawca oświadczył, że sam niedawno zakupił sprzęt

Biała Podlaska: Policjanci zabezpieczyli elektronarzędzia z podrobionymi znakami towarowymi znanej firmy. 36-latek oferował je do sprzedaży na targowisku.

Policjanci terespolskiego komisariatu skontrolowali w środę (4 marca) targowisko miejskie w Piszczacu. Z posiadanych przez funkcjonariuszy informacji wyni-

kało, że sprzedawane są tam elektronarzędzia z podrobionymi znakami towarowymi znanej marki. Funkcjonariusze zwrócili uwagę na stojącego na chodniku mężczyznę oferującego wskazane elektronarzędzia.

Oświadczył, że sam niedawno kupił sprzęt

- Także w aucie, którym przyjechał 36-letni ob. Rumunii po-

licjanci ujawnili i zabezpieczyli „nielegalny towar”. Sprzęt posiadał oznaczenia firmowe, jednak ich wygląd zewnętrzny wskazywał na to, że nie są to produkty oryginalne - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej. - 36-latek oświadczył, że sam niedawno zakupił sprzęt, by sprzedać go na targowisku.

Podróbki trafiły do depozytu. Trwa szacowanie strat, jakie po-

niosła firma, której znaki towarowe zostały bezprawnie wykorzystane.

Mężczyzna usłyszał już zarzut i przyznał się do winy. Na poczet kar i grzywien policjanci zabezpieczyli od 36-latka gotówkę. Zgodnie w Ustawą - prawo własności przemysłowej przestępstwo to zagrożone jest karą do 2 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Straszna choroba odbiera sprawność Oldze Soćko ze Zgórznicy.

Kobieta potrzebuje wsparcia na codzienną walkę z SMA



Olga ma 31 lat i choruje na SMA, nie może już się sama ubrać, umyć, wstać z pozycji leżącej do siedzącej. Jej choroba postępuje, dlatego młoda kobieta potrzebuje codziennej rehabilitacji

Choroba postępuje i odbiera mi resztki sprawności...
Proszę, pomóż mi!

POWIAT ŁUKOWSKI: Olga Soćko od dziecka choruje na rdzeniowy zanik mięśni typu 3. Przez chorobę straciła zdolność chodzenia i samodzielność. Apeluje o pomoc w zbiórce na leczenie, rehabilitację i sprzęt ułatwiający codzienne życie.

– Urodziłam się z wadą genetyczną SMA, czyli rdzeniowym zanikiem mięśni typu 3 – mówi Olga.
– Jest to choroba układu nerwo-mięśniowego spowodowana mutacją w genie SMN1. Pierwsze objawy pojawiły się przed moim trzecim rokiem życia – problemy ze wstawaniem, chodzeniem po schodach – chodziłam tylko na czworaka i coraz częściej chodziłam na palcach – opowiada.

Coraz gorzej
Olga wspomina, że stopniowo traciła sprawność.
– Pojawiła się całkowita niezdolność do biegania, traciłam równowagę i upadałam na prostej drodze. Od kiedy skończyłam sześć lat, jeździłam do sanatorium raz do roku, aby podtrzymywać swoje

zdolności samodzielnego chodzenia, aby zapobiegać przykurczom stawów, skoliozie, a także niestabilności stawu biodrowego. Rehabilitowałam się w Łukowie oraz ćwiczyłam ze mną w domu mama, dopóki żyła – mówi smutno.

Już nie potrafi
Dziś, mając 31 lat, Olga nie może już sama wykonywać podstawowych czynności.
– Nie mogę już się sama ubrać, umyć, przesiąść na wózek, a nawet wstać z pozycji leżącej do siedzącej. Moja choroba postępuje, dlatego potrzebuję codziennej rehabilitacji, która utrzyma mięśnie w takiej sprawności, bym była w stanie jeszcze sama chociażby się umyć, czy samodzielnie spożywać posiłek – dodaje.

Założyła zbiórkę
Olga założyła zbiórkę ze względu na wysokie koszty leczenia, rehabilitacji i sprzętu.
– Mam orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności. Choroba jest postępująca, a rehabilitacja, którą mogę finansować z funduszu, to kropla w morzu potrzeb – tłumaczy.

Przekaż 1,5% podatku

Numer KRS
0000396361

Cel szczegółowy 1,5%
0880856 Olga

Przekaż Oldze 1,5% podatku. Dzięki temu będzie mogła kontynuować leczenie i rehabilitację

Wpłać, wysyłając SMS

Numer telefonu
75365

Treść SMS
0880856

Koszt 6,15 zł brutto (w tym VAT)

Pomóż Oldze, wysyłając SMS charytatywny! Koszt 6,15 zł brutto

– Mogę korzystać tylko z 90 dni rehabilitacji domowej w roku i z jednego sześciotygodniowego pobytu w ośrodku. Nie mogę normalnie pracować, utrzymuję się z renty, dlatego każda złotówka, udostępnienie zbiórki czy 1,5% podatku to dla mnie ogromna pomoc i nadzieja na lepszą przyszłość – nie kryje swojej trudnej sytuacji.

Jak pomóc?
Aby pomóc Oldze można wpłacić pieniądze przez stronę Siepomaga. Link do zbiórki Olgi to: <https://www.siepomaga.pl/olga-socko>, a tytuł zbiórki: „Choroba postępuje i odbiera mi resztki sprawności... Proszę, pomóż mi!”. Cel zbiórki: Leczenie i rehabilitacja, sprzęt medyczny. Można także wysłać SMS charytatywny i przekazać Oldze 1,5 procent podatku.

mo

OLGA SOĆKO:
„DZIĘKUJĘ ZA KAŻDĄ FORMĘ WSPARCIA, ZA OBECNOŚĆ I ŻYCZLIWOŚĆ”

- Każdy dzień to walka o sprawność, o zdrowie, o możliwie samodzielne i godne życie. Leczenie, rehabilitacja i codzienne wsparcie medyczne są ogromnym obciążeniem – nie tylko fizycznym, ale też finansowym. Trwa zbiórka na moje leczenie na Siepomaga.pl. To dla mnie wielka nadzieja. Jeśli możesz – proszę, wesprzyj mnie choćby symboliczną złotówką. Każdy gest, każde dobre słowo i każda myśl naprawdę mają znaczenie. Z całego serca dziękuję za każdą formę wsparcia, za obecność i życzliwość. Dzięki Wam czuję, że nie jestem w tej drodze sama - napisała Olga Soćko w swoich mediach społecznościowych.

NEKROLOGI

Powiat bialski	
Tadeusz Pancewicz 90 lat zm. 26 lutego, Małaszewicze	Krzysztof Janiak 75 lat zm. 2 marca, Biała Podl.
Marianna Zachariasz 92 lata zm. 27 lutego, Międzyrzec	Stanisław Pudłowski 92 lata zm. 3 marca, Biała Podl.
Weronika Kożuchowska 96 lat zm. 27 lutego, Korczówka	Wanda Przyłucka 90 lat zm. 3 marca, Biała Podl.
Nadzieja Denisiuk 81 lat zm. 28 lutego, Szóstka	Eugenia Pietruszka 90 lat zm. 4 marca, Wygnanka
Wojciech Szucki 61 lat zm. 28 lutego, Biała Podl.	Jan Torenc 83 lata zm. 4 marca, Biała Podl.
Józef Ratajewski 73 lata zm. 1 marca, Międzyrzec	HADES Biała Podlaska Tel. 83 344 35 24

Powiat parczewski	
Halina Oleksiewicz 82 lata zm. 25 lutego, Parczew	Waldemar Grzebuła 83 lata zm. 3 marca, Parczew
Kazimiera Ostrowska 74 lata zm. 27 lutego, Parczew	Bogusław Biernacki 64 lata zm. 4 marca, Parczew
Usługi Pogrzebowe Kochanowski Tel. 509 412 470	

Powiat łukowski	
Ryszard Czupryna 73 lata zm. 27 lutego, Łuków	Mirosław Olek 64 lata zm. 28 lutego, Gręźówka
Halina Duk 82 lata zm. 27 lutego, Trzebieszów	Honorata Grochowska 90 lat zm. 28 lutego, Gąsiory
Hades Łuków Tel. 25 798 37 35	

Wybijali szyby w samochodach i kradli pozostawione w nich przedmioty

Do 15 lat więzienia grozi mężczyźnie zatrzymanemu przez policjantów z Adamowa, który wraz z młodszym kompanem włamywał się do samochodów i nowo budowanego domu, skąd kradli różne przedmioty.

25 lutego przed godziną 22 dyżurny Komendy Policji w Łukowie otrzymał zgłoszenie o uszkodzeniu samochodu marki Volkswagen Touran w miejscowości Krzywda.
– Ze zgłoszenia wynikało, że cegłą wybito szybę w aucie. Mundurowi z Adamowa, którzy



Funkcjonariusze z Adamowa zatrzymali 33-latkę z gminy Krzywda i jego 21-letniego kolegę. Początkowo mężczyźni zgodnie twierdzili, że nie mają związku z włamaniami i uszkodzeniami samochodów

pojechali we wskazane miejsce, ustalili, że oprócz uszkodzenia tego pojazdu uszkodzony został też Volkswagen Golf i Renault. Dodatkowo okazało się, że oprócz uszkodzeń samochodów, doszło także do włamania do Hyundai, skąd skradziono zakupy z artykułami spożywczymi. Do uszkodzenia i włamania doszło także w samochodzie marki Seat, skąd skradziono portfel z pieniędzmi i dokumentami - informuje asp. szt. Marcin Józwiak z KPP Łuków.
W tym samym czasie policja otrzymała zgłoszenie o włamaniu do nowo budowanego domu w okolicach Krzywdy. Z budynku zniknęły elektronarzędzia,

a dodatkowo uszkodzono armaturę sanitarną, szyby oraz meble.
– Wyjaśnieniem tych zdarzeń zajęli się łukowscy kryminalni i miejscowi policjanci. Już następnego dnia rano funkcjonariusze z Adamowa zatrzymali 33-latkę z gminy Krzywda i jego 21-letniego kolegę. Początkowo mężczyźni zgodnie twierdzili, że nie mają związku z włamaniami i uszkodzeniami samochodów.
Policjanci nie uwierzyli w ich zapewnienia i w domu młodszego z nich znaleźli dokumenty skradzione z Seata. Okazało się, że pieniądze, które były w portfelu, mężczyźni zdążyli już wydać na alkohol. Policjanci z Adamowa odzyskali też elek-

tronarzędzia, które mężczyźni ukradli po włamaniu do nowo budowanego domu - relacjonuje asp. szt. Marcin Józwiak.
33-latek wraz z młodszym kolegą zostali zatrzymani i usłyszeli zarzuty. Starszy z mężczyzn, wcześniej karany za podobne przestępstwa, odpowie za kradzieże z włamaniami i uszkodzenia samochodów w warunkach recydywy. Został tymczasowo aresztowany i grozi mu do 15 lat więzienia. 21-latek, któremu grozi do 10 lat pozbawienia wolności, został objęty dozorem policyjnym.

an

Trzech kierowców straciło prawa jazdy. 24-latka pędziła 125 km/h w terenie zabudowanym!

POWIAT OPOLSKI: Trzech kierowców straciło w niedzielę, 1 marca prawa jazdy po tym, jak w terenie zabudowanym przekroczyli dozwoloną prędkość o ponad 50 km/h. Kontrole prowadzone były przez policjantów opolskiej drogówki na drogach powiatu opolskiego.

Najbardziej nieodpowiedzialnym zachowaniem wykazała się 24-letnia mieszkanka powiatu lubartowskiego kierująca Seatem. - Największą prędkość odnotowano u 24-latki z powiatu lubartowskiego, która w Kowali



Wszyscy kierowcy przekroczyli prędkość o ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym, dlatego policjanci zatrzymali im prawa jazdy

Drugiej jechała z prędkością 125 km/h w obszarze zabudowanym

w rejonie przejścia dla pieszych, przekraczając dozwoloną prędkość o 75 km - wyjaśnia podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Kolejnym zatrzymanym był 56-letni mieszkaniec powiatu opolskiego, który w Opolu Lubelskim pędził Mazdą 107 km/h. Z kolei w Niezabitowie 43-letni kierowca Volvo, również z powiatu opolskiego, jechał 101 km/h. Wszyscy przekroczyli prędkość o ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym, dlatego policjanci zatrzymali im prawa jazdy. Kierowcy zostali także ukarani wysokimi mandatami, a na ich konta trafiły punkty karne.

Agnieszka Gołębiowska

Opole Lubelskie: 33-latek zatrzymany z narkotykami. Grozi mu do 3 lat więzienia

POWIAT OPOLSKI: Do trzech lat pozbawienia wolności grozi 33-letniemu mieszkańcowi powiatu opolskiego, u którego policjanci ujawnili narkotyki podczas kontroli drogowej w Opolu Lubelskim.

Do zdarzenia doszło w sobotę, 28 lutego. Funkcjonariusze opolskiej drogówki zatrzymali do kontroli samochód marki Audi. Jak informuje policja, mundurowi podejrzewali, że kierowca może prowadzić pojazd pod wpływem alkoholu lub mieć przy sobie zabronione substancje. - W obecności policjantów 33-latek zachowywał się nerwowo, w związku z czym funkcjo-

nariusze dokonali przeszukania jego osoby i pojazdu, którym się poruszał. W pojeździe ujawnili narkotyki - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim. Wstępne badanie testerem wykazało, że zabezpieczone substancje to marihuana oraz amfetamina. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. - Zostały mu przedstawione zarzuty posiadania środków odurzających, za co zgodnie z Ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii grozi kara pozbawienia wolności do lat trzech - dodaje podkomisarz Katarzyna Bigos. Postępowanie w tej sprawie jest w toku.

Agnieszka Gołębiowska

Jechał, mając 2,5 promila. Zareagował świadek



Mundurowi zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy. Teraz 67-latek odpowie przed sądem

Do zdarzenia doszło w niedzielę (1 marca) około godziny 11.30. Dyżurny opolskiej komendy otrzymał zgłoszenie, z którego wynikało, że w miejscowości Wólka Polanowska kierowca Opla może znajdować się pod wpływem alkoholu. Zgłaszający, który jechał za wskazanym pojazdem, zwrócił uwagę na niepokojący styl jazdy - mężczyzna nie trzymał prawidłowego tonu ruchu. Na miejsce skierowano patrol opolskiej drogówki. Policjanci zauważyli wskazany samochód w Polanówce i natychmiast zatrzymali go do kontroli. - Wówczas potwierdzili informacje przekazane przez świadka. Za kierownicą Opla siedział 67-latek,

mieszkaniec gminy Karczmiska. Mundurowi wyczuli od kierującego woń alkoholu. Wykonane badanie stanu trzeźwości wykazało, że mężczyzna kierował pojazdem, mając w organizmie blisko 2,5 promila alkoholu - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim. Mundurowi zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy. Teraz 67-latek odpowie przed sądem. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz zakaz prowadzenia pojazdów.

Agnieszka Gołębiowska

Szlaban zatrzymał nie tylko auto, ale i sprawcę...

Niektóre przeszkody na drodze można pokonać cierpliwością. Inne - pilotem do bramy. Jak się okazuje, są też tacy, którzy próbują siłowego rozwiązania...

Do Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim wpłynęło zawiadomienie od jednej ze spółdzielni mieszkaniowych o uszkodzeniu szlabanu przy wjeździe na parking



Wytypowany 45-latek, mieszkaniec powiatu opolskiego, został zatrzymany w środę, 4 marca

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie			
Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik obsługi i linii przerobu owoców i warzyw, Lublin/OSMOFROST	1	34 zł/godz.	u
Pracownik przy składaniu moskitier, Piotrowice/Lemar Wawer	1	4 806,00 zł	u
Osoba do obsługi klientów banku, Panieńszczyzna/Bank Spółdzielczy	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku ślusarz, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku spawacz MIG/MAG, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku monter podzespołów, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku operator obrabiarek CNC, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI	1	5 000,00 zł	u
Sprzedawca (K/M), Bychawa/BAMAR	1	5 384,00 zł	u
Kucharz, Motycz/X21		31,40 zł/godz.	z
Pracownik produkcji (K/M), Krzczonów/TEMPO Recykling		31,40 zł/godz.	z
Mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych (K/M), Krzczonów/TEMPO Recykling		31,40 zł/godz.	z
Sprzedawca w branży spożywczej, Koszarzew Dolny/Piekarnia Mazur	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko pracownik administracyjno - handlowy, Łuszczów Drugi	1	4 806,00 zł	u
Ds. sekretariatu w wydziale organizacyjnym (K/M), Strzyżewice/Urząd Gminy	1	6 200,00 zł	u
Osoba sprzątająca stacje kolejowe, Niedzwica Duża, Motycz Leśny, Stasin		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisko kucharz (K/M), Kazimierzówka/Lazur		40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisko pomoc kuchenna, Kazimierzówka/Lazur		5 000,00 zł	z
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisko cukiernik, Lublin/Milczek	1	4 806,00 zł	u
Pracownik gastronomii, Lublin/Bar Pod Pstrągiem		31,40 zł/godz.	z
Magazynier w dziale przyjęć (K/M), Lublin/Unitrailer	1	5 200,00 zł	u
Osoba wykonująca zadania kierownika gospodarczego, Lublin/Kolegium Pracowników Służb Społecznych	1	5 191,00 zł	u
Osoba na stanowisko inspektora nadzoru w wydziale budowy, Lublin/Zarząd Dróg Wojewódzkich	1	9 800,00 zł	u
Osoba zajmująca się konserwacją zieleni, Lublin/SM Czuby	1	5 200,00 zł	u
Osoba na stanowisko piekarz, Lublin/ORZEŁ	1	5 384,00 zł	u
Archiwista, Lublin/Wojewódzki Urząd Pracy	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisko pomocnik dekarza, Lublin/Pelak		4 806,00 zł	z
Pracownik gospodarczy, Lublin	1	4 900,00 zł	u
Osoba wykonująca czynności kucharza, Lublin/SP nr 30	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko elektryczny, Lublin/AIKON	1	4 806,00 zł	u
Stanowisko pracy ds. DPS, Lublin/MOPR	1	4 840,00 zł	u
Osoba na stanowisko handlowca, LUBLIN/emi plus	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko młodszy specjalista, Lublin/NFZ	1	6 000,00 zł	u
Sprzedawca w centrum ogrodnictwa, Lublin/Wrona	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku magazynier, Lublin/VIKI STYLE	1	4 806,00 zł	u
Asystent/ka ds. szkoleń, Lublin/Elpro	1	4 806,00 zł	u
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

na jednym z osiedli. Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 2 marca, a straty oszacowano na około 5 tysięcy złotych. Sprawą natychmiast zajęli się miejscowi kryminalni. Analiza zebranych informacji oraz zapisów z monitoringu szybko przyniosła efekty i policjanci ustalili tożsamość mężczyzny, który postanowił „rozprawić się” ze szlabanem. Wytypowany 45-latek, mieszkaniec powiatu opolskiego, został zatrzymany w środę, 4 marca. W trakcie

przesłuchania usłyszał zarzut uszkodzenia mienia. - Mężczyzna nie kwestionował swojej winy i w trakcie przesłuchania złożył wyjaśnienia - informuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim. Teraz sprawa trafi do sądu. Za uszkodzenie mienia grozi mu kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Agnieszka Gołębiowska

Nasi bohaterowie nie tylko od święta! Doceniamy mężczyzn z powiatu bialskiego

Cześć z nich ratowała życie i zdrowie innych osób. Narażali siebie lub poświęcali własny czas, aby niestereotypowo pomagać innym. Kilku panów znanych w kulturze nie tylko regionu, miało odwagę twórczą, kilkadziesiąt lat życia poświęciło na wzbogacenie duchowe tysięcy odbiorców. Warto docenić poświęcenie tych mężczyzn. Przedstawiamy kilka takich przykładów z Białej Podlaskiej i powiatu bialskiego. Nie jest to ranking.

(Pim)



Asp. Piotr Czernik oraz st. sierż. Sławomir Ostapczuk

Podczas interwencji domowej ratowali 63-latkę, który stracił przytomność. Niezwłocznie rozpoczęli resuscytację krążeniowo-oddechową. Prowadzili ją do momentu przywrócenia mężczyźnie funkcji życiowych. Na miejsce wezwali załogę karetki pogotowia. Monitorowali stan poszkodowanego do czasu przyjazdu medyków. Kilka miesięcy wcześniej w Horbowie Kolonii pomogli eskortować do szpitala kombajniste, który poparzył twarz rozgrzanym płynem chłodniczym. Zajmowali się wówczas kolizją drogową, ale na prośbę kierowcy ruszyli z pomocą

Fot. Policja Bialska



Sierż. Daniel Pawluczuk

Dzielnicy Komisarzatu Policji w Terespolu, pełniący na co dzień służbę w Posterunku w Piszczacu wyróżnił się nietypową działalnością. Za jego poświęcenie podziękowała schorowana seniorka. Napisała do komendanta miejskiego policji list, podkreślając, że kiedy miała złamaną nogę, dzielnicowy wielokrotnie przejeżdżając koło jej domu wstępował na kilka minut zapytać czy czegoś nie potrzebuje, a zimą oferował przynoszenie drewna na opał.

Fot. Policja Bialska



mł. asp. Grzegorz Żelazowski

24-letni strażak z bialskiej Komendy Miejskiej PSP pomógł ratować kobietę ze Stanów Zjednoczonych chorą na nowotwór krwi. W sierpniu 2025 roku zarejestrował się jako potencjalny dawca w bazie Fundacji DKMS. Już w październiku otrzymał informację o zgodności genetycznej z potencjalnym biorcą. Szczegółowe badania najpierw w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białej Podlaskiej, a następnie w Warszawie potwierdziły, że oddanie komórek będzie bezpieczne zarówno dla dawcy, jak i biorcy. Pobranie komórek odbyło się 16 lutego br. w klinice DKMS w Warszawie. Dzień wcześniej Grzegorz Żelazowski został zastępcą naczelnika OSP w Rossoszu

Fot. KMP PSP Biała Podlaska



Jarosław Michaluk

Twórca i dyrektor artystyczny Podlasie Jazz Festival oraz prezes Białkopodlaskiego Stowarzyszenia Jazzowego. Znan jest nie tylko w kraju z organizowania w Białej Podlaskiej prestiżowych wydarzeń kulturalnych. Poza instytucjami od 2002 roku organizuje wspomniany Międzynarodowy Podlasie Jazz Festival, który w minionym roku zyskał za patrona Jana Ptaszyna Wróblewskiego. Zaprasza nie tylko krajowe, ale i też światowe gwiazdy jazzu i bluesa. Od 2008 roku organizuje bowiem też Biała Blues Festival. Jarosław Michaluk jest także muzykiem jazzowym grającym z wybitnymi artystami oraz kompozytorem, którego utwory polubił przed śmiercią Ptaszyn

Fot. Marek Pietrzela



Janusz Parchimiuk

Mieszkaniec podterespolskiej Kuzawki (nie jest strażakiem) uratował życie 87-letniej sąsiadce, której palił się dom. W styczniu 2025 roku ogień ogarnął cały budynek. Starsza kobieta widząc zadymienie, chciała ratować swój dobytek. Sąsiad zauważył 87-latkę wchodzącą do domu, pobiegł jej pomóc. Wraz ze swoją żoną wyprowadził panią Stanisławę z płonącego mieszkania, ratując tym samym jej życie. Kobieta z lekkimi poparzeniami twarzy i dłoni trafiła pod opiekę medyków

Fot. JG Terespol



Sierż. szt. Michał Lisiecki oraz st. sierż. Maciej Kołodziejczyk

Policjanci bialskiej prewencji we wrześniu ub.r. uratowali 22-latkę, który chciał targnąć się na własne życie. Wcześniej mężczyzna poinformował o tym swoją znajomą, która zaalarmowała służby. Mundurowi zdążyli na czas. Odnaleźli mężczyznę w garażu z pętlą na szyi. Natychmiast zareagowali, unieśli 22-latkę, przecięli zaciśniętą pętlę sznura i udzielili mężczyźnie pierwszej pomocy przedmedycznej. Pokrzywdzony na szczęście żył i był przytomny. Na miejsce wezwana została też załoga karetki pogotowia. Policja ustaliła, że w chwili zdarzenia 22-latek znajdował się pod działaniem alkoholu

Fot. Policja Bialska



Tomasz Farganus

Strażak OSP Gnojno, w lipcu ub.r. wyciągnął kierowcę z płonącej kabiny samochodu ciężarowego. Przejeżdżał obok poważnego wypadku w okolicy Hrua i dostrzegł ogień pod ciężarówką marki Scania, która częściowo wpadła do przydrożnego rowu. Nie mógł otworzyć drzwi. Musiał rozbić ręką okno tira i nie zważając na swoje krwawiące rany wyciągnął z kabiny półprzytomnego kierowcę oraz odciągnął go około 30 m od pojazdu, który wkrótce wybuchł. Podczas akcji ratunkowej pan Tomasz doznał głębokich ran obu przedramion – konieczne było założenie aż 22 szwów. Mimo krwawienia, zdołał ewakuować siebie i kierowcę na bezpieczną odległość, chwilę przed tym, jak pojazd stanął w ogniu. Obaj zostali przewiezieni do szpitala w Białej Podlaskiej

Fot. Timp



Ireneusz Parafiniuk

Jest tytułowany „maestro”. To twórca, opiekun i dyrygent oraz inspirator artystycznej pracy Zespołu Wokalnego „Chwilka”, który od 40 lat jest nie tylko wizytówką miasta Biała Podlaska, ale także województwa i Polski. „Chwilka” była laureatem ponad 200 festiwali o randze krajowej i międzynarodowej. Ośmiokrotnie zdobywała Grand Prix na międzynarodowych festiwalach w kraju i za granicą. Setki podopiecznych dzieci i młodzieży, a także ich matki śpiewające w zespole „Chwilka na Szpilkach”, mogły poznać radość życia i wspólnego śpiewu, sięgania po przeboje nie tylko jazzowe, ale i rockowe oraz inne popowe. Kilka z nich, laureatek festiwali i teleturniejów, rozpoczęło karierę artystyczną

Fot. Marek Pietrzela



Kamil Wierzejski

Białczanin honorowo oddaje krew od prawie 16 lat. W sumie już podzielił się z innymi ponad 51 litrami tego daru serca. W 2010 roku, kiedy miał 24 lata, uznał, że dla innych osób się żyje, więc postanowił poświęcić się dla innych. We wrześniu 2021 roku zgłosił się jako potencjalny dawca szpiku kostnego, w gotowości na akceptację i wezwanie. W czerwcu 2022 roku został odznaczony odznaką Honorowy Dawca Zasłużony dla Zdrowia Narodu

Fot. Kamil Wierzejski



Starszy sierżant Ariel Janczak i sierżant Bartosz Pomorski

W listopadzie ub.r., dzięki spostrzegawczości, uratowali 82-latkę przed wychłodzeniem. Po godz. 1 w nocy na jednej z bialskich ulic zauważyli idącego starszego mężczyznę, który miał na sobie tylko koszulę, spodnie i skarpetki. Mężczyzna był zziębnięty. Wyglądał na zagubionego, nie wiedział jak wrócić do miejsca zamieszkania, skąd wyszedł w nocy, nikogo o tym nie informując. Policjanci ustalili personalia mężczyzny i udzielili mu pomocy. 82-letni Białczanin został przekazany załodze karetki pogotowia i trafił pod opiekę lekarzy

Fot. Policja Bialska

13-latka zginęła na miejscu. Co dalej w sprawie tragicznego wypadku na ul. Dęblińskiej w Puławach?

Minęło już pół roku od wypadku, w którym po potrąceniu przez samochód zginęła nastolatka. Prokuratorskie śledztwo wciąż trwa, a śledczy czekają na kolejną opinię biegłego.

Tragedia w wakacje

Dramatyczne wydarzenia rozegrały się tuż przed długim sierpniowym weekendem. W czwartkowe popołudnie 14 sierpnia około godz. 14 na ul. Dęblińskiej w Puławach, będącej częścią drogi wojewódzkiej nr 801, doszło do wypadku z udziałem 13-letniej Wiktorii.

Jak wynika z ustaleń policji, kierujący samochodem marki Audi, 20-letni mieszkaniec gminy Puławy, potrącił rowerzystkę, która wjechała na pasy. Po uderzeniu w nastolatkę odbił w lewo, ale manewr ten zakończył się czołowym zderzeniem z jadącym prawidłowo z przeciwka Volvo, którym kierował 58-letni mężczyzna.

Uderzenie było na tyle silne, że rowerzystka odniosła rozległe obrażenia. Ratownicy długo walczyli o życie dziewczynki, niestety bezskutecznie. Dziecko nie udało się uratować.



Ratownicy na miejscu długo walczyli o życie dziecka. Niestety nie udało się jej uratować

Kierowca pod wpływem alkoholu

Badanie alkomatem wykazało, że 20-letni kierowca Audi miał w organizmie 0,5 promila alkoholu - w chwili zdarzenia był w stanie po użyciu alkoholu. Policjanci zatrzymali 20-latka. Trafił on do policyjnego aresztu. Gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut spowodowania wypadku komunikacyjnego, którego skutkiem jest śmierć 13-latki. Nie został aresztowany. Prokurator zastosował wobec niego wolnościowe środki zapobiegawcze - zakaz

opuszczania kraju, poręczenie majątkowe. Prokurator zatrzymał mu również prawo jazdy. Pobrano od niego próbki krwi do dalszych badań laboratoryjnych. Wyniki mają ostatecznie potwierdzić ilość alkoholu w organizmie młodego kierowcy w momencie wypadku.

Śledczy zabezpieczyli też m.in. nagrania z monitoringu, by ustalić dokładną prędkość, z jaką poruszał się kierowca audi. Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym 20-latkowi grozi do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Śledztwo trwa

Choć od czasu tragicznego wypadku minęło już ponad pół roku, śledztwo wciąż trwa.

- Postępowanie nie zostało zakończone. Aktualnie oczekujemy na uzupełniającą opinię biegłych z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych. Po uzyskaniu tej opinii zostanie podjęta decyzja o dalszym biegu sprawy - informuje Grzegorz Kwit, szef Prokuratury Rejonowej w Puławach.

Marta Pietroni

Zderzenie dwóch samochodów. Jedna osoba nie żyje

To efekt wypadku, do którego doszło w miejscowości Góry w gminie Markuszów. Fiat zderzył się tam z Volkswagenem. 77-letni kierowca pierwszego auta zmarł w szpitalu.

Do zdarzenia doszło we wtorek, 3 marca na drodze wojewódzkiej nr 826 w miejscowości Góry w gminie Markuszów ok. godz. 10.25. Jak wynika z ustaleń policji, 77-letni mieszkaniec gminy Nałęczów jechał Fiatem i zatrzymał się na skrzyżowaniu. W pewnym momencie nie bacząc na to, że z przeciwka nadjeżdża Volkswagen, zaczął skręcać w lewo, wymuszając pierwszeństwo przejazdu na 41-latkę z gminy Markuszów. Doszło do zderzenia obu aut. Oba pojazdy wyładowały w rowie.

Na miejscu interweniowały służby ratunkowe i poli-



Senior kierujący Fiatem z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala w Lublinie, gdzie niedługo potem niestety zmarł

cja. Senior kierujący Fiatem z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala w Lublinie, gdzie niedługo potem niestety zmarł. Z kolei kierujący Volkswagenem trafił do szpitala w Puławach.

Marta Pietroni

Zaginiony mieszkaniec powiatu odnaleziony. Nie żyje

45-latek wyszedł z domu i przepadł bez wieści. Przez dwa miesiące szukała go policja, strażacy, bliscy i sąsiedzi. Na przełomie lutego i marca ciało zaginionego mieszkańca Bobowisk w gminie Markuszów ujawniono w rzece w sąsiednim powiecie.

W grudniu całą okolicę wstrząsnęła informacja o zaginięciu mieszkańca gminy Markuszów. W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia (piątek, 26 grudnia) ok. 8 rano mężczyzna wyszedł z domu i nie wrócił, ani nie nawiązał kontaktu z bliskimi. Mężczyzna nie zabrał ze sobą telefonu komórkowego. Zaniepokojona rodzina poprosiła o pomoc policję.

Sprawdzone były tereny leśne, pola, nieużytki, pustosta-

ny, pobliskie zbiorniki wodne i inne, potencjalne miejsca, gdzie mógł przebywać zaginiony.

Mundurowych wsparły także specjalnie wyszkolone policyjne psy służbowe z Warszawy oraz strażacy z KP PSP w Puławach, druhowie z OSP z Markuszowa, Kłody i Kalenia, a także wielu ochotników, sąsiedzi i znajomi zaginionego oraz jego rodziny.

Przełom w sprawie nastąpił kilka dni temu.

- Na polu w pobliżu rzeki Białka w m. Przybysławice w gm. Garbów odnaleziony został zaginiony 45-latek z miejscowości Bobowiska w gm. Markuszów. Niestety mężczyzna nie żyje - informowała w poniedziałek 2 marca nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach i dodaje:

- Prokurator zarządził sekcję zwłok. Wyjaśniamy szczegółowo okoliczności zdarzenia.

Marta Pietroni

WSP

A teraz tablice wołyńskie

Była akcja, jest reakcja. Po ataku Konfederacji na działania Sabiny Bober i marszałka Jarosława Stawiarskiego służące upamiętnieniu żydowskich sąsiadów wymordowanych przez Niemców w czasie II wojny światowej, marszałek ogłosił nowy plan.

Marszałek Jarosław Stawiarski zapowiedział „godne upamiętnienie setek tysięcy niewinnych ofiar poprzez zawieszanie w miejscowościach naszego regionu tablic wołyńskich”. Mają być „nie tylko świadectwem pamięci o tej okrutnej zbrodni, ale także przestrogą dla kolejnych pokoleń”.

- W woj. lubelskim mieliśmy do czynienia z mordami na ludności polskiej przez ukraińskich nacjonalistów z Organi-

zacji Nacjonalistów Ukraińskich i Ukraińskiej Powstańczej Armii - mówił Jarosław Stawiarski na ubiegłotygodniowej konferencji prasowej.

- Poprzez wieszanie tablic przywracamy pamięć, aby przestrzec następne pokolenia, ale też uczcić naszych przodków, którzy byli ofiarami bezprecedensowej rzezi wołyńskiej na ziemiach Polski.

Zaznaczył, że historia jest budulcem państwowości silnego narodu.

- Dlatego musimy ją przypominać - stwierdził.

Pod koniec lutego na konferencji prasowej marszałek odniósł się do zarzutów Konfederacji wymierzonych m.in. w akcję wieszania tablic, ale innych.

Chodziło o zarzuty wobec Pracowni Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich KUL kierowanej przez

Sabinę Bober. Pracownia jest znana w regionie z upamiętniania społeczności żydowskich, poddanych eksterminacji w czasie II wojny światowej. Służą temu m.in. pamiątkowe tablice.

W tych działaniach wspiera ją urząd marszałkowski, gdzie Sabina Bober jest zatrudniona.

Marszałek podczas lutowej konferencji prasowej zarzucił Konfederacji manipulację. Jako przykład podał to, jak jest w tym środowisku komentowany jego wywiad dla „The Jerusalem Post”.

Przyznał, że określił w nim tych, którzy sprzeciwiają się działalności upamiętniającej „idiotami”. A dokładniej: „zdarzają się incydenty, idioci są temu przeciwni”. I podkreślił, że to on udzielił wywiadu, nie Sabina Bober.

- Czy jest tu gdzieś napisane, że to samorządowcy są temu

przeciwni (tablicom - red.) - pytał? - Jest za to przeciwny pan, który głosi tezę „najpierw tablice, potem kamienie”. I szereg przeciwnych osób, które mają do tego prawo. A ja miałem prawo nazwać ich, jak nazwałem.

Gdzie prawdopodobnie znajdują się tablice poświęcone ofiarom UPA? Urząd marszałkowski informuje, że dotychczas zweryfikowanych zostało 14 miejscowości w województwie lubelskim, w których doszło do zbrodni dokonanych przez oddziały UPA oraz inne formacje nacjonalistów.

Są to: Łachowce, Chodywańce, Frankamionka, Szczepiatyn, Tarnoszyn, Masłomęcz, Huta Lubycka, Zatyle, Chłaniów, Obrowiec, Terebiniec, Mieniany, Tuchanie i Terebiń.

Krzysztof Janiśkowski

Jeśli zostanie prawomocnie skazany, przestanie kierować gminą

Wójt Niedźwiady stanie przed sądem za jazdę po pijaku. Ale on domaga się warunkowego umorzenia za zasługi społeczne...

Marek Kubik miał ponad promil alkoholu w organizmie, a policjanci zatrzymali go do kontroli w związku z zbyt szybką jazdą. Prokurator skierował do sądu akt oskarżenia. Tymczasem wójt domaga się warunkowego umorzenia sprawy.



Krzysztof Jakubowski
prezes Fundacji Wolności

Od wójta oczekuje się wyższych standardów
Wójt jest osobą reprezentacyjną, która reprezentuje mieszkańców. Stoi na czele urzędu, zarządza budżetem. Jest takim, można powiedzieć, liderem. Od takiej osoby oczekuje się wyższych standardów etycznych czy moralnych. Nie tylko w życiu zawodowym, ale i prywatnym. Moim zdaniem taka sytuacja, jak w tym przypadku, jest kompromitująca i rzutuje na wizerunek wójta czy odbiór jego jako wójta przez mieszkańców.

DRUGA KADENCJA
W ostatnich wyborach samorządowych, wiosną 2024 roku, Marek Kubik po raz drugi z rzędu sięgnął po wygraną w wyścigu o fotel wójta gminy Niedźwiada. Startował z własnego komitetu wyborczego. W jeszcze wcześniejszych wyborach, w 2018 roku, Marek Kubik z powodzeniem ubiegał się o stery w gminie, startując z komitetu wyborczego Prawa i Sprawiedliwości.

Marek Kubik jest oskarżony o to, że 20 grudnia 2025 roku w miejscowości Tyśmienica prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, znajdując się w stanie nietrzeźwości określonym na poziomie przy pierwszym badaniu - 0,53 mg/l (1,11 promila - przyp. red.), przy drugim badaniu - 0,56 mg/l (1,18 promila - przyp. red.) alkoholu w wydychanym powietrzu, czyli o prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości.
- Funkcjonariusze zatrzymali tego mężczyznę do kontroli drogowej, gdyż w ocenie policjantów jechał za szybko. Zatrzymano jego prawo jazdy - zaznacza prokurator Marek Zych,

rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.
Prokuratura Rejonowa w Parczewie skierowała w związku z tą sprawą do Sądu Rejonowego w Radzyniu Podlaskim akt oskarżenia przeciwko wójtowi gminy Niedźwiada.
Adwokat wójta - Arkadiusz Mazurek z Lubartowa - złożył do sądu wniosek o warunkowe umorzenie sprawy.
- Z wyznaczeniem okresu próby na dwa lata, zakazem prowadzenia pojazdów na rok (z wyłączeniem kategorii „T”) oraz zobowiązaniem do zapłacenia 20 tys. zł świadczenia pieniężnego - informuje sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgo-

wego w Lublinie. - We wniosku zawarto argumentację związaną z zasługami społecznymi wójta oraz jego sytuacją życiową, osobistą. Podkreślono, że wójta wybrano w wyborach już na drugą kadencję, ze sporym poparciem - dodaje sędzia.
Sąd nie kieruje tego wniosku na oddzielne posiedzenie - będzie to rozpoznawał na rozprawie, która już we wtorek, 10 marca.
Już na etapie postępowania przygotowawczego adwokat Marka Kubika domagał się warunkowego umorzenia postępowania. We wniosku o umorzenie obrońca - lubartowski podkreślał, że Marek Kubik

prowadził auto w związku z koniecznością zakupu butli tlenowej dla hodowanych przez siebie ryb i był to nagły, nieplanowany wyjazd.
Prokurator na takie umorzenie się nie zgodził, czego następstwem jest skierowanie do sądu aktu oskarżenia.
Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości Markowi Kubikowi grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. Ponadto, wójtem nie może być osoba prawomocnie skazana za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego.

Dominik Smagała

Oddała oszustom pieniądze i złotą biżuterię

Seniorka z Puław tak dała się omotać dzwoniącemu do niej oszustowi podającym się za policjanta, że przekazała mu prawie 20 tys. zł i złotą biżuterię, wartą 30 tys. zł. Wmówił jej, że ktoś na jej dane chce zaciągnąć kredyt.

numer 112 i usłyszała głos, który potwierdził to, co mówił przedmówca. W rzeczywistości nie doszło do nawiązania nowego połączenia i kobieta nadal rozmawiała z oszustem. Nieświadoma, że ma do czynienia z przestępcą, spakowała wszystkie oszczędności, które miała w domu, tj. niecałe 20 tysięcy złotych oraz złotą biżuterię - łańcuszki, bransoletki, pierścionki i obrączki i przekazała nieznalnemu mężczyźnie, który się do niej zgłosił - opowiada nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.
Oczywiście żaden kurier się nie pojawił. Wtedy kobieta domyśliła się, że została oszukana i zgłosiła sprawę na policję.
Sprawą zajęli się puławscy kryminalni. Ustalili dane tzw. odbieraka, czyli osoby, która odebrała pieniądze od seniorki i zniknęła. Mężczyzna ten, to 25-latek bez stałego miejsca zamieszkania, przebywający głównie we Wrocławiu i jego okolicach, ale przemieszczający się po całym kraju. W środę, 6 marca został zatrzymany na terenie Lublina i przewieziony do policyjnego aresztu w Puławach.
Policjanci przedstawili 25-latkowi zarzut dokonania oszustwa na 70-letniej mieszkance Puław. W piątek Sąd Rejonowy w Puławach go aresztował.

To nie pierwszy przypadek, gdy starsi mieszkańcy Puław dali się nabrać oszustom. Każdego roku puławska komenda odnotowuje kilka podobnych przypadków. Scenariusz rozmowy, jaką z przestępcami odbyła 70-latką, nie odbiegał od pozostałych. Na jej telefon zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta komendy wojewódzkiej i poinformował, że ktoś na dane puławianki chce zaciągnąć kredyt. Przerażona kobieta przyznała, że ma w domu trochę gotówki w wysokości ok. 20 tys. zł i złotą biżuterię, gromadzoną przez lata. Rozmówca zalecił zabezpieczenie zarówno pieniędzy, jak i kosztowności. Miał po nie wkrótce przyjść do niej funkcjonariusz „po cywilnemu”. To miało uchronić starszkę przed ich utratą. Dodatkowo, aby uwiarygodnić swoją historię, mężczyzna dzwoniący do 70-latki kazał jej wykręcić numer alarmowy 112, by tam potwierdzić jego słowa.
- Kobieta, nie rozłączając się, wpisała na klawiaturze

Marta Pietróń

Upadł w sadzie i nie mógł wstać. Policjanci odnaleźli wychłodzonego seniora

POWIAT OPOLSKI:
Ta historia mogła zakończyć się tragedią. 67-letni mieszkaniec gminy Poniatowa, wracając wieczorem ze sklepu, przewrócił się w sadzie i nie był w stanie się podnieść. Leżał w chłodzie przez dłuższy czas, a jego dokładne położenie było nieznane.



Po ponad godzinie intensywnych poszukiwań policjanci zauważyli w jednym z sadów leżącego mężczyznę. 67-latek był wyraźnie osłabiony i wychłodzony.
Głodno. W pewnym momencie przewrócił się wraz z zakupami i nie był w stanie samodzielnie wstać. Zdołał jeszcze zadzwonić do bliskich i poprosić o pomoc, jednak nie potrafił dokładnie określić, gdzie się znajduje.
Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji z komisariatu w Poniatowej. Funkcjonariusze najpierw sprawdzili okolice sklepu, a następnie dokładnie przeczesali sady i pola znajdujące się w pobliżu

drogi, którą mężczyzna mógł wracać do domu.
Po ponad godzinie poszukiwań policjanci zauważyli w jednym z sadów leżącego mężczyznę. 67-latek znajdował się około pół kilometra od sklepu, z którego wracał. Był wyraźnie osłabiony i wychłodzony.
- Na miejsce funkcjonariusze wezwali karetkę pogotowia. Do czasu jej przyjazdu przy 67-latku czuwalili policjanci, którzy okryli go kocem termicznym. Mocno osłabiony mężczyzna został przekazany załodze karetki pogotowia, która udzieliła mu pomocy medycznej. Po badaniach mężczyzna został przekazany pod opiekę rodziny - relacjonuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa KPP w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Samorządowcy z Lubelszczyzny w radzie przy prezydencie. Kto reprezentuje region?

Przedstawiciele samorządów z województwa lubelskiego znaleźli się w składzie nowo powołanej Rady Samorządu Terytorialnego przy Prezydencie RP. Organ doradczy powołał prezydent Karol Nawrocki.

Na czele Rady Samorządu Terytorialnego stanął prezydent Stalowej Woli, Lucjusz Nadberezny.
Z naszego regionu w skład Rady weszli:
Piotr Breś, wicemarszałek województwa lubelskiego
Paweł Maj, prezydent Puław
Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego
Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego
Dariusz Szustek, starosta łukowski
Katarzyna Włodarczyk, zastępca wójta gminy Michów
Jarosław Żaczek, burmistrz Ryk

Magdalena Kołcon

Laser zamiast skalpela i zabieg w 40 minut. Lubelski szpital pionierem leczenia nowotworów tarczycy

Lublin: Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli jako pierwszy ośrodek w województwie lubelskim wprowadziło termoablację laserową. To mało inwazyjna terapia leczenia nowotworów tarczycy.

Nie wymaga rozległego cięcia

Termoablacja laserowa polega na precyzyjnym zniszczeniu zmienionej tkanki nowotworowej za pomocą energii laserowej. Jest ona dostarczana przez cienką igłę bezpośrednio do guza. Zabieg odbywa się pod kontrolą ultrasonografii. To z kolei gwarantuje wysoką skuteczność i minimalizację ryzyka powikłań. W przeciwieństwie do tradycyjnej operacji metoda ta nie wymaga rozległego cięcia. Do tego czas rekonwalescencji jest znacząco krótszy.

- Efekty pierwszych zabiegów, które są alternatywą dla klasycznych operacji, są obiecujące. Jest to terapia mało inwazyjna i bez-



To ważny krok w regionalnej opiece onkologicznej i alternatywa dla tradycyjnych zabiegów operacyjnych

pieczna dla pacjentów, którzy szybko wracają do codziennych aktywności - mówi dr hab. n. med. Agnieszka Zwolak, kierująca Oddziałem Endokrynologicznym z Zakładem Medycyny Nuklearnej Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej.

Jakie warunki trzeba spełnić?

Warunkiem zakwalifikowania do procedury jest uzyskanie dwóch wyników z biopsji w tarczycy wskazujących na łagodne zmiany ogniskowe. Zabieg jest skierowany szczególnie

do tych pacjentów, którzy doświadczają dyskomfort związany z uciskiem guzków, np. powodują one duszność czy problemy z przełykaniem. Guzki nie mogą być zbyt liczne i zbyt duże. Ich rozmiar nie może przekraczać 2-3 cm. Procedurę poprzedza szczegółowa diagnostyka obrazowa i konsultacja zespołu specjalistów, co pozwala na indywidualne dobranie terapii.

- Zabieg, który trwa 30-40 minut, polega na wprowadzeniu igły do zmiany ogniskowej tarczycy. Jej torem podąża światłowód, który emituje pro-

mieniowanie ciepło, stąd mówimy o termoablacji. Ta wysoka temperatura jest nam potrzebna, żeby uszkodzić guzek. Efektem zabiegu ma bowiem być zmniejszenie zmian ogniskowych w tarczycy - mówi lek. Marcin Lewicki z Oddziału Endokrynologicznego z Zakładem Medycyny Nuklearnej w COZL.

Pomaga uniknąć powikłań

Termoablacja laserowa pozwala uniknąć blizn, długiej hospitalizacji oraz ryzyka powikłań typowych dla klasycznej chirurgii. Metoda zwiększa dostępność nowoczesnego leczenia dla mieszkańców regionu lubelskiego, dając szansę na skuteczną terapię przy zachowaniu komfortu życia. - Zamierzamy iść dalej z tą terapią. Planujemy zastosować termoablację laserową w leczeniu mikroraków tarczycy i zmian przerzutowych do węzłów chłonnych - zapowiada dr hab. n. med. Agnieszka Zwolak.

Joanna Niecko

Odkręcił gaz, groził wysadzeniem bloku, ranił ojca i uciekł. Prokurator postawił mu pięć zarzutów



W czwartek, 5 marca, mężczyzna został doprowadzony przez policjantów do Prokuratury Rejonowej Lublin-Południe w Lublinie. Ogłoszono mu pięć zarzutów

Mieszkańców bloku przy ul. Junoszy w Lublinie w środę, 4 marca, zmroziła karczemna awantura, do której doszło w jednym z mieszkań. Co więcej, w budynku zaczęła być silnie wyczuwalna woń ulatniającego się gazu. Policja podaje, że sprawca tych wydarzeń - 40-letni lublinianin - najpierw zranił ojca nożem, a potem zbiegł z miejsca zdarzenia.

Dramatyczna akcja na Wieniawie w Lublinie

Straż pożarna, policja, pogotowie gazowe i zespoły ratownictwa medycznego musiały zostać postawione na nogi i interweniować w środę, 4 marca, przy ul. Junoszy w Lublinie (dzielnica Wieniawa). W godzinach popołudniowych służby zaalarmowano bowiem o awanturze w jednym z mieszkań i silnej woni ulatniającego się gazu.

- Policjanci otrzymali zgłoszenie, że w jednym z mieszkań, w otwartych drzwiach stoi agresywny mężczyzna z nożem w rękę, a na klatce czuć gaz - informuje nadkom. Anna Kamola z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

- Policjanci po przybyciu na miejsce zastali stojącego w oknie mężczyznę, który widząc mundurowych, zaczął rzucać w nich nożami i szklanymi przedmiotami. Pobudzony agresor kierował wobec nich również groźby śmierci. Kiedy kolejni policjanci próbowali wejść do mieszkania, mężczyzna wybiegł na klatkę i zaczął rzucać w mundurowych m.in. szklanymi przedmiotami. Ponadto groził, że jest obłany benzyną i zagroził policjantom śmiercią - dodaje przedstawicielka policji.

Okazało się, że agresor zranił nożem swojego ojca. Pokrzywdzony wraz z matką 40-latką zostali ewakuowani z mieszkania. Zraniony mężczyzna został przewieziony do szpitala.

W międzyczasie 40-latek uciekł z mieszkania. Policjanci rozpoczęli poszukiwania. Mężczyzna niedługo później wpadł w ręce policjantów.

- Został złapany w okolicy swojego bloku. Wyszedł z sąsiedniej ulicy, patrolujący teren policjanci zauważyli go i zatrzymali. Początkowo został zabrany do szpitala na badania, był z nim utrudniony kontakt. Później został osadzony w policyjnym areszcie - podaje podinsp. Andrzej Fijołek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Agresor był nietrzeźwy. 40-latek jest znany policjantom - w przeszłości był karany za przestępstwa narkotykowe.

Pięć zarzutów dla 40-letniego mieszkańca Lublina

W czwartek, 5 marca, mężczyzna został doprowadzony przez policjantów do Prokuratury Rejonowej Lublin-Południe w Lublinie. Ogłoszono mu pięć zarzutów: znęcania się nad najbliższymi, stworzenia zagrożenia dla bezpieczeństwa wielu osób, zranienia ojca w ramię i wymachiwania nożem, utrudniania czynności służbowych i znieważenia policjantów w trakcie obowiązków służbowych.

- W trakcie awantury mężczyzna odkręcił kurki z gazem i odgrażał się, że „wysadzi wszystkich w powietrze”. Matce podejrzanego udało się na szczęście w porę te kurki zakręcić. Jeśli chodzi o zranienie nożem ojca przez 40-latkę, prokurator nie jest w stanie określić, czy zostanie ono zakwalifikowane jako lekkie, czy jako średnie uszkodzenie ciała. To będzie zależało od opinii biegłego lekarza sądowego. Podejrzanemu rzucał przedmiotami w policjantów podejmujących interwencję oraz wyzywał ich - opisuje prokurator Marcin Kozak z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Sąd aresztował mężczyznę na trzy miesiące. Grozi mu do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

WSP

Co dalej z ortopedią szpitala wojewódzkiego przy Herberta?

Czy Oddział Urazowo-Ortopedyczny Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie przy ul. Herberta wstrzymał przyjęcia pacjentów? O to pyta w swojej interpelacji ministrę zdrowia poseł PiS Michał Moskal.

- Według doniesień medialnych oraz wypowiedzi przedstawicieli samorządu lekarskiego oddział ten miał „wyrobić” cały roczny kontrakt NFZ w zaledwie dwa miesiące 2026 r., co oznaczałoby faktyczne zamknięcie planowych operacji ortopedycznych od marca do końca roku dla pacjentów z regionu lubelskiego - informuje poseł Moskal.

Radny klubu PiS Tomasz Gontarz komentuje: - Kontrakt przygotowany przez NFZ był na całkowicie nieodpowiednim poziomie. W związku z tym dyrektor szpitala ma dwie ewentualności: zamknąć



Konferencja prasowa przedstawicieli PiS przed wejściem do szpitala przy ul. Herberta. Od lewej: radna miasta Lublina Justyna Budzyńska, poseł Michał Moskal i radny miasta Lublina Tomasz Gontarz

oddział i nie generować kosztów albo brać kredyt i robić tzw. nadwykonania. A to oznacza problemy z dostępem do leczenia dla mieszkańców Lublina i regionu.

Poseł Moskal stwierdził, że oddział w Lublinie ma kłopoty z powodu niedofinansowania lubelskiego NFZ. - Te efekty tragicznej sytuacji finansów służby zdrowia, która jest skutkiem polityki prowadzonej przez rząd Donalda Tuska.

Odnosząc się już konkretnie do sytuacji Oddziału Urazowo-Ortopedycznego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego po-

wiedział m.in.: - Rząd Donalda Tuska wydał de facto zakaz łamania nóg i zakaz łamania rąk - stwierdził. - Pacjenci muszą liczyć się z ryzykiem, że ich sprawy nie zostaną załatwione terminowo, co z kolei może się przełożyć na pogorszenie ich stanu zdrowia.

Według posta opisana sytuacja nie dotyczy jedynie tego oddziału, a ma na Lubelszczyźnie charakter systemowy. Na czym ta systemowość ma polegać? Na niewypłacaniu szpitalom przez NFZ nadwykonań, co prowadzi do pogłębiania zadłużenia lubelskich szpitali.

Radny Tomasz Gontarz, zapytany przeze mnie, czy

oddział działa, udał się do szpitala, skąd wrócił z informacją, że „jeszcze działa”.

Co dalej sprawdziliśmy u Piotra Mateja, dyr. Wojewódzkiego Szpitala Wojewódzkiego przy al. Kraśnickiej w Lublinie. Za pośrednictwem sekretariatu otrzymaliśmy następującą odpowiedź:

- Przyjmujemy na ortopedię w naszym Szpitalu każdego pacjenta, nikogo nie odsyłamy. To jednak sprawia, że w trzy miesiące - od stycznia do końca marca - oddział wypracowuje kontakt NFZ przewidziany na cały rok. Nadwykonania wynoszą 9 mln zł i niestety, tych pieniędzy Fundusz z pewnością nam nie zapłaci.

Dlatego podjęliśmy decyzję o połączeniu dwóch oddziałów ortopedii. Oddział w lokalizacji przy ul. Herberta zostanie połączony z ortopedią w Szpitalu przy al. Kraśnickiej. Nastąpi to od 1 kwietnia br. Pacjentów przyjmujemy do wysokości kontaktu zawartego z NFZ. Problem w tym, że operacje kolana, biodra to leczenie limitowane.

Krzysztof Janiśławski

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Rozalia Sobolewska
z tatą, Luszawa
ur. 3 marca,
g. 3.42; 3460 g,
57 cm
Rodzice:
Patrycja,
Karol



Krzysztof Krasuski,
Łuków
ur. 3 marca, g. 12.06;
3400 g, 55 cm
Rodzice: Magda, Adam
Rodzeństwo: Jakub



Mikołaj Krupa, Firlej
ur. 3 marca, g. 9.17;
3600 g, 54 cm
Rodzice: Roksana,
Grzegorz



Aleksander Chaber,
Serokomla
ur. 2 marca, g. 2.43;
3700 g, 58 cm
Rodzice: Monika, Łukasz
Rodzeństwo: Nikola, Alan



Tymon Błaszczak,
Niedźwiada
ur. 4 marca, g. 11.29;
3680 g, 56 cm
Rodzice: Justyna, Paweł
Rodzeństwo: Łucja



Lena Chołostowska - Trendak
ur. 25 lutego, g. 13.00,
2565 g, 53 cm
Rodzice: Natalia i Kamil



Marcel Brzeski, Sięciaszka
Pierwsza
ur. 4 marca, g. 10.00, 2610 g
Rodzice: Maja i Brajan



Zosia Sak,
Juliopol
ur. 28 lutego, g. 9.42;
3200 g, 54 cm
Rodzice: Weronika,
Kamil



Ignacy Karasek,
Tarkawica
ur. 3 marca, g. 16.23;
3590 g, 56 cm
Rodzice: Aneta,
Bartłomiej
Rodzeństwo: Stasio



Ignacy Mroczek,
Siedlanów
ur. 4 marca, g. 12.05;
3930 g, 58 cm
Rodzice: Iwona, Kamil
Rodzeństwo: Gabryś,
Maja



Lilianna Gryglicka,
Kock
ur. 4 marca, g. 12.15;
3200 g, 55 cm
Rodzice: Magdalena,
Łukasz
Rodzeństwo: Filip,
Patrik, Marcel



Teodor Bednarczyk, Łuków
ur. 2 marca, g. 11.30, 3140 g, 56 cm
Rodzice: Justyna i Arkadiusz
Siostra: Oliwia



Michał Głęb,
Abramów
ur. 5 marca, g. 11.22;
3210 g, 54 cm
Rodzice: Agnieszka, Damian



Jan Rachubik,
Bezwola
ur. 4 marca, g. 16.09;
4010 g, 57 cm
Rodzice: Katarzyna, Mateusz



Zuzanna Pawłowska,
Buraków
ur. 5 marca, g. 0.18;
3560 g, 55 cm
Rodzice: Edyta, Marcin



Szymon Tomasz Obroślak,
Białobrzegi
ur. 5 marca, g. 10.35;
3800 g
Rodzice: Monika, Tomasz



Nikodem Ochnio, Radzyń
Podlaski
ur. 3 marca, g. 17.36;
3250 g, 54 cm
Rodzice: Angelika, Adrian



Oliwia Domańska, Łuków
ur. 2 marca, g. 16.30,
3065 g, 53 cm
Rodzice: Kasia i Marcin
Siostrzyczka: Alicja

POCHWAŁ SIĘ SWOIM PUPILEM



Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji



Felicja, Renata Niewęglowska, Międzyrzec Podlaski



Nelunia, Kasia Jawoszek, Łuków



Tuptak, Jędrzej Lipnicki, Zaróbk



Dyzio, Dagmara Osiał, Dęblin



Luis i Kicia, Joanna Mućka, Dminin



Luna, Ewa Sobczak, Poniatowa



Zosia, Dawid Melaniuk, Biała Podlaska



Kamel i Szczypka, Janina Przygocek, Puławy



Niunio, Łukasz O., Kaniwola

Pomiędzy Polską, Rosją, Izraelem i Stanami Zjednoczonymi – kręte dróżki z Ryk do Nowego Jorku (cz. I)

Żyd z Ryk przed Sądem Najwyższym USA

Opochodzącym z Ryk malarzu Ephraimie Bernsteinie w jego rodzinnym mieście mało kto dziś pamięta. Znacznie częściej jego nazwisko wymienia się w Stanach Zjednoczonych.

Znakomicie znają je zwłaszcza prawnicy. Uspekuję: nie, nikt nie pobił, nie okradł, ani nie oszukał. Wręcz przeciwnie: jego sprawa doprowadziła do ustalenia, kto jest, a kto nie jest obywatelem Stanów Zjednoczonych.

Z dzieciństwa, urodzonego w 1897 (bądź 1893, podawana jest też data 1898) roku Ephraima Bernsteina (trzymać się będziemy późniejszej, anglosaskiej pisowni imienia artysty w dzieciństwie był po prostu Efraimem) nie mamy zbyt wielu szczegółowych informacji.

Dziecko żydowskiego miasteczka

Spółeczność żydowska Ryk przeżywała w tym czasie swój rozkwit. Starozakonni stanowili znakomitą większość mieszkańców. Czytamy na portalu „Wirtualny Sztetl”: „...byli krawcami,

szewcami, piekarzami i rzeźnikami. Prowadzili własne zajazdy i wyszynki. W tym okresie w Rykach mieszkało 4 bogatych kupców żydowskich, 16 sklepikarzy, 54 szewców oraz wielu straganiarzy. Co tydzień, w czwartek, miał miejsce jarmark, który był głównym źródłem utrzymania dla zdecydowanej większości tutejszych Żydów. Większość Żydów zajmowała się handlem i rzemiosłem. Kilku nawiązało kontakty z fabrykantami w Lublinie. Do Lublina były eksportowane wyroby wyprodukowane w ryckich warsztatach. Pod koniec XIX w. Żydzi założyli w Rykach kilka małych przedsiębiorstw, m.in. zakład skórzany i zakład hafciarski. Ludność żydowska w osadzie zajmowała się także handlem rybami. Były one wywożone do większych miast, w tym Warszawy. Większość istniejących piekarni była w rękach żydowskich, tylko jedna z nich należała do Polaka...”.

I gdzieś któremuś z tych rzemieślników urodził się uzdolniony artystycznie syn.

Po nowe szczęście

Emigracja do Stanów Zjednoczonych była dość popularną



Beys Aphroim (Ephraim Bernstein) z Ryk. Na zdjęciu z synkiem w latach 50.

Spotkaliśmy też opinie, że Bernstein urodził się nie w Rykach, a w Rydze - taka informacja jest m.in. w jego wniosku o nadanie obywatelstwa amerykańskiego. W tym samym dokumencie jednak wyrzeka się formalnych związków z Królestwem Polskim i ówczesnym państwem rosyjskim. Prawdopodobnie więc albo pomylił się urzędnik, a petent nie dostrzegł lub nie chciał prostować, albo też urodził się w Rydze, ale dorastał i wyjechał z Ryk. Wszystkie inne znane nam źródła - także te z okresu życia malarza - wskazują albo na wyjazd Bernsteina z Polski, albo wskazują dokładnie na Ryki. Sprawę uważamy więc za rozstrzygniętą.

decyzją wśród środkowoeuropejskich Żydów w końcu XIX wieku. W wielu wypadkach była po prostu największym marzeniem. Wyobrażali sobie Amerykę jako kraj nieograniczonych możliwości, powszechnej równości i, w dużej części, bezpieczeństwa. Z szansą na wyrwanie się z wszędobylskiej biedy, spod ograniczeń nakładanych przez prawo, ucieczkę od strachu przed pogromami. Czasem jechały całe rodziny, czasem cała familia składała się na jednego, najlepiej rojującego młodzieńca, który miał się „zahaczyć” i może potem ściągnąć kolejnych. Dla większości było to jednak coś w zasadzie nieosiągalnego. Oczywiście Żydzi nie byli w tym odosobnieni: z Galicji masowo jechało za Atlantyk polskie i rusińskie chłopstwo, z perspektywy Podlasia atrakcyjny wydawał się nawet wyjazd do egzotycznej Brazylii (pamiętacie „Pana Balzera w Brazylii”? ...”Od Narwi my są oporne. Od Buga, od Międzyrzecza, Sokołowa, Białą”...).

Szybka kariera

W papierach emigracyjnych Ephraima wiemy, że wypłynął

z Antwerpii. Wsiadł na nabrzeżu w Nowym Jorku. Wydaje się przy tym, że musiał być jednak w nie najgorszej sytuacji osobistej, bo trafia do niezłych amerykańskich prywatnych szkół, a po ich ukończeniu podejmuje dalszą edukację artystyczną. Szybko staje się dość znaczącym artystą, jego pseudonim Beys Afroim staje się rozpoznawalny nie tylko z racji na osiągnięcia twórcze, ale też zaangażowanie społeczne na rzecz imigrantów oraz w ruch komunistyczny. Jego styl jest nowatorski, poszukujący, bywa doceniany i przez krytyków i, co równie istotne, przez kupujących. Wystawia z sukcesami, otwiera nawet prywatną szkołę malarstwa. Jego pasję podziela żona Shoshana, również artystka (jego była studentka, zresztą chyba nawet jeszcze zdolniejsza...) pochodzenia żydowskiego, wywodząca się z Wiednia. Po II wojnie światowej wyjeżdżają do Izraela, przez dłuższy moment rozważają nawet związanie się z tym państwem na stałe. Ephraim głosuje tam nawet w wyborach.

No i od tego głosowania zaczął się problem...

cdn.

Zbigniew Smółko

Czytelnicza jazda obowiązkowa – nowa publikacja dr Ewy Leśniewskiej

Hrabstwo Zawieprzycę nareszcie się doczekało

Zimą ubiegłego roku Zdo rąk czytelników trafiła książka poświęcona dziejom Zawieprzycy.

Mimo że dziś jest to stosunkowo niewielki ośrodek w gminie Spiczyn w powiecie łęczyńskim, o tyle jego przeszłość jest wyjątkowo bogata, pełna barw i smaczków. Dobrze się stało, że trud jej opisanie podjęła tak kompetentna badaczka jak dr Ewa Leśniewska.

Niewielka miejscowość położona nad Wieprzem, przy granicy Parku Krajoobrazowego ma historię, którą można obdzielić kilka innych. W XV wieku istniał tu zamek obronny, ochraniający trakt królewski wiodący na Litwę. W drugiej połowie właściciel Atanazy Miączyński, uczestnik wyprawy wiedeńskiej i przyjaciel Jana III Sobieskiego, na miejscu starego zamku wybudował pałac barokowy,

oficynę, kaplicę pw. św. Antoniego Padewskiego oraz lamus. Po Miączyńskich przyszła gospodować tu kolejna znacząca rodzina Morskich herbu Topór. Za przyczyną tych dwóch rodów wytworzył się tutaj bardzo silny, wszechstronnie rozwinięty konglomerat gospodarczy i społeczny, który zasłużył sobie na nieformalną nazwę „hrabstwa”. Po 1818 roku włość przejęli Ostrowscy herbu Rawicz. Za ich rządów „hrabstwo” stało przed wieloma wyzwaniem: przekształcenia społeczne, uwłaszczenie włościan aż po reformę rolną w II Rzeczypospolitej. Ostateczny cios dla dawnego świata ziemiaństwa zadała II wojna światowa i przymusowe przekształcenia po jej zakończeniu.

Ze znaczenia „tamtych” Zawieprzyc niewiele zostało. Wprawdzie dalej cieszy oczy, nie tak licznych, jak chyba zasługu-

je, turystów, ruina pałacu, który nie podniósł się po pożarze 1838 roku. Jest kopiec z figurą zwieńczoną żelaznym krzyżem, wedle tradycji będący votum Atanazego Miączyńskiego za szczęśliwy powrót spod Wiednia. Jest konkurencyjna wobec tego przekazu opinia o parze nieszczęśliwych kochanków, barokowa brama wjazdowa, kaplica zamkowa z końca XVII wieku, lamus z pierwszej połowy XVII wieku oraz ruiny klasycystycznej oranżerii.

Dlatego bardzo potrzebna była monografia, zbierająca i porządkująca różne wątki z tej przebogatej historii, ustawiająca ją w kontekście dziejów rodzin i całego regionu. I dobrze, że zrobiła to akurat dr Leśniewska, Łęcznianka, miłośniczka i promotorka lokalnej historii, znająca ją i czująca nie tylko z poziomu archiwum i biblioteki, ale też własnego doświadczenia i pasji,

autorka niezliczonych artykułów oraz kilku książek, w tym biografii Jana Blocha, słynnego „króla kolei żelaznych”, z której prac wiele razy mieliśmy potrzebę i przyjemność korzystać. Dla zainteresowanych historią regionu pozycja zupełnie obowiązkowa.

Zbigniew Smółko

Hrabstwo Zawieprzycę. Dobra ziemskie i ich właściciele (XVII–XX w.). Książka dostępna jest w łącznej w księgarni na Starym Mieście u pana Kwiatkowskiego. Niedługo pojawi się w księgarni przy Bibliotece Łopacińskiego w Lublinie (w końcu marca w tej placówce planowany jest wieczór promocyjno-autorski) oraz w internecie na portalu aukcyjnym. Nakład ograniczony do 400 egzemplarzy, okładka twarda, 448 stron, Wydawnictwo Ruthenus (Krosno)



Adam Wirtemberski (1792–1847) – człowiek, który strzelał do matki i babki cz. VII

Wyrodne dziecko Puław

Barbarzyńskie bombardowanie z dział pałacu i wspaniałego ogrodu w Puławach w trakcie powstania listopadowego w marcu 1831 roku nie miało specjalnego znaczenia taktycznego. Rozkaz był tym bardziej zadziwiający, że wydał go człowiek, który w tym miejscu się urodził. A w środku były jego matka i babka.

Syn Marii księżki Adam po jej rozwodzie z Ludwikiem Wirtemberskim pozostał przy ojcu. Z matką widział się tylko kilka razy. Były to jakieś inscenizowane spotkania, aranżowane z reguły przez ojca, który, raz na jakiś czas, wpadał na pomysł, że może tę drogę wycisnąć z Czartoryskich parę groszy. Przez całą resztę czasu chłopiec był wychowywany w nienawiści do wszystkiego, co polskie, a zwłaszcza do tego, co miało związek z rodziną matki. Ponieważ był też kuzynem rodziny cesarskiej, w dorosłość wszedł jako żołnierz armii Królestwa Polskiego. W chwili wybuchu powstania złożył dymsię, wierny Mikołajowi został oficerem w oddziale Cypriana Kreutza, zmoskalonego Polaka, który dowodził działaniami wojskowymi przeciw powstańcom na Lubelszczyźnie.

Na linii frontu

Druga połowa lutego i początek marca w rejonie Puław i Kazimierza była terenem częstych prze-

Książe Adam Wirtemberski w mundurze rosyjskich huzarów. Po wyjeździe Czartoryskich z Puław osobiście nadzorował m.in. kradzież biblioteki i wystawienie jej do Petersburga. Część zbiorów odbił oddział Piotra Langowskiego

marszów, prób opanowania linii Wisły, miejscowości kilka razy przechodziły z rąk do rąk.

W nocy z 1 na 2 marca Polakom znowu udało się przejść Wisłę i wyprzeć Rosjan z Puław w kierunku Końskowoli. Moskale wściekle kontratakują, idą w ruch bagnety, ale pierwsze skrzypce gra artyleria... Wszyscy chyba w Puławach są świadomi, że dowodzi nią syn Marynki. Ale też nikt nie

opisuje, jak reagowały na tę wieść matka i babka Izabela. Wiemy, że zachowywały się nad wyraz dzielnie. Przez cały dzień doglądały rannych, swoją postawą uspokajały licznie zgromadzonych sąsiadów, służbę, a nawet szukających schronienia włościan. Wieczorem, kiedy na dziedzińcu ustała bezpośrednia walka, Izabela, swoim zwyczajem, zasiadła przy świecy do pasjansa, kula wpadła przez

okno i uderzyła w ścianę niedaleko od księżnej. Nawet i to nie przełamało stoicyzmu. Wszyscy wokół błagali, żeby zechciała się ewakuować. Z trudem się zgodziła. 5 marca, pieszo, Izabela, Maria, księżniczka Zofia i nieszczęsna Cecylia Beydale opuściły Puławę po raz ostatni.

Co trzeba mieć w głowie...

Podobnie nie wiemy, jakie myśli przebiegały przez głowę człowieka, który czterdzieści lat wcześniej w tym pałacu się urodził i spędził w nim część dzieciństwa. Który doskonale wiedział, kto jest w środku. Wydaje się, że wytłumaczenie rozkazem, skądinąd również nienawidzącego Czartoryskich, cara Mikołaja - to za mało. Po prostu - nie wiemy...

W służbie rosyjskiej książe został odznaczony Orderem Świętej Anny I klasy z diamentami, Orłem Białym, Orderem Świętego Jerzego IV klasy oraz Orderem Aleksandra Newskiego. Za wybitną służbę w walce z polskimi powstańcami 12 kwietnia 1831 roku, Adam Wirtemberski (wówczas pisany „Württemberg”) był pierwszym generałem, który otrzymał złotą szablę ozdobioną diamentami z napisem „Za odwagę” oraz, jak wszyscy generałowie poniżej dowódców korpusów, odznakę „Virtuti militari” (Zasługi Wojskowej) II klasy. Otrzymał też część dóbr, które wcześniej należały do Czartoryskich. Wyjechał do Niemiec w 1840 roku. Zmarł siedem lat później.

Zbigniew Smółko

Jan Krzysztof Kluk, ojciec polskiej botaniki i zoologii (1739–1796)

Najzdolniejszy uczeń łukowskich pijarów



Portret Jana Krzysztofa Kluka po 1761 roku

Dla syna zubożałego szlachcica z pogranicza Mazowsza i Podlasia, muszącego parać się pracą jako majster budowlany, możliwość posłania syna do porządnej szkoły, dzięki której mógł zrobić kilka kroków w górę społecznej hierarchii, była szansą nie do zlekceważenia. Tym bardziej że ojciec późniejszego wybitnego uczonego akurat sam kierował robotami przy budowie kościoła pijarów w Łukowie.

Bez wątpienia powstanie w Łukowie szkoły prowadzonej przez specjalizujących się w takich przedsięwzięciach ojców pijarów było jednym z najdonioślejszych wydarzeń w dziejach miasta. Placówek takich w Rzeczypospolitej było trzynastie, każda niemal z nich utrzymywała wysoki poziom, będąc z reguły jedną z najciekawszych i najbardziej dostępnych szans zwłaszcza dla synów uboższej szlachty, których nie stać było na szukanie wiedzy w większych ośrodkach (do takich zaliczał się najbliżej Lublin, gdzie swoją szkołę mieli, o wiele bardziej elitarni, jezuici) czy, mająca ładną tradycję Akademii, Biała.

Wspólne dzieło

Dlatego też o powołanie placówki zabiegało, na różnych ścieżkach i jak nigdy niemal zgodnie, wiele rodzin szlacheckich - Jezierscy, Szaniawscy, Rozwadowscy, Zarzeczy. Po skompletowaniu nadań, fundacji i wzniesieniu budynku, nauczanie rozpoczęło się w 1701 roku. Istotną rolę w całym procesie odgrywały dwa konwikty, gdzie dach nad

głową, miejsce do nauki i czujnych opiekunów znaleźć mogli wysłani na nauki młodziankowie. Nie ma się co dziwić, że klasztor, kościół i szkoła były przedmiotem szczerej i uczciwej troski okolicznej szlachty, która widziała w nich, jak najbardziej słuszenie, wartość dodaną w tkance miejskiej.

Po reformie jeszcze lepiej

Na jeszcze wyższy poziom szkolnictwo pijarskie weszło po reformie edukacyjnej przygotowanej i przeprowadzonej przez księdza Stanisława Konarskiego. Dla Łukowa oznaczało to przyjęcie do pracy wielu młodszych wykładowców, niekoniecznie bezpośrednio zakonników oraz przekształcenie placówki w kolegium, będące nawet kolonią Akademii Krakowskiej. Dawało to nie tylko prestiż, ale też realny nadzór pedagogiczny i merytoryczny. Również Łuków jako pierwsza ze szkół pijarskich przyjęła zasady wprowadzone przez Komisję Edukacji Narodowej.

Szansa dla potrzebujących

Młody Jan Krzysztof Kluk był modelowym przykładem, jak taka placówka mogła posłużyć i rozwojowi jednostki i sukcesowi społeczności. Rodzina wywodziła się z Warmii, posesji nie miała, ojciec, zdolny architekt i budowniczy co chwilę musiał jechać tam, gdzie jego wiedza, umiejętności i pracowitość były potrzebne. Dlatego i syn zmieniał szkoły. Uczył się w Warszawie, Drohiczynie, wreszcie trafił do Łukowa. Można się domyślać, że przyjęcie go do placówki było elementem kontraktu.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Pałac w Cieleśnicy

Urokliwa miejscowość położona w gminie Rokitno koło Białej Podlaskiej odnotowana jest w źródłach w XVI wieku. W 1810 roku ostatni bialski Radziwiłł książe Dominik sprzedał ją Andrzejowi Serwińskiemu, który rozwinął ją jako ośrodek gospodarczy: hodował zwierzęta, sadił drzewa owocowe, a nawet morwy pod hodowlę jedwabników. Po 1832 podjął budowę klasycystycznego pałacyku wraz z przemyślanym założeniem parkowo-ogrodowym. W 1880 roku majątek przeszedł w ręce rodziny Różycka - Rosenwerthów. Byli to kolejni dobrzy gospodarze - zbudowali m.in. gorzelnię (która z czasem stanie się jednym w głównych atutów), cegielnię, elektrownię, stawy rybne. Po wojnie majątek stał się własnością Skarbu Państwa. Pałac zachował się w dobrym stanie, mieścił się w nim



Dom Pracy Twórczej, potem zaś należał do miejscowego Państwowego Gospodarstwa Rolnego. Obecnie znajduje się w rękach prywatnych. Wraz

z całym założeniem przeszedł gruntowną i udaną rewitalizację. Mieści się w nim hotel oraz m.in. muzeum miejscowej fabryki wódek i likierów.

Zdjęcie znalezione na portalu fotopolska.eu, umieszczone tam przez użytkownika o nicku NIET.

Zbigniew Smółko

Lansowanie przez skandal młodzieżówki Lewicy

Lewicowy szturm na rondo „Żołnierzy Wyklętych”



Fot. Marek Pietrzela (archiwum)

1 marca 2017 roku na skrzyżowaniu białskich ulic Janowskiej, Okopowej i Armii Krajowej uroczystość odsłonięcia tablicy z nazwą nowego ronda Żołnierzy Wyklętych. Wraz z wiceprezydentem Adamem Chodzińskim tego symbolicznego otwarcia dokonał Piotr Jasiński, syn Zbigniewa Jasińskiego, który w 1953 roku jako dowódca konspiracyjnej młodzieżowej organizacji „Wolność i Niepodległość” został skazany na osiem lat więzienia oraz wnuk Władysława Jasińskiego (ps. „Grab”), najpierw komendanta rejonu IV Obwodu AK, a od września 1945 roku komendanta Podobwodu „Bug” Obwód Biała Podlaska Wolność i Niezawisłość

Częściowo udało się prowokacja lubelskich działaczy Młodej Lewicy, którzy akurat w Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” skierowali do białskiego prezydenta wniosek o zmianę nazwy ronda. Żądając od „burmistrza” zmiany nazwy „Żołnierzy Wyklętych” na „Ofiar Żołnierzy Wyklętych” wywołali burzę.

Było to pismo szokujące także formą i zwrotem do adresata. Pierwsza wersja apelu ujawnionego na facebookowym profilu Młoda Lewica - Lubelskie zawierała kilka błędów, w tym jeden poważny: - Burmistrzu Litwiniuku! Dziś wysłaliśmy do urzędu miejskiego w Białej Podlaskiej wniosek o zmianę nazwy ronda z „Żołnierzy Wyklętych” na „Ofiar Żołnierzy Wyklętych” (zapis dosłowny) – jak kulą w płot młodzi lewicowcy pomylili stanowiska i nazwy oraz litery, używając zwrotu, jaki w PRL stosowali sekretarze Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wobec urzędników).

- To nie jest plucie na niepodległość. To nie jest atak na polskich bohaterów takich jak Witold Pilecki, Danuta Siedzikówna czy Hieronim Deku-

towski. Ich odwaga i oddanie ojczyźnie nie podlegają dyskusji. Sprzeciwiamy się jednak bezrefleksyjnemu gloryfikowaniu formacji, wśród których byli nie tylko bohaterowie, lecz także sprawcy zbrodni na cywilach – tłumaczyli się autorzy wniosku.

- Pamiętamy o ofiarach oddziału Romualda Rajsa „Burego”. Pamiętamy o spalonych wsiach i zamordowanych białoruskich rodzinach - m.in. w Puchałach Starych, Zalesznanach czy wsiach Zanie, Szpaki i Końcowizna. Pamiętamy o zbrodniach popełnionych przez część tzw. Wyklętych – wskazali.

Cyprian Wiczuk, współprzewodniczący Młodej Lewicy Lubelskie, powiedział nam, że była to wersja skopiowana z podobnych wysłanych do Puław i Świdnika (stąd została pewnie przeniesiona funkcja „burmistrza”). Akcja Młodej Lewicy trwała też w innych regionach kraju. Była jakby kontynuacją głośnych wystąpień krytycznych marszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego i posłanki Anny Żukowskiej o „Żołnierzach Wyklętych”.

Kiedy lubelscy działacze zorientowali się, że doszło do błędów, zamieścili sprostowanie na swoim profilu i przeprosili Michała Litwiniuka. Wyjaśniali, że pomyłka „w żaden sposób nie miała na celu obniżenia rangi ani podważenia znaczenia miasta na prawach powiatu, jakim jest Biała Podlaska”.

Zdumienie i oburzenie na prawicy

Radny Adam Chodziński był wiceprezydentem Białej Podlaskiej w 2017 roku, kiedy odsłaniał tablicę z nazwą ronda „Żołnierzy Wyklętych”. Powiedział nam, że obecnie przyjął próbę zmiany nazwy, jako „nieprzemyślaną, wręcz beznadziejną próbę zaistnienia w przestrzeni publicznej”.

Podobnie Marcin Dudziński, wiceprezes białskiego oddziału Nowej Nadziei, jako osoba od lat działająca na rzecz godnego upamiętnienia Żołnierzy Wyklętych w Białej Podlaskiej i całym regionie, powiedział, że uważa wniosek działaczy Młodej Lewicy o zmianę nazwy ronda za czysto polityczne posunięcie.

- To także próba zaistnienia w sposób absolutnie niegodny. Takie działania przypominają najgorsze czasy komunistycznej propagandy, kiedy bezpardonowo atakowano polskich bohaterów podziemia niepodległościowego, którzy z ogromnym poświęceniem walczyli najpierw z okupacją nazistowską, a potem z narzuconym systemem komunistycznym – zaznaczył wiceprezes białskiej Nowej Nadziei.

Negatywnie ocenia wystąpienia Młodej Lewicy też Dariusz Litwiniuk, wiceprzewodniczący białskiej Rady Miasta.

- To skandaliczny wniosek. Jak można tak w oderwaniu od historii ingerować w rzeczywistość Białej Podlaskiej. Przecież dzieci „żołnierzy wyklętych” były dziećmi bandytów, nie



Fot. Marek Pietrzela

Marcin Dudziński,
wiceprezes białskiego oddziału
Nowej Nadziei

Tania atencja poprzez uderzenie w polskie symbole

Moim zdaniem działacze Młodej Lewicy, biorąc pod uwagę fakt, że ich starsi koledzy współrządzają naszym krajem, powinni przede wszystkim skupić się na realnym działaniu na rzecz państwa i rozwiązywaniu faktycznych problemów obywateli, zamiast szukać taniej atencji poprzez uderzenie w polskie symbole narodowe. Żołnierze Wyklęci pozostają dla nas symbolem wierności ideałom w najbardziej dramatycznych okolicznościach i zawsze będę dbał o to, by ich poświęcenie było szanowane przez kolejne pokolenia. Co do samej inicjatywy zmiany nazwy ronda, traktuję ją z dużym przymrużeniem oka, wręcz jako polityczną hucpę, i nie zamierzam przywiązywać do tego widowiska większej wagi, bo prawda historyczna obroni się sama.

PRZEKIEROWANA PETYCJA

Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik prasowy UM Biała Podlaska, przekazała nam informację od sekretarza białskiego Urzędu Miasta, że pismo Młodej Lewicy zostało zarejestrowane jako petycja. - Prezydent nie jest organem właściwym do rozpoznania petycji na ten temat, dlatego zostało przekazane do Rady Miasta, która jest właściwa do nadawania nazw i zmiany nazw ulic – wyjaśnił sekretarz Artur Żukowski.

mogły znaleźć pracy. Większość tych żołnierzy zginęła w obronie wolnej ojczyzny, nie ulegli sowieckiemu okupantowi - mówi Dariusz Litwiniuk.

Elżbieta Sokołowska, przewodnicząca Nowej Lewicy po-



Fot. Marek Pietrzela

Elżbieta Sokołowska,
przewodnicząca Nowej Lewicy
powiatu białskiego i członkini
rady krajowej tej partii

Nie można bezkrytycznie gloryfikować wszystkich

Nowa Lewica stoi na stanowisku, że nie można bezkrytycznie gloryfikować wszystkich, których nazywa się „Żołnierzami Wyklętymi”. Oprócz bohaterów są tam też ludzie, którzy dokonali zbrodni ludobójstwa na ludności cywilnej. W tym kontekście inicjatywa młodzieży jest bardzo ważnym przyczynkiem do dyskusji i weryfikacji tego, kto wśród nich na miano bohatera zasługuje oraz równorzędnej konieczności upamiętnienia ofiar.

UCZCILI PAMIĘĆ NIEZŁOMNYCH

W Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” uroczystości miejskie w Białej Podlaskiej rozpoczęło złożenie kwiatów przy dawnej siedzibie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa, symbolu komunistycznych represji. Później uczestnicy przeszli do kościoła Narodzenia NMP przy ul. Brzeskiej, gdzie mszy świętej przewodniczył ks. dziekan Marek Andrzejuk. Liczne delegacje przeszły pod Zakład Karny, gdzie uczczono ofiary terroru w czasach PRL oraz złożono kwiaty pod tablicą upamiętniającą niezłomnych żołnierzy, którzy w obronie niepodległej RP przeciwstawili się komunistycznemu reżimowi. Przemawiała tam wiceprezydent Justyna Gorczyca.

wiatu białskiego i członkini rady krajowej tej partii, powiedziała nam, że zgadza się z postulatami Młodej Lewicy dotyczącymi oceny „Żołnierzy Wyklętych”.

Marek Pietrzela



Fot. Marek Pietrzela

Adam Chodziński,
radny, wiceprezydent Białej
Podlaskiej w 2017 roku

Historia sama się broni

Wystąpienie młodej Lewicy odbieram jako nieprzemyślaną wręcz beznadziejną próbę zaistnienia w przestrzeni publicznej... Historia sama się broni i przecież jasnym jest, kto był katem i najeźdźcą pod przykrywką armii „wyzwoleńczej”, a kto bohaterskim obrońcą ojczyzny do końca. A jeśli wśród setek Żołnierzy Wyklętych znalazły się nieliczne jednostki, które złamały prawo, to ci ludzie, jeśli nie przed narodem, to przed Bogiem na pewno już ponieśli odpowiedzialność.



Fot. Cyprian Wiczuk

Cyprian Wiczuk,
współprzewodniczący Młodej
Lewicy Lubelskie

Ludzie wiedzą o ofiarach „Burego” i „Ognia”

Wniosek wysłaliśmy na e-maila do sekretariatu Urzędu Miasta w Białej Podlaskiej. Nieprawidłowo podaliśmy za adresata burmistrza. Od razu, gdy otrzymaliśmy sygnał z Białej Podlaskiej o pomyłce, poprawiliśmy tekst. Na Facebooku pojawiło się wiele negatywnych opinii. Kiedy jednak rozmawialiśmy z ludźmi z koalicji, czy z innych ugrupowań, komentarze do naszego wniosku były neutralne lub pozytywne. Ludzie wiedzą o ofiarach „Burego” i „Ognia”. Na ronda „Żołnierzy Wyklętych” natrafiłszy tylko w trzech miastach.

Bez celnego strzału. Pokazali nudne oblicze

Piłkarze Motoru Lublin zanotowali dziesiąty remis w obecnym sezonie PKO BP Ekstraklasy. W starciu 24. kolejki rozgrywek żółto-biało-niebiescy podzielili się punktami przed własną publicznością z Górnikiem Zabrze.

Gospodarze przystępowali do niedzielnej potyczki opromienieni dwoma zwycięstwami z rzędu. Takiej serii podopieczni trenera Mateusza Stolarskiego nie mieli od końcówki sezonu 2024/25, więc nastroje były optymistyczne i w zespole drzymała chęć przedłużenia passy.

Pierwsza połowa nie porwała kibiców zgromadzonych na Motor Lublin Arenie ani tych przed telewizorami. Na boisku nie brakowało walki, ale ofensywnej gry oraz klarownych sytuacji bram-



Motor nie przegrał trzeciego meczu z rzędu

kowych już tak. Najlepszą okazję na otworenie wyniku miał po stałym fragmencie gry Rafał Janicki z Górnika, ale z jego strzałem poradził sobie stojący między słupkami Ivan Brkić. Bezbramkowy remis do przerwy nie mógł więc nikogo dziwić.

Po zmianie stron nadal emocji było jak na lekarstwo. W 67. minucie miejscowi wreszcie byli bliscy objęcia prowadzenia. Po świetnej akcji Bartosza Wolskiego i jego wrzutce w pole karne, wprowadzony z ławki rezerwowych Thomas Santos znalazł się

w dogodnej sytuacji, ale posłał piłkę nad poprzeczką.

W odpowiedzi na bramkę Motoru uderzał kapitan gości Erik Janża, ale na posterunku był Ivan Brkić. Chorwat mógł się cieszyć z drugiego czystego konta z rzędu, ale w szeregach

żółto-biało-niebieskich panowało rozczarowanie podziałem punktów po bezbarwnym spotkaniu. Zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że drużyna z Lublina nie oddała w niedzielę celnego strzału na bramkę przeciwników.

– Trzeba szanować ten punkt, ale wiemy, że mogliśmy wygrać. Stworzyliśmy jednak za mało sytuacji. Dobrze trzymaliśmy piłkę, dobrze graliśmy „małe gry”, ale problem był z kreowaniem okazji, szczególnie w pierwszej połowie. Wszyscy widzą, jaka jest nasza liga. Każdy z każdym wygrywa, liga jest wyrównana. Dół goni górę, a góra raz punktuje, a raz nie – przyznał lewy obrońca, Filip Luberecki.

W następnej kolejce „Motorowcy” zmierzą się na wyjeździe z ostatnią w tabeli Bruk-Bet Termalicą Nieciecza. Początek tej konfrontacji zaplanowano w piątek, 13 marca o godzinie 18. W spotkaniu tym będzie

mógł zagrać Mbaye Jacques Ndiaye. Jeden z liderów Motoru musiał przeciwko Górnikowi pauzować z powodu czwartej żółtej kartki w tym sezonie, którą zobaczył tydzień wcześniej. – Jedziemy do Niecieczy po trzy punkty, bo chcemy patrzeć do góry, a nie oglądać się za siebie. Straty punktowe są niewielkie, więc wygrywając, możemy iść coraz wyżej – zapowiada najlepszy strzelec lubelskiego zespołu, Karol Czubak.

Motor Lublin - Górnik Zabrze
0:0

Motor: Brkić – Stolarski, Bartoš, Mathys, Luberecki (73 Meyer), Samper, Wolski, Rodrigues (80 Łabojko), Król (61 Santos), Ronaldo (61 van Hooen), Czubak (73 Dadas-hov)

Karol Kurzępa

Zdobyli stolicę! Bogdanka LUK pokazała wielką klasę

Bogdanka LUK Lublin zagrała kapitalnie w meczu na szczycie z PGE Projektem Warszawa. Czwarty set był znakomitym podsumowaniem dominacji mistrzów Polski!

W niedzielę w stolicy spotkały się zespoły z drugiego i trzeciego miejsca w ligowej tabeli oraz dwaj poważni kandydaci do zdobycia medali PlusLigi. To za-

powiadało emocjonujące spotkanie i już w pierwszym secie dowiedzieliśmy się, że właśnie takie będzie.

Na początku partii prowadziła drużyna z Warszawy, a później inicjatywę przejął LUK. W kluczową fazę partii oba zespoły weszły przy remisie, ale to Lublinianie wyszli na prowadzenie 21:19 po udanym ataku Wilfredo Leona, a później po bloku tego samego zawodnika. Miejscowi zdołali jednak wyrównać, a później przy stanie 22:22 wy-

grali bardzo długą akcję i znów prowadzili. Dwa kolejne „oczka” należały do mistrzów Polski i to oni mieli piłkę setową. Nie wykorzystali jej, podobnie jak pięciu kolejnych. Udało się dopiero za siódmym razem i LUK wygrał 31:29.

W drugiej odsłonie znów lepiej zaczęli miejscowi, ale mistrzowie Polski dość szybko ich dogonili i wyszli na prowadzenie 17:13. To jednak roztrwonili i znów w końcówkę oba zespoły wchodziły przy remisie. Tym

razem żółto-czarni znacznie lepiej zagrali w najważniejszym momencie i bezproblemowo domknęli seta zwycięstwem 25:21. W trzeciej partii wyraźnie lepsi okazali się siatkarze Projektu i wygrali ją dość gładko 25:19.

Czwarta odsłona była już pokazem dominacji mistrzów Polski, który bardzo łatwo rozbijali obronę Projektu i prowadzili aż ośmioma punktami w połowie partii. Rywale po prostu nie mieli odpowiedzi na pewność siebie Lublinian, na których przegrany

set kompletnie nie zrobił wrażenia. Podopieczni Stephane’a Antigi konsekwentnie dobijali przeciwników, a dwa asy serwisowe Mateusza Malinowskiego zakończyły seta wynikiem 25:12, a mecz 3:1.

Imponująca wygrana nie zapewniła Bogdancie LUK Lublin awansu na drugie miejsce w tabeli, ale teraz mistrzowie Polski tracą do niego zaledwie jeden punkt z dorobkiem 47 „oczek”. Pierwszy Aluron CMC Warta Zawiercie prowadzi dość wyraż-

nie i ma na koncie 56 punktów. To właśnie ten zespół będzie kolejnym rywalem Lublinian, a potyczkę w hali Globus zaplanowano na 13 marca.

PGE Projekt Warszawa - Bogdanka LUK Lublin
1:3
(29:31, 21:25, 25:19, 12:25)

Kacper Ciuksza

Na początku było nieźle. Przykry mecz PGE Startu

Do przerwy było nieźle, a po niej już fatalnie. Koszykarze PGE Startu Lublin wrócili do gry po dłuższej przerwie i niestety nie zaprezentowali najwyższej formy przeciwko Tasomix Rosiek Stali Ostrów Wielkopolski.

Po trzech tygodniach przerwy koszykarze z Lublina wreszcie wrócili do rywalizacji. W trakcie przerwy do zespołu dołączył Courtney Ramey, który grał w Starcie w poprzednim sezonie.

Początek spotkania był wyrównany i szybki, ale lepiej radziła sobie drużyna z Ostrowa. Rzucała na lepszej skuteczności i była w stanie zatrzymać „Startowców” pod własnym koszem. W efekcie tego miejscowi wygrali pierwszą kwartę 20:15.

Niestety na dwie minuty przed końcem kwarty na parkiet upadł Roman Szymański, który prawdopodobnie doznał poważnego urazu i musiał opuścić boisko. Na początku drugiej odsłony czerwono-czarni pokazali lepszą formę i dzięki niej nie tylko odrobili stratę, ale również wyszli na prowadzenie. Niestety dalsza część kwarty była dla nich zdecydowanie gorsza i miejscowi wrócili na prowadzenie, które dość spokojnie utrzymywali. „Dowiedzieli” je też do długiej przerwy, przed którą wygrywali 42:37.

Po zmianie stron Start zdobył pierwsze punkty, ale nie zdołał się napędzić i dalej musiał gonić. Stal dość łatwo rozbijała lubelską obronę i trzymała wicemistrzów Polski w bezpiecznym dla siebie dystansie. W końcówce kwarty ten stał się już nie tyle bezpieczny, co ogromny, bo gospodarze

prowadzili aż 16 punktami. Przy tak dużej różnicy czwarta kwarta była właściwie formalnością i obie drużyny tak ją też potraktowały. Na grę „Startowców” przykro było patrzeć, a gospodarze już nie forsowali tempa. Frywolne granie finalnie doprowadziło do końcowego wyniku 93:78 na korzyść gospodarzy.

Tasomix Rosiek Stal Ostrów Wielkopolski - PGE Start Lublin
93:78
(20:18, 22:19, 26:15, 25:24, 25:26)

Start: Frankamp 15, Tokoto 14, Wright 13, O’Reilly 11, Ford 8, Krasuski 7, Pelczar 6, Put 2, Szymański 2, Ramey

Kacper Ciuksza

Wiemy, kiedy pojedzie Orlen Oil Motor Lublin

PGE Ekstraliga podała pełny terminarz meczów sezonu 2026 z podziałem na piątki i niedziele. Wiemy więc, kiedy na tory w całej Polsce wyjadą żużlowcy Orlen Oil Motoru Lublin.

PGE Ekstraliga podała terminy wszystkich spotkań w sezonie 2026 z podziałem na piątki i niedziele. Inaugurację sezonu zaplanowano na 10 kwietnia, a walkę o medale na 20 i 27 września. Jeden z finałowych rewanżów może odbyć się jednak dopiero 4 października, jeśli gospodarzem będą Torunianie.

Oto terminarz meczów Orlen Oil Motoru Lublin w sezonie 2026:
12 kwietnia 2026 - Orlen Oil Motor Lublin - PRES Grupa Deweloperska Toruń
28 czerwca 2026 - Stelmet Falubaz Zielona Góra - Orlen Oil Motor Lublin

17 kwietnia 2026 - Krono-Plast Włókniarz Częstochowa - Orlen Oil Motor Lublin
24 kwietnia 2026 - Orlen Oil Motor Lublin - Stelmet Falubaz Zielona Góra
24 maja 2026 - Gezet Stal Gorzów - Orlen Oil Motor Lublin
10 maja 2026 - Orlen Oil Motor Lublin - Betard Sparta Wrocław
17 maja 2026 - Fogo Unia Leszno - Orlen Oil Motor Lublin
29 maja 2026 - Orlen Oil Motor Lublin - Bayersystem GKM Grudziądz
12 czerwca 2026 - Orlen Oil Motor Lublin - Krono-Plast Włókniarz Częstochowa
21 czerwca 2026 - PRES Grupa Deweloperska Toruń - Orlen Oil Motor Lublin
28 czerwca 2026 - Stelmet Falubaz Zielona Góra - Orlen Oil Motor Lublin

3 lipca 2026 - Orlen Oil Motor Lublin - Gezet Stal Gorzów
9 sierpnia 2026 - Betard Sparta Wrocław - Orlen Oil Motor Lublin
14 sierpnia 2026 - Orlen Oil Motor Lublin - Fogo Unia Leszno
21 sierpnia 2026 - Bayersystem GKM Grudziądz - Orlen Oil Motor Lublin

Terminy mogą jeszcze ulec zmianom, a dokładne daty ustali telewizja Canal+Sport, która transmitować będzie wszystkie spotkania ekstraligi w nadchodzących rozgrywkach. Nadawca może nie później niż na sześć tygodni przed kalendarzową datą meczu w danej kolejce dokonać zmiany.

Kacper Ciuksza

Sekundy od wygranej. Podlasie tylko z punktem

Był doliczony czas gry. Wisłoka Dębica próbowała wyrównać stan spotkania z Podlasiem Białą Podlaska. Niestety, udało się. Oskar Jeż musiał wyciągać piłkę z siatki po strzale Karola Czuchry.

Gospodarze wygrywali od 42 minuty. Swojego ósmego gola w sezonie zdobył Jarosław Kosieradzki. Dla niego to trzeci gol w trzecim kolejnym spotkaniu.

W końcówce starcia Wisłoka miała idealną okazję, by wyrównać. Na szczęście na posterunku był Oskar Jeż. 19-letni bramkarz Białczan wyczuł intencję Szymona Fereta i odbił strzał z rzutu karnego. Niestety, w doliczonym czasie gry nie był w stanie zatrzymać uderzenia zawodnika wprowadzonego na boisko tuż po wspomnianej „jedenastce”. Dla 18-latkę to premierowy gol w III lidze.

- Bardzo mocno chcieliśmy wygrać przed własną publicznością w pierwszym domowym meczu na wiosnę. Mimo że nie był to zbyt wybitny mecz w naszym wykonaniu, w mojej



Białczanie długo prowadzili po trafieniu Jarosława Kosiaka. Niestety, w doliczonym czasie gry goście wyrównali (fot. Cezary Hince)

ocenie byliśmy drużyną lepszą. Bardzo szkoda, że wypuściliśmy to zwycięstwo w samej końcówce spotkania, tym bardziej że Oskar obronił rzut karny. Chcemy zacząć wygrywać i zrobimy wszystko, aby tak się stało w najbliższą sobotę w meczu wyjazdowym z Sokołem Kolbuszowa Dolna - mówił po meczu Maciej Oleksiuk, szkoleniowiec Podlasia.

Podlasie Biała Podlaska - Wisłoka Dębica
1:1 (1:0)

Bramki: Kosieradzki 42' - Czuchra 90'.

Podlasie: Jeż - Nojszewski, Mikołajewski, Dmitruk, Maluga, Andrzejuk, Orzechowski, Kopytov (77' Urbański), Mróz, Kosieradzki, Wnuk (62' Dobruk).

Wisłoka: Sokół - Czernysz, Paško, Bogacz (58' Panasiuk), Wollny (83' Czuchra), Kieraś, Łanucha, Kulon, Kupidura (67' Pranica), Żmuda (67' Feret), Zawiaślak (58' Maik).

Żółte kartki: Kosieradzki, Oleksiuk (trener) - Bogacz, Paško, Żmuda, Kulon, Wollny.

Sędziował: Kluska (Łódź). **Widzów:** 600.



Do Białej Podlaskiej przyjechali kibice z Dębicy. Miejscowi utworzyli spory „młyn” (fot. Cezary Hince)

Nie można się sugerować

14 marca o godz. 15:00 kolejny bój Podlasia.

Zespół Macieja Oleksiuka zmierzy się na wyjeździe z Sokołem Kolbuszowa Dolna. Rywale plasują się w strefie spadkowej, w weekend przegrali, ale trzeba pamiętać, że w pierwszej tegorocznej kolejce oegrali 4:1 Sيارkę Tarnobrzeg. Wynik otworzył Patryk Kapuściński, który występował w barwach Podlasia.

Przepraszam i życzę 100 lat panie Józefie

W poprzednim numerze Wspólnoty zapomniałem do-

pisać składu z meczu Podlasia z Naprzodem Jędrzejów. Przepraszam naszego czytelnika pana Józefa Szudejko, a przy okazji składam życzenia z okazji 80. urodzin. Wszystkiego najlepszego!

Oto skład Podlasia z meczu z Naprzodem

Podlasie: Nowosz - Nojszewski, Mikołajewski, Dmitruk, Urbański (72' Dobruk), Orzechowski, Andrzejuk, Kopytov, Wnuk, Kosieradzki, Mróz (76' Grochowski).

Żółte kartki: Kosieradzki, Mróz.

mp

III LIGA

WYNIKI 21. KOLEJKI

Podlasie - Wisłoka 1:1
Bramki: Kosieradzki 42' - Czuchra 90+3'.
Cracovia - Wiślanie 0:4
Bramki: Radwanek 9', Cytacki 18', Dynarek 28' (k), Sowa 90'.
Czarni - Chełmianka 1:1
Bramki: Kramarz 90' - Okoniewski 13'.
KSZO - Naprzód 2:0
Bramki: Gorzuj 69', Belycz 79'.
Siarka - Pogoń-Sokół 3:1
Bramki: Majewski 3', Mróz 9', Waclawek 45' - Chromych 77'.
Stal - Korona 0:1
Bramka: Karliński 77'.
Świdniczanka - Star 0:1
Bramka: Stanisławski 75'.
Wisła II - Sokół 2:0
Bramki: Wiśniewski 12', Tokarczyk 33'.
Sparta - Avia 0:6
Bramki: Zawadzki 7' (k), Łacki 15', Zuber 33', 70', Pisarek 81', Falberski 90'.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Avia Świdnik	21	46	54:25
2	KSZO Ostrowiec Św.	21	45	45:18
3	Chełmianka Chełm	21	42	33:20
4	Star Starachowice	21	40	34:20
5	Wiślanie Skawina	21	40	42:31
6	Siarka Tarnobrzeg	21	35	45:29
7	Korona II Kielce	21	33	39:35
8	Podlasie Biała Podlaska	21	32	35:33
9	Pogoń-Sokół Lubaczów	21	31	38:28
10	Wisła II Kraków	21	27	44:41
11	Wisłoka Dębica	20	27	23:20
12	Czarni Polaniec	20	27	42:41
13	Cracovia II Kraków	20	22	25:41
14	Stal Kraśnik	21	19	27:35
15	Naprzód Jędrzejów	20	19	26:39
16	Świdniczanka Świdnik	21	15	26:49
17	Sokół Kolbuszowa	21	14	21:43
18	Sparta Kazimierza Wielka	21	7	18:69

NASTĘPNA KOLEJKA

(14.03., godz. 15:00):

Sokół - Podlasie, Avia - Wisła II, Chełmianka - Stal, Czarni - KSZO, Korona II - Sparta, Naprzód - Cracovia II, Star - Siarka, Wisłoka - Świdniczanka, Wiślanie - Pogoń-Sokół.

mp

IV LIGA

PROGRAM 16. KOLEJKI

(14.03., godz. 13:00)

Huragan - Orłęta R.

(14.03., godz. 14:00)

Hetman - Orłęta Ł.

Granit - Tur

Tanew - Start

Lewart - Motor II

Łada - Ruch

Bug - Janowianka

Lublinianka - Tomasovia

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	15	43	55:6
2	Lewart Lubartów	15	39	42:12
3	Tomasovia Tom. Lub.	15	30	37:19
4	Łada Biłgoraj	15	30	41:17
5	Orłęta Radzyń Podlaski	15	29	35:25
6	Janowianka Janów Lub.	15	27	35:23
7	Lublinianka Lublin	15	25	33:18
8	Motor II Lublin	15	21	25:24
9	Start Krasnostaw	15	18	22:37
10	Tur Milejów	15	16	27:30
11	Granit Bychawa	15	16	19:32
12	Bug Hanna	15	14	24:30
13	Ruch Ryki	15	14	25:42
14	Orłęta Łuków	15	13	17:31
15	Tanew Majdan Stary	15	7	14:45
16	Huragan Międzyrzec Podl.	15	1	9:69

NASTĘPNA KOLEJKA

(21/22.03): Bug - Orłęta R., Orłęta Ł. - Huragan, Hetman - Granit, Janowianka - Lublinianka, Tomasovia - Łada, Ruch - Lewart, Motor II - Tanew, Start - Tur.

mp

BIA

Orlęta walczą o utrzymanie. Bez Goławskiego i Szustka

Zespół z Łukowa rusza do walki o utrzymanie w IV lidze. Na inaugurację ekipę Dariusza Dziewulskiego czeka trudna przeprawa. Żółto-czerwoni zmierzą się na boisku lidera - Hetmana Zamość.



ROZMOWA Z Dariuszem Dziewulskim, trenerem Orłąt Łuków

Obiecuję zaangażowanie. Nie będzie łatwych zwycięstw

■ Czy jesteście gotowi na granie?

- Szczerze mówiąc, to trudno powiedzieć, czy jesteśmy w pełni gotowi. Mamy sporo problemów kadrowych, które wymagają rozwiązania. Dwóch naszych zawodników miało wygórowane oczekiwania finansowe, których klub nie był w stanie spełnić. W efekcie odeszli, a niedawno, „za pięć dwunastą”, odszedł również młody zawodnik, który trenował z nami dwa miesiące, a teraz zdecydował się przejść do Podlasia Sokołów Podlaski. To wszystko wpływa na naszą stabilność przed startem sezonu. Staramy się jednak zachować spokój i wykorzystać każdy trening, żeby chłopcy byli jak najlepiej przygotowani.

■ O kim konkretnie mowa, jeśli chodzi o tych doświadczonych zawodników?

- To Radosław Szustek i Daniel Goławski. To duża strata dla



Dariusz Dziewulski obiecuje walkę w każdym meczu. Orłętom nie pomoże Radosław Szustek (z lewej), który wraz z Danielem Goławskim zdecydowali się zmienić barwy

naszego zespołu. Jesienią byli kluczowymi zawodnikami i stanowili o sile drużyny w wielu meczach. Ich doświadczenie i obecność na boisku dawały poczucie pewności reszcie zespołu. Niestety, w piłce takie rzeczy się zdarzają i musimy się z tym pogodzić. Z tego, co wiem, obaj prawdopodobnie będą występować w ŁKS-ie Łazy.

■ Kto przyjdzie w ich miejsce?

- Planujemy wzmocnienie. Dołączy do nas doświadczony 30-letni zawodnik, który wcześniej grał w IV lidze. Najważniejsze, żeby nasi młodzi chłopcy zdobywali doświadczenie w tym zespole i rozwijali się w realnych warunkach meczowych. Wiadomo, że czekają nas porażki i trudne chwile, ale to

normalna część procesu. Chcę, żeby drużyna walczyła, żeby się nie poddawała i potrafiła wyciągać wnioski z każdej sytuacji na boisku. To dla mnie równie ważne, jak same wyniki.

■ Z kogo na razie nie możecie korzystać?

- Od poniedziałku wraca do treningów Łukasz Mucha, więc jego obecność w zespole da nam trochę więcej opcji. Piotr Dajos pojawia się na zajęciach, ale ze względu na kontuzję nie może jeszcze ćwiczyć z piłką. Tomasz Borkowski zmaga się z urazem pleców i jego sytuacja również jest monitorowana na bieżąco.

■ Na inaugurację gracie z Hetmanem Zamość...

- W ostatnim czasie rozegraliśmy sparing z Mazovią Mińsk Mazowiecki. To bardzo silny rywal, ale nasi chłopcy zagrali naprawdę dobrze, szczególnie w pierwszej połowie, pokazując determinację i zaangażowanie. Po zmianie stron nie-

ty straciliśmy cztery bramki, co pokazało, że musimy jeszcze popracować nad koncentracją przez pełne 90 minut. Sparring był jednak cenną lekcją. Pozwolił nam zobaczyć, nad czym musimy pracować i jak poukładać grę zespołu, żeby w lidze stawiać czoła rywalom nawet w trudnych sytuacjach.

■ Na co kibice powinni liczyć w tym sezonie?

- Przede wszystkim na walkę i serce zostawione na boisku. Nie obiecuję łatwych zwycięstw, ale gwarantuję, że każdy mecz będzie rozegrany z pełnym zaangażowaniem. Chcemy, żeby nasza drużyna się rozwijała, a każdy zawodnik zdobywał cenne doświadczenie. Mam nadzieję, że kibice będą z nami, wspierać nas w trudnych momentach i cieszyć się z każdego postępu, który uda się osiągnąć w tym sezonie. Celem jest utrzymanie.

mp

Skąd wezmą miliony złotych na następców?

Poprawa bezpieczeństwa poprzez likwidację OSP? Będą nowe jednostki?

W Janowie Podlaskim zaczęła spełniać się obietnica burmistrza dotycząca „uporządkowania” sytuacji oraz wymiany doświadczonej i wyszkolonej OSP KSRG na nową jednostkę. Zapowiada się, że już na Dni Konia Arabskiego 2026 strażacy będą bez dachu nad głową i ze sprzętem pod chmurką oraz pozbawieni wsparcia finansowego.

Burmistrz Karol Michałowski nie wycofuje się ze styczniowej decyzji o wypowiedzeniu umowy użyczenia pomieszczeń w budynku remizo-sświetlicy oraz wypowiedzeniu porozumienia o włączeniu OSP w Janowie Podlaskim do KSRG. Lokalni komendanci policji i PSP nie wyjaśniają zgłaszanych wątpliwości strażaków o ich udział w zebraniu i przyjęciu na potrzeby gminy protokołu dyskwalifikującego OSP KSRG Janów Podlaski.

Grzegorz Kaczmarek
prezes OSP KSRG Janów Podlaski
Przez 20 lat budowaliśmy siłę naszej OSP, mamy wysokospecjalistyczną kadrę. Ile lat potrwa wyszkolenie naszych następców?

Nie wchodzi burmistrzowi w drogę

Próba poszukiwania mediacji spełza na niczym. Nawet lubelski komendant wojewódzki PSP st. bryg. Zenon Pisiewicz na interwencję radnej powiatowej Czesławy Caruk „pocieszył”, że wyłączenie jednostki z KSRG nie skutkuje jej rozwiązaniem jako stowarzyszenia, a jednostka nadal może prowadzić swoją działalność... Stwierdził, że za zapewnienie bezpieczeństwa na terenie gminy odpowiada burmistrz.

Robert Klonowski, zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji powiadomił prezesa janowskiej OSP, że zwrócił się do wspomnianego lubelskiego kome-

danta wojewódzkiego z prośbą o ewentualne udzielenie jednostce OSP wsparcia w mediacjach z władzami samorządowymi... Efekt żaden. Nie otrzymaliśmy odpowiedzi z białskiego Starostwa Powiatowego na naszą prośbę, czy starosta bialski przystąpił do obiecanych mediacji.

Rewanż jest słodki...

Prawdopodobnie w grę wchodzi popierany przez polityków nieoficjalny „wyrok” na strażaków, którzy ośmielili się poprzeć referendum w sprawie odwołania burmistrza i Rady Miejskiej. Wyrzucona na bruk i pozbawiona wsparcia finansowego OSP być może będzie zmuszona do likwidacji. Czy szybko zastąpią ją miejscowe jednostki?

Starsi strażacy-ochotnicy stwierdzili, że niedawno w Kra-

jowym Rejestrze Sądowym (KRS) zarejestrowano nowe jednostki OSP Miasto Janów Podlaski oraz OSP Werchliś.

Ciekawi ich, jak będzie wyglądać eksperyment z przyspieszonym szkoleniem nowych strażaków oraz próbą włączenia do KSRG, zamiast Janowian, wyposażonej w jeden wóz strażacki OSP Pawłów Nowy.

- Przez 20 lat budowaliśmy siłę naszej OSP, mamy wysokospecjalistyczną kadrę. To ważne przy granicy i przy Stadninie Koni. Pełne wyposażenie i ubranie strażaka kosztuje ok. 10 tys. zł. Trudno powiedzieć ile lat potrwa wyszkolenie naszych następców – podkreśla prezes Grzegorz Kaczmarek.

Strażacy z OSP oczekują na przyjazd ekipy z popularnego programu telewizyjnego „Państwo w Państwie”, która ma przedstawić niezwykle konflikt w Janowie Podlaskim.

Kolonia, a nie wieś

Tymczasem do 16 marca w Janowie Podlaskim trwają konsultacje społeczne z mieszkańcami gminy Janów Podlaski,

dotyczące utworzenia nowej miejscowości pod nazwą „Janów Podlaski – kolonia” na miejsce dawnego obrębu ewidencyjnego Janów Podlaski Wieś, który nie wszedł w skład tworzonego miasta. Wniosekował burmistrz, a Rada Miejska uchwaliła. Zabrakło wyjaśnienia, dlaczego to następuje i kto sygnalizował burmistrzowi taką potrzebę...

Zagadka, czy to wpadka?

Ostatnio jednak ta sprawa jest wypierana przez kolejną sensację z pojawieniem się możliwości (widma) budowy w gminie biogazowni. Odkryła to była sołtys Paulina Derkus. W opublikowanym w Biuletynie Informacji Publicznej dokumencie o nazwie „Plan Ogólny Gminy Janów Podlaski - Prognoza oddziaływania na środowisko” natrafiła na niepokojący zapis w strefie SZ (zabudowy zagrodowej):

„Profil dodatkowy: teren wielkotowarowej produkcji rolnej, teren rolnictwa z zakazem zabudowy, teren biogazowni, teren usług, teren zieleni naturalnej, teren lasu, teren wód”.

Strażacy z OSP oczekują na przyjazd ekipy z popularnego programu telewizyjnego „Państwo w Państwie”

- Nie jest to funkcja główna, ale została wpisana jako możliwa. Co ważne - w innych strefach (produkcji rolniczej i otwartej) biogazowni nie dopuszczono. To oznacza, że zapis w SZ nie jest przypadkowy - został tam wpisany świadomie. Plan nie wskazuje konkretnej lokalizacji, ale tworzy podstawę prawną, aby w przyszłości taką inwestycję dopuścić. Krótko mówiąc - furtka została w planie intencjonalnie zostawiona – ostrzega Paulina Derkus na swoim facebookowym profilu.

W 2025 roku awantura własnie o przymiarki do budowy biogazowni (dementowane wielokrotnie przez wójta) była powodem głośnego referendum, które, paradoksalnie, ostatecznie może przynieść likwidację OSP Janów Podlaski.

Marek Pietrzela

Zmarł ks. infułat Antoni Laszuk, wieloletni proboszcz parafii Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej

Do domu Ojca 8 marca, w wieku 96 lat, odszedł ks. infułat Antoni Laszuk. Przez dziesięciolecia przewodził wspólnocie parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, zapisując się w sercach wielu pokoleń parafian jako oddany duszpasterz i ważna postać w życiu miasta.

Ks. Antoni Laszuk przyszedł na świat 3 lutego 1930 roku. Swoje życie wcześniej poświęcił Bogu, a zwieńczeniem jego formacji duchowej były święcenia kapłańskie, które przyjął 26 maja 1956 roku z rąk biskupa Ignacego Świrskiego. Zanim trafił do Białej Podlaskiej, zdobywał duszpasterskie doświadczenie jako wikariusz w Garwolinie oraz w prestiżowej parafii katedralnej w Siedlcach. Jego pierwszą samodzielną placówką, w której objął urząd proboszcza, była parafia w Marianowie.

Prawdziwy rozkwit jego działalności duszpasterskiej nastąpił



Uroczystości pogrzebowe odbędą się w kościele pw. Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej

w 1976 roku, kiedy to decyzją władz diecezjalnych został mianowany proboszczem parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Białej Podlaskiej. Przez wiele lat sprawowania tego urzędu stał się filarem lokalnej wspólnoty katolickiej. Dla wielu mieszkańców był nie tylko gospodarzem świątyni, ale przede wszystkim spowiednikiem, doradcą i oparciem w trudnych chwilach. Jego

praca i zaangażowanie wykraczały poza mury kościoła, czyniąc go niezwykle szanowaną osobą w całym mieście.

Po latach intensywnej pracy i posługi ks. infułat Antoni Laszuk przeszedł na zasłużoną emeryturę. Ostatnie lata swojego długiego i owocnego życia spędził w Domu Księża Emerytów w Nowym Opolu, gdzie zmarł 8 marca 2026 roku.

Odejście ks. infułata zamyka pewien rozdział w historii białskiego Kościoła. Pozostawia on po sobie wspaniałe świadectwo blisko 70-letniej posługi kapłańskiej, pełnej oddania Bogu i drugiemu człowiekowi. Dla parafian, których chrzcili, błogosławił im na nowej drodze życia czy żegnał ich bliskich, pozostanie w pamięci na zawsze.

Uroczystości żałobne rozpoczną się w środę, 11 marca, modlitwą różańcową w kościele pw. Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej o godz. 19, po której o godz. 19.30 sprawowana będzie Msza św. żałobna. Główne uroczystości pogrzebowe zaplanowano z kolei na czwartek, 12 marca. Tego dnia o godz. 10.30 odbędzie się modlitwa różańcowa, a bezpośrednio po niej, o godz. 11, odprowadzona zostanie msza święta pogrzebowa pod przewodnictwem Biskupa Siedleckiego Kazimierza Gurdy. Po zakończeniu Eucharystii ciało śp. ks. infułata Antoniego Laszuka zostanie złożone do grobu na cmentarzu parafialnym.

Kamil Pulik

Rusza remont Placu Dworcowego



Na czas trwania modernizacji wyznaczono tymczasowe miejsca parkingowe w dwóch lokalizacjach: przy Przedszkolu ZPO nr 2 – wjazd od ulicy Janusza Kusocińskiego oraz w rejonie skrzyżowania ulic Kolejowej i Zahajkowskiej

Oficjalnie rozpoczynają się prace budowlane na Placu Dworcowym w Międzyrzeczu Podlaskim. W związku z inwestycją mieszkańców oraz osoby dojeżdżające na stację czekają istotne zmiany.

Władze miasta wystosowały pilny apel do wszystkich właścicieli samochodów, które wciąż znajdują się na Placu Dworcowym, o ich niezwłoczne usunięcie. Pozostawienie aut w strefie

robót uniemożliwi wykonawcy rozpoczęcie zaplanowanych działań i może grozić odholowaniem pojazdów.

Na czas trwania modernizacji wyznaczono tymczasowe miejsca parkingowe w dwóch lokalizacjach: przy Przedszkolu ZPO nr 2 – wjazd od ulicy Janusza Kusocińskiego oraz w rejonie skrzyżowania ulic Kolejowej i Zahajkowskiej. Kierowcy proszeni są o kierowanie się właśnie w te miejsca, co pozwoli uniknąć chaosu komunikacyjnego w rejonie samego dworca.

Plk

Podlasie lepsze od Widzewa!

„Twatwa” trafił tuż przed końcem

Zespół Podlasia prowadzony przez trenera Miłosza Storto odniósł czwarte zwycięstwo w sezonie Centralnej Ligi Juniorów U-17. W sobotnim spotkaniu gospodarze pokonali Widzew Łódź 2:1, a bramkę na wagę trzech punktów zdobył w doliczonym czasie gry Szymon Twarowski.

Runda wiosenna nie rozpoczęła się jednak dla Podlasia najlepiej. W pierwszym meczu bialczanie przegrali 1:3 z liderem tabeli - Legią Warszawą. Po trafieniu Dawida Mastalskiego stołeczny zespół objął prowadzenie, a wyrównującą bramkę dla gospodarzy zdobył Szymon Twarowski. Po przerwie goście ponownie przejęli inicjatywę - do siatki trafili Vũ Hoàng Nguyễn oraz Franciszek Stępniewski, ustalając wynik spotkania.

W sobotę drużyna z Podlasia zrehabilitowała się przed własną publicznością. Rywalem był wicelider rozgrywek



Bialczanie ograli wicelidera! Zespół Miłosza Storto walczy o utrzymanie w elicie rozgrywek młodzieżowych w kraju

- Widzew Łódź. Mecz miał wyrównany przebieg, a gospodarze objęli prowadzenie po голу Kacpra Kondraszuka. Goście doprowadzili do remisu, jednak ostatnie słowo należało do miejscowych. W pierwszej minucie doliczonego czasu gry Twarowski ponownie wpisał się na listę strzelców, zapewniając swojej drużynie cenne zwycięstwo.

- Duże słowa uznania dla mojego zespołu przede wszystkim za poświęcenie dla

drużyny, determinację i wiarę w końcowy sukces. Za wszelką cenę chcieliśmy zmasać płomień z Łodzi, gdzie przegraliśmy 3:12 i urwać wiceliderowi punkty. Udało się to w pełni po emocjonującej końcówce, w której chyba wykazaliśmy większą chęć zdobycia zwycięskiej bramki niż Widzew - powiedział po meczu trener Miłosz Storto.

Szkoleniowiec podkreślił również, że jego zespół potrafi rywalizować z najlepszymi

w lidze. - Mecz pokazał, że możemy rywalizować z każdym, a dziś także z każdym wygrać. Musimy jednak pamiętać, że tyle samo punktów zdobywa się w spotkaniach z czołowymi zespołami, jak i z tymi walczącymi o utrzymanie. Myślimy już o Stali Rzeszów, ale dziś jeszcze cieszymy się ze zwycięstwa - dodał trener Podlasia.

Dzięki wygranej bialczanie dopisali do swojego dorobku kolejne trzy punkty i z opty-

mizmem mogą przygotować się do następnego ligowego spotkania.

Podlasie Biała Podlaska - Widzew Łódź 2:1 (1:0)

Bramki: Kondraszuk 36', Twarowski 90+1' - 47'.

Podlasie: Trzmielewski - Lewczuk (78' Gutek), Urbaniak - Jakubiec, Hasiuk, Wołosowicz, Śnitko, Wyrzykowski (65' Romaniuk), Tokarski (75' Szulc), Kondraszuk (82' Masarz), Twarowski (90+2' Treszczotko), Zaniewicz (60' Ostrowski).

Czas na Stal

Przed zespołem wyjazdowy mecz ze Stalą Rzeszów.

Jesienią rywale wygrali 3:1. Wprawdzie nasi prowadzili od 1 minuty po голу Marcela Ostrowskiego, ale rywale odpowiedzieli jeszcze przed przerwą za sprawą Szymona Rączki, a po zmianie stron przechylili szalę na swoją korzyść po uderzeniach Oliwier Rygiela i Oskara Żebrakowskiego.

mp

mp

Piąte rewanżowe zwycięstwo AZS-AWF

Trwa znakomita w rundzie rewanżowej Ligi Centralnej seria piłkarszy ręcznych AZS-AWF Biała Podlaska. W szóstym w niej meczu odnieśli piąte zwycięstwo i do 15 punktów powiększyli przewagę nad strefą spadkową, z którą jeszcze w grudniu ubiegłego roku sąsiadowali.

Znów znaczną ilość bramek dopisał do swojego konta Dominik Antoniuk, któremu tym razem dorównywał Franciszek Wierzbicki, który rzucał bramki młodszemu bratu - Stanisławowi. Cieszy również powrót, po kilkumiesięcznej przerwie spowodowanej kontuzją, Dawida Petlaka.

Końcowy wynik nie obrazuje tego, co działo się w sporej części fragmentów sobotniego spotkania. Wprawdzie po bramkach Oliwier Błaszczaka, Dominika Antoniauka, Franciszka Wierzbickiego i Filipa Lewalskiego na jednobramkowe prowadzenie wychodzili akademicy, ale od



Akademicy (od lewej): Dominik Antoniuk, Daniel Szendzielorz i Filip Lewalski (fot. Roman Laszuk)

7. minuty, po dwóch trafieniach Przemysława Ciszewskiego, rolę się na pewien czas odwróciły. Gdy jednak od stanu 8:9 cztery razy trafili gospodarze, na tablicy pojawił się wynik 12:9. Przewagę tę podopieczni trenera Łukasza Kandory szybko jednak roztrwonili (13:13), by - na szczęście - po dobrej końcówce pierwszej połowy, w której goście przez osiem minut ani razu nie potrafili pokonać Wiktora Kwiatkowskiego, schodzić na przerwę przy czterobramkowym prowadzeniu 17:13.

Różnicę tę SMS ZPRP szybko zmniejszył o połowę (18:16), by za chwilę przegrywać już 21:16. W 42. minucie Bialczanie, po dwóch bramkach Dawida Petlaka, jeszcze bardziej powiększyli przewagę (26:19), a po trafieniu Bartosza Lewandowskiego do 31:23, po czym przez pięć minut nie potrafili pokonać Stanisława Wierzbickiego. Wykorzystali to rywale i w 53. minucie zmniejszyli różnicę do 31:28. Na więcej nie było ich jednak stać, gdyż opadli z sił (trzy dni wcześniej grali zaległy wyjazdowy mecz

z AZS AGH Kraków) i na parkiecie liczyli się już wyłącznie gospodarze. Festiwal strzelecki, przeplatany kapitalnymi obronami Jakuba Solnicy, rozpoczął Antoniuk, a zakończył Jakub Tarasiuk i AZS-AWF zwyciężył 36:28.

Dziewięć trafień w meczu zaliczył Dominik Antoniuk. Niespełna 25-letni rozgrywający imponuje skutecznością. Przed tygodniem w meczu z AZS-em UW zdobył aż 13 bramek. - Cieszę się, że swoją grą mogę pomagać zespołowi. Najważniejsze są kolejne punkty oraz fakt, iż oddaliśmy się od strefy spadkowej - mówi Antoniuk.

Jak przyznaje, zwycięstwo nad ekipą SMS-u było jak najbardziej zasłużone. - Kontrolowaliśmy mecz od początku do końca. Wykorzystaliśmy fakt, iż drużyna z Kielce przyjechała bez podstawowych zawodników. Cieszą kolejne punkty oraz fakt, iż obyło się bez żadnych kontuzji - dodaje.

Franciszek Wierzbicki dodaje, iż ekipa wygrała ciężki mecz na własnym parkiecie. - To było spotkanie pełne emocji i walki - mówi. Przed zespołem spotkanie

z ekipą z Krakowa. - Czekają nas bój na parkiecie AZS-u AGH. Dobrze grają w piłkę. Będziemy chcieli postawić swoje warunki gry. Liczę, że zrealizujemy założenia i w drogę powrotną będziemy zabierać komplet punktów - dodaje niespełna 21-letni obrotowy.

AZS-AWF Biała Podl. - SMS ZPRP I Kielce 36:28 (17:13).

AZS-AWF: Adamiuk, Kwiatkowski, Solnica - Lewandowski 3, Grzenkowicz, F. Wierzbicki 6, Szendzielorz 2, Chepyha 2, Treła 2, Reszczyński 1, Tarasiuk 1, Antoniuk 9, Petlak 4, Burzyński, Lewalski 5, Błaszczak 1.

SMS ZPRP I: Drzewiński, S. Wierzbicki - Adamczyk, Wiśniewski, Kohrs 2, Kalata 2, Ciszewski, Ciszewski 7, Sławiński 2, Cieśla 1, Bańczyk, Gawalkiewicz 2, Jarentowski 2, Wojtalik 2, Brodziak 8.

Sędziowie: Jarzynka (Wysockie Koło) i Siedlarz (Kraśnik).

Kary: 12 min. - 8 min.

Roman Laszuk

mp

BIA

CLJ U-17

WYNIKI 18. KOLEJKI

Legia - Podlasie 3:1
Wisła P. - Talent 1:2
Stal - Jagiellonia 3:4
Widzew - ŁKS Łódź 4:2
Korona - Polonia 3:3
AKS SMS - Escola 2:3
Stomil - Wisła K. 1:2
Hutnik - Resovia 1:1

WYNIKI 19. KOLEJKI

Podlasie - Widzew 2:1
Hutnik - Wisła P. 3:0
Resovia - Stomil 0:3
Wisła K. - AKS SMS 2:1
Escola - Korona 0:2
Polonia - Legia 0:2
ŁKS - Stal Rz. 1:2
Jagiellonia - Talent 3:2

TABELA CLJ U-17

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Legia Warszawa	19	52	75:17
2	Widzew Łódź	19	36	49:35
3	Jagiellonia Białystok	19	33	50:40
4	Polonia Warszawa	19	32	43:28
5	Wisła Kraków	18	31	32:23
6	AKS SMS Łódź	19	31	29:27
7	Escola Varsovia Warszawa	19	30	34:34
8	Stal Rzeszów	19	29	39:34
9	Korona Kielce	19	29	41:35
10	Talent Warszawa	19	21	31:40
11	Stomil Olsztyn	19	21	30:34
12	ŁKS Łódź	19	21	34:46
13	Hutnik Kraków	19	17	24:46
14	Podlasie Biała Podl.	19	14	30:62
15	Resovia Rzeszów	18	14	18:34
16	Wisła Płock	19	10	16:40

NASTĘPNA KOLEJKA

(14.03., godz. 13:30): Stal - Podlasie, Wisła P. - Jagiellonia, Talent - ŁKS Łódź, Widzew - Polonia, Legia - Escola, Korona - Wisła K., AKS SMS - Resovia, Stomil - Hutnik.

LIGA CENTRALNA

WYNIKI 19. KOLEJKI

AZS AWF - SMS ZPRP 36:28
Gwardia - Śląsk 29:35
Miedź - Anilana 31:27
Stal - Padwa 28:27
Jurand - Pogoń 33:35
Grunwald - AZS UW 38:25
Nielba - AZS AGH 34:41

TABELA LIGI CENTRALNEJ

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Śląsk Wrocław	19	46	607:506
2	Pogoń Szczecin	19	44	604:55
3	Stal Gorzów	19	44	603:583
4	AZS AGH Kraków	19	40	643:567
5	Grunwald Poznań	19	37	547:516
6	Padwa Zamość	19	31	581:550
7	Jurand Ciechanów	19	30	630:582
8	Nielba Wągrowiec	19	30	636:639
9	AZS AWF Biała Podlaska	19	27	586:571
10	Anilana Łódź	19	21	552:592
11	Miedź Legnica	19	21	574:618
12	SMS ZPRP Kielce	19	13	570:640
13	Gwardia Koszalin	19	12	475:549
14	AZS UW Warszawa	19	3	541:681

NASTĘPNA KOLEJKA

(15.03., godz. 17:00): AZS AGH - AZS AWF, SMS ZPRP - Grunwald, Jurand - AZS UW, Pogoń - Stal, Padwa - Miedź, Anilana - Gwardia, Śląsk - Nielba.

Terespol znów pobiegł „Tropem Wilczym”. Ksiądz na podium!

Mieszkańcy Terespolu po raz kolejny uczcili pamięć Żołnierzy Wyklętych, biorąc udział w XIV edycji Terespolskiego Biegu Pamięci „Tropem Wilczym”. Wydarzenie odbyło się ulicami miasta i zgromadziło kilkudziesięciu uczestników w różnym wieku, od najmłodszych dzieci po seniorów.

Głównym celem wydarzenia było uczczenie Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, a także popularyzacja biegania jako najprostszej formy aktywności fizycznej oraz promowanie zdrowego stylu



Pamiątkowe zdjęcie uczestników zmagania

życia wśród mieszkańców. Bieg był również okazją do promocji miasta i integracji lokalnej społeczności.

Uroczyste otwarcie rozpoczęło się o godz. 14.10. Do uczestników zwrócił się burmistrz Terespolu Jacek Danieluk. W wydarzeniu uczestniczyli także duchowni na czele z księdzem kanonikiem

i dziekanem Mirosławem Krupskim. Zgromadzeni wspólnie odśpiewali hymn państwowy.

Na starcie stanęło 90 zawodników. Najmłodsza uczestniczka - pięcioletnia Pola - pokonała trasę razem z innymi biegaczami, a najstarszy uczestnik miał ponad 70 lat. W biegu wzięły udział całe rodziny, a jak co

roku najliczniejszą reprezentację wystawiła rodzina Szydłowskich.

Trasa o długości 1963 metrów miała wymiar symboliczny. Upamiętniała rok śmierci ostatniego Żołnierza Wyklętego, Józefa Franczaka ps. „Lalek”. Start i meta znajdowały się na ulicy Granicznej, a bieg prowadził uli-

cam Polną, Kraszewskiego oraz Czerwonego Krzyża.

Choć w tym wydarzeniu najważniejsza była pamięć i wspólne uczestnictwo, odnotowano także wyniki sportowe. Wśród mężczyzn zwyciężył Kamil Sacharuk, wyprzedzając Eryka Stecia i księdza Łukasza Borowskiego. W rywalizacji kobiet najlepsza okazała

się Maria Steć, przed Katarzyną Zajac i Natalią Semenik.

Na mecie na wszystkich uczestników czekały pamiątkowe medale. Po biegu można było także posilić się gorącą grochówką przygotowaną przez Annę Wakulską, właścicielkę zakładu fryzjerskiego i solarium „U Rudej”. Wydarzenie po raz kolejny pokazało, że pamięć historyczna może iść w parze z aktywnością fizyczną i integracją mieszkańców.

Organizatorami biegu byli: Urząd Miasta Terespol, Klub Olimpijczyka oraz Akademickie Liceum w Terespolu. Nad sprawnym przebiegiem wydarzenia i bezpieczeństwem zawodników czuwali funkcjonariusze policji oraz druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej.

mp

Prawie pół miliona złotych dla GOK-u

Ogłoszono wyniki naboru do ministerialnego programu „Infrastruktura domów kultury”, a na liście ze sporym dofinansowaniem znalazł się Gminny Ośrodek Kultury w Międzyrzec Podlaskim z siedzibą w Wysokim. Przyznana kwota to aż 426 tysięcy złotych!

Centrum Aktywności Kulturalnej w Halasach zyska profesjonalnie wyposażoną salę widowiskową

Pieniądze pozyskane z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego zostaną przeznaczone na realizację niezwykle ważnego dla regionu projektu. Nosi on nazwę „Dostosowanie funkcjonalne i zakup wyposażenia na potrzeby działalności sali widowiskowej Centrum Aktywności Kulturalnej w Halasach”.

Dla pracowników i twórców związanych z GOK-iem przyznane fundusze to znacznie więcej niż tylko imponujące liczby w budżecie. Jak sami podkreślają, to przede wszystkim realna szansa na spełnienie wieloletnich marzeń o nowoczesnej infrastrukturze i nowej siedzibie.

Dzięki ministerialnemu wsparciu, Centrum Aktywności Kulturalnej w Halasach zyska profesjonalnie wyposażoną salę widowiskową. To z kolei pozwoli na organizację koncertów, spektakli i spotkań na najwyższym poziomie, w komfortowych wa-

runkach, na jakie zasługują zarówno występujący artyści, jak i zapraszani widzowie.

Warto zaznaczyć, że ta wiadomość zbiegła się w czasie z wyjątkowym wydarzeniem w życiu placówki. W tym roku Gminny Ośrodek Kultury obchodzi swoje 20. urodziny. Pracownicy instytucji zgodnie przyznają, że potężny zastrzyk gotówki na rozwój to zdecydowanie najpiękniejszy prezent urodzinowy, jaki mogli sobie wymarzyć.

Plk

SIATKÓWKA - II LIGA

MTS kończy z piątym miejscem

W ostatnim meczu rundy zasadniczej siatkarze MTS Międzyrzec Podlaski ulegli na wyjeździe ProNutivie SKK Belsk Duży 1:3. Mimo że stawką spotkania nie był już awans w tabeli, na parkiecie nie zabrakło walki, a w czwartym secie – także sporych kontrowersji i karetek.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Sety
1	KPS Płock	22	55	60:20
2	KS Camper Wyszów	22	55	61:22
3	SwK KARTPOL Kobyłka	22	54	59:20
4	ProNutiva SKK Belsk Duży	22	48	56:25
5	MTS Międzyrzec Podlaski	22	40	47:37
6	Huragan VC Błonie	22	36	43:37
7	KS Metro Family Warszawa	22	25	33:51
8	REA CIRRO BAS Białystok	22	24	34:53
9	Enea KKS Kozienice	22	21	30:54
10	MOS Wola Tramwaje Warszawskie	22	17	28:54
11	SMS PZPS Spała II	22	13	25:59
12	AZS UWM Olsztyn	22	8	19:63

Niedzielne starcie pomiędzy czwartą w tabeli ProNutivą a piątym MTS-em Międzyrzec Podlaski było meczem o przysłowiową pietruszkę. Niezależnie od wyniku, obie ekipy miały już zagwarantowane swoje pozycje na koniec rundy zasadniczej. Gospodarze szykują się do fazy play-off, natomiast dla międzyrzeczan ten mecz oznaczał pożegnanie z sezonem.

Początek spotkania nie zapowiadał późniejszych turbulencji. Pierwsza partia do stanu 10:10 toczyła się punkt za punkt, jednak później gospodarze wrzucili wyższy bieg, pewnie wygrywając do 16. Scenariusz niemal skopiowano w drugim secie – wyrównana walka trwała do połowy seta, po czym Belsk Duży odskoczył i triumfował 25:21.

Nadzieja w serca kibiców z Międzyrzecza wlała się w trzeciej odsłonie. Mimo początkowego prowadzenia gospodarzy (6:3), nasi siatkarze zdołali odrobić straty i w końcu zachowali więcej zimnej krwi, wygrywając 25:21. Wydawało się, że wywiezienie choćby jednego punktu z gorącego terenu jest w zasięgu ręki.

Czwarty set dostarczył największej kontrowersji. MTS pokazał charakter, odrabiając stratę z 2:7 na prowadzenie 9:8. Przełom nastąpił po czasie wziętym przez trenera gospodarzy. ProNutiva zdobyła osiem punktów z rzędu, ale to, co działo się obok boiska, zdominowało widowisko.

Gwałtowna wymiana zdań między trenerem Marcinem Śliwą a arbitrami zakończyła się serią karetek i ostatecznie dyskwalifikacją szkoleniowca MTS-u. Mimo osłabienia i chaosu, zespół z Międzyrzecza zdołał jeszcze zbliżyć się do rywali na jeden punkt (18:17), ale końcówka należała już do gospodarzy, którzy przypieczętowali zwycięstwo.

ProNutiva SKK Belsk Duży – MTS Międzyrzec Podlaski 3:1 (25:16, 25:21, 21:25, 25:21)

Kamil Pulik

Nowe władze Huraganu wybrane

Koniec lutego przyniósł niezwykle ważne rozstrzygnięcia dla przyszłości lokalnego sportu. Klub Huragan Międzyrzec Podlaski ma już nowe władze, które poprowadzą go przez najbliższe cztery lata. Na czele zarządu stanął Gabriel Urbaniuk.

24 lutego w sali konferencyjnej przy ul. Pszennej 3 w Międzyrzec Podlaskim odbyło się nadzwyczajne walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Głównym punktem obrad, po podsumowaniu dotychczasowej działalności, był wybór osób, które wezmą na swoje barki odpowiedzialność za klub w latach 2026-2030.

Decyzją zgromadzonych wyłoniono czteroosobowy skład



Oto zespół, który pokieruje Huraganem Międzyrzec Podlaski w nowej kadencji: prezes Zarządu – Gabriel Urbaniuk, wiceprezes – Marcin Kazimierzczak, sekretarz – Leszek Sójka, skarbnik – Artur Kwaśniewski

zarządu, który łączy w sobie pasję do sportu i chęć do działania na rzecz lokalnej społeczności.

Przed nowym zarządem stoi szereg wyzwań – od dbania o stabilność finansową klubu i rozwój infrastruktury, po orga-

nizację szkoleń młodzieży i walkę o jak najwyższe cele sportowe pierwszej drużyny.

Kamil Pulik

Burmistrz podsumowuje inwestycyjny rok 2025 i zdradza plany na 2026

Międzyrzec zmienia się

To, co przez lata było obiektem weso-

- Pomysłów i propozycji jest wiele, ale staraliśmy się uwzględnić w pierwszej kolejności te zadania, które odpowiadają na potrzeby większości mieszkańców i które są najczęściej poruszane w rozmowach z naszymi mieszkańcami i radnymi - mówi w rozmowie ze „Współnotą” Paweł Łysańczuk, burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego.

Miniony rok był dla Międzyrzecza Podlaskiego czasem intensywnego rozwoju i wykonania wielu projektów, o których w mieście mówiło się od lat. Do użytku oddano m.in. nową halę sportowo-widowiskową przy ZPO nr 1 oraz długo wyczekiwaną ulicę Geresza, która stanowi dziś ważny element układu komunikacyjnego południowych dzielnic. Trwa budowa nowego przedszkola, które docelowo zaoferuje 150 miejsc, a obecnie prowadzona jest już do niego rekrutacja.

Jak władarz miasta ocenia kondycję finansową samorządu po otrzymaniu absolutorium? Jakie plany są w budżecie na 2026 rok, w którym na same inwestycje przeznaczono ponad 24 mln zł? W obszernej rozmowie burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego podsumowuje efekty pracy swojego zespołu, wyjaśnia kwestie związane z infrastrukturą drogową oraz rozwojem budownictwa mieszkaniowego we współpracy ze spółką SIM. Opowiada również o strategicznej szansie dla miasta, jaką jest budowa trasy S19 i autostrady A2.

W W czerwcu 2025 roku Rada Miasta udzieliła Panu absolutorium za wykonanie budżetu roku 2024. Jak ocenia Pan kondycję finansową miasta na progu 2026 roku w porównaniu do momentu przejścia sterów po burmistrzu Kocie?

Udzielenie absolutorium to jedna z czynności kontrolnych Rady Miasta w stosunku do działań burmistrza. Cieszy mnie, że w naszym mieście ta procedura wygląda w sposób, w jaki przewidział jej



- Obecnie w realizacji są ul. Zadworna, Mickiewicza, Żytia, Plac Dworcowy. Ogłaszamy nowe postępowania przetargowe, jak np. na ul. Żelazną, oświetlenie Skweru Armii Krajowej czy połączenie od ul. Brzeskiej do powstającego nowego żłobka miejskiego i przedszkola - mówi Paweł Łysańczuk

funkcjonowanie ustawodawca. Opiera się o realne, twarde budżetowe dane, a nie stanowi karty przetargowej oceny moich działań. Daleki jestem od porównywania się z moimi poprzednikami. Każda kadencja ma swoją specyfikę, swoje wyzwania, szanse i zagrożenia. Sytuacja finansowa miasta jest bezpieczna i stabilna. Ciągłe inwestujemy w jego dalszy rozwój i poprawę życia mieszkańców.

W Jak ocenia Pan budżet na rok 2026 niedawno uchwalony przez Radę Miasta Międzyrzec Podlaski?

Najważniejsze jest to, że budżet na 2026 rok jest zrównoważony i stabilny. Na inwestycje przeznaczymy ponad 24 mln zł. Choć nie jest to kwota rekordowa w porównaniu z latami ubiegłymi, kiedy realizowaliśmy duże przedsięwzięcia przy udziale funduszy zewnętrznych - jak chociażby budowa hali sportowo-widowiskowej przy ZPO nr 1 - jednak nadal są to bardzo duże środki. Pomysłów i propozycji jest wiele, ale staraliśmy się uwzględnić w pierwszej kolejności te zadania, które odpowiadają na potrzeby większości mieszkańców i które są najczęściej poruszane w rozmowach z naszymi mieszkańcami i radnymi. Chciałbym podkreślić, że wiele wskazuje na to, że kwoty na inwestycje będą większe, gdyż zabiegamy o dotacje na zadania o wartości ponad 35 milionów.

W Listopad 2025 przyniósł duże utrudnienia na ulicy Lubelskiej w związku z budową nowej sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniach z Partyzantów i Narutowicza. Kiedy możemy spodziewać się uruchomienia tego rozwiązania?

Nowa sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniach ulic Partyzantów i Lubelskiej oraz Lubelskiej i Narutowicza została zrealizowana wspólnie z samorządem województwa lubelskiego. Początki tej inwestycji sięgają jeszcze 2023 roku, za jej realizacją podpisało się wtedy prawie pół tysiąca osób, a podpisy zbierał ówczesny radny Piotr Sakowicz. Już po wyborach w 2024 roku uzgodniliśmy z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Lublinie jej szczegóły i przystąpiliśmy do opracowywania dokumentacji i uzyskiwania niezbędnych zezwoleń. Wykonanie projektu powierzyliśmy firmie mającej wieloletnie doświadczenie w projektowaniu, a jego wykonanie zostało poprzedzone szczegółową analizą ruchu w obrębie tych skrzyżowań. Prace w terenie zostały zakończone w grudniu, po uzyskaniu niezbędnych pozwoleń na użytkowanie i podpisaniu umowy z PGE na dostawę energii, sygnalizacja świetlna została uruchomiona.

W Jakie są plany dotyczące ulicy Partyzantów po uruchomieniu sygnalizacji świetlnej - czy planowany jest jej dalszy remont?

Ulica Partyzantów, podobnie jak ul. Zahajkowska, część ul.

Kolejowej, Narutowicza, Lubelskiej, Radzyńskiej i Jelnickiej, to ciąg drogi wojewódzkiej nr 813. Zarząd Dróg Wojewódzkich ma wieloletni plan remontu i modernizacji tej drogi. W tej chwili rozmawiamy z Urzędem Marszałkowskim i dyrektorem ZDW o przyspieszeniu planów remontowych drogi 813 w granicach naszego miasta. Mamy już wykonane elementy infrastruktury, jak choćby część wodociągu burzowego w ul. Zahajkowskiej, które chcielibyśmy jak najszybciej uruchomić. Wszyscy widzimy bowiem negatywne skutki braku odwodnienia tej ulicy. Mam nadzieję, że mieszkańcy widzą na co dzień, że systematycznie remontujemy sieć drogową. Obecnie w realizacji są ul. Zadworna, Mickiewicza, Żytia, Plac Dworcowy. Ogłaszamy nowe postępowania przetargowe, jak np. na ul. Żelazną, oświetlenie Skweru Armii Krajowej czy połączenie od ul. Brzeskiej do powstającego nowego żłobka miejskiego i przedszkola.

W Uważa Pan, że oddanie do użytku ulicy Geresza rozwiązało część problemów komunikacyjnych miasta, czy jednak na efekty musimy jeszcze trochę poczekać?

Na pewno oddanie do użytku ulicy Geresza rozwiązało problem, o którym mówiło się w naszym mieście od ponad 30 lat, czyli o braku alternatywnej trasy dojazdu do południowych dzielnic miasta w przypadku konieczności zamknięcia ul. Partyzantów



- Trzeba podkreślić, że Międzyrzec, dzięki sprawnej i fachowej współpracy ze spółką (SIM), był drugim miastem po Łukowie, w którym rozpoczęły się prace budowlane. (...) W pierwszym etapie udało się pozyskać chętnych na ponad 60 mieszkań. Już po rozpoczęciu budowy został ogłoszony dodatkowy nabór, w którym złożonych zostało kolejnych ponad 60 wniosków - mówi burmistrz Paweł Łysańczuk

Oddanie do użytku ulicy Geresza rozwiązało problem, o którym mówiło się w naszym mieście od ponad 30 lat

z powodu wypadku lub innego zdarzenia. Powstanie tej bardzo ważnej ulicy traktować należy jako część układu komunikacyjnego miasta, który systematycznie rozbudowujemy. W rozwiązania te wpisuje się również sygnalizacja świetlna przy ul. Partyzantów, Lubelskiej i Narutowicza. Myśląc o dłuższej perspektywie, Rada Miasta podjęła, na mój wniosek, uchwałę o zakupie działki na ul. Adamki, która w przyszłości posłuży pod budowę kolejnej bezkolizyjnej przeprawy przez tor.

W Widzi Pan szanse dla miasta związaną z budową trasy S19 i autostrady A2? Czy miasto ma już plany jak wykorzystać ten potencjał?

Oczywiście, to wielka szansa dla Międzyrzecza Podlaskiego związana z budową trasy S19 i kontynuacją prac nad autostradą A2. Te kluczowe inwestycje infrastrukturalne zmieniają naszą lokalizację w strategiczny punkt komunikacyjny w skali regionalnej i krajowej. Nie ulega wątpliwości, że poprawa dostępności komunikacyjnej miasta i regionu korzystnie wpłynie na rozwój usług, turystyki i małych

przedsiębiorstw. Pojawi się duża szansa na przyciągnięcie dużych inwestorów i utworzenie nowych miejsc pracy, a to oznacza z kolei rozwój budownictwa mieszkaniowego.

W Nowe przedszkole oferuje 150 miejsc. Czy ta liczba całkowicie zaspokoila „głód” miejsc przedszkolnych w Międzyrzeczku, czy też nadal musieliście Państwo tworzyć listy rezerwowe?

Rekrutacja do przedszkoli wciąż trwa, dlatego nie możemy jeszcze jednoznacznie ocenić, jak wygląda sytuacja. Mogę tylko potwierdzić, że zainteresowanie ofertą jest duże, co potwierdza słuszność tej inwestycji. Ewentualne listy rezerwowe - jeśli się pojawią - będą wynikiem ostatecznego bilansu zgłoszeń po zakończeniu całego procesu rekrutacyjnego. Na pewno jednak nowe przedszkole, oferujące 150 miejsc, w bardzo dużym stopniu odpowiada na realne potrzeby mieszkańców Międzyrzecza Podlaskiego i już dziś widać, że była to inwestycja długo oczekiwana i potrzebna. Znacząco poprawiła ona dostępność wychowania przedszkolnego w mieście. Po zakończeniu rekrutacji dokładnie przeanalizujemy dane i jeśli zajdzie taka potrzeba, będziemy podejmować dalsze działania organizacyjne, aby jak najlepiej odpowiadać na potrzeby młodych rodzin w naszym mieście.

ie na naszych oczach. tchnień, nam udaje się realizować

W Rok 2025 przyniósł oddanie do użytku nowej hali widowiskowo-sportowej oraz zmodernizowanych trybun stadionu. Jakie są plany na wykorzystanie tych obiektów?

No cóż, Międzyrzec zmienia się na naszych oczach. To, co przez lata było tylko obiektem westchnień, nam udaje się realizować. Hala sportowo-widowiskowa była od wielu lat wyczekiwany obiektem nie tylko przez uczniów, rodziców i nauczycieli ZPO nr 1, ale również przez kluby i stowarzyszenia sportowe. Mowa choćby o drużynie siatkówki występującej w II lidze, która do tej pory trenowała i rozgrywała swoje mecze przy warunkowym dopuszczeniu LZPS hali ZPO nr 3. Teraz siatkarze mają znacznie lepsze warunki do uprawiania tej dyscypliny, których zazdrości nam wiele przyjezdnych zespołów. Efekty sportowe są już widoczne, choćby w tabeli naszej grupy. Mam nadzieję, że dzięki temu uda się odbudować w ZPO Nr 3 tradycję prowadzenia klas siatkarskich, które były niegdyś dumą Międzyrzecza Podlaskiego, a ostatnio były traktowane po macoszemu.

W Ośrodek rekreacji i kąpielisko na Jeziorkach były czynne przez całe wakacje. Czy planujecie Państwo inwestycje w infrastrukturę rekreacyjną nad wodą w 2026 roku, np. nowe pomosty czy wypożyczalnię sprzętu?

Międzyrzeckie Jeziorka to miejsce licznie odwiedzane od wiosny do jesieni i to nie tylko przez mieszkańców naszego miasta. Jest to duży teren administrowany przez MOSiR, którego utrzymanie wymaga dużych nakładów finansowych i pracy. Ważnym elementem jest kąpielisko miejskie, które od 2020 roku znajduje się w nowym miejscu, przy Plenerowym Centrum Rekreacji. W bieżącym roku planujemy tam modernizację toalet i pryszniców, które niestety nie sprawdziły się jako obiekty otwarte, będąc systematycznie zanieczyszczane i dewastowane. Dlatego zostaną one zadaszone i będą zamykane, tak aby być pod większą kontrolą. Oczywiście będziemy też prowadzić prace na kąpielisku



- Hala sportowo – widowiskowa była od wielu lat wyczekiwany obiektem nie tylko przez uczniów, rodziców i nauczycieli ZPO nr 1, ale również przez kluby i stowarzyszenia sportowe - uważa burmistrz

miejskim, gdzie największej uwagi wymagają pomosty, z których część ma już swoje lata i uległa znacznemu zużyciu. Będziemy poszukiwać środków na ich wymianę. Podobnie, jak wielu mieszkańców, jesteśmy zaniepokojeni niskim stanem wody w naszych zbiornikach, ale nie jest to głównie efekt działalności międzyrzeckich zakładów pracy, o czym piszą internauci. Wystarczy spojrzeć na mapy

Toalety i prysznice przy Międzyrzeckich Jeziorkach nie sprawdziły się jako obiekty otwarte - były systematycznie zanieczyszczane i dewastowane. Dlatego zostaną zadaszone i będą zamykane

niskiego stanu wód publikowane cyklicznie przez IMGW, które są szczególnie odczuwalne na pograniczu województw lubelskiego i podlaskiego, lub na stan wody w Wiśle, która w ubiegłym roku prawie wyschła.

W Jakie są zasady dostępności nowej hali dla mieszkańców niezrzeszonych w klubach? Czy „zwykły Kowalski” może wynająć parkiet popołudniami w przystępnej cenie?

Oczywiście, hala sportowa jest w pierwszej kolejności wykorzystywana przez uczniów i nauczycieli ZPO Nr 1. Zarówno w ciągu dnia, jak i do prowa-

dzenia zajęć popołudniowych. W ZPO Nr 1 powstała klasa gier zespołowych, która w nowym obiekcie ma świetne warunki do uprawiania sportu. Z hali korzystają również pozostałe stowarzyszenia i kluby sportowe, jak wspomniany wcześniej MTS, UKS 2, KS „MOSiR Huragan”, czy również stowarzyszenie koszykówki YASNE. W hali od momentu otwarcia odbyło się kilka dużych imprez sportowych, tj. ogólnopolskie zawody strzeleckie, zawody Bushido i ten kalendarz jest systematycznie wypełniany. Większość tych imprez odbyła się w weekendy i między innymi z tego powodu obiektem administruje MOSiR, który jest do takiej organizacji najlepiej przygotowany. MOSiR prowadzi też rezerwację wejść na halę i tam można się bezpośrednio zgłaszać w sprawach godzin najmu.

W Remont trybun na stadionie to ułkon w stronę kibiców piłkarskich. Czy w ślad za infrastrukturą pójdzie większe wsparcie finansowe dla Huraganu Międzyrzec, aby walczył o wyższe ligi?

Systematycznie modernizujemy poszczególne elementy na naszym stadionie miejskim. W ubiegłym roku były to trybuny i instalacja nawadniania na płycie boiska treningowego. Pamiętajmy, że cały czas mówimy o stadionie miejskim, z którego oprócz Huraganu korzystają także inne kluby sportowe, szkoły, strażacy, grupy nieformalne, indywidu-

alni mieszkańcy oraz są tam organizowane różne imprezy. W tym roku przeznaczylimy większe środki dla organizacji prowadzących działalność sportową w naszym mieście. Jako burmistrz nie mam bezpośredniego wpływu na działalność poszczególnych stowarzyszeń i ich poziom sportowy. Ręczne sterowanie i zakulisowe rozgrywki nie są dla mnie. Zawsze trzymam kciuki i kibicuję sportowcom, którzy reprezentują nasze miasto na różnych arenach. Moim zdaniem najważniejsze jest kształcenie i wspieranie dzieci i młodzieży z terenu Międzyrzecza Podlaskiego, a nie bezrefleksyjne podpisywanie kontraktów z seniorami z zewnątrz, na których klubu zwyczajnie nie stać. Oczywiście, jeśli wyszkolimy własnych zawodników, przed którymi będzie perspektywa awansu do wyższych klas rozgrywkowych, to takie działania zawsze będziemy wspierać. Dotyczy to wszystkich stowarzyszeń i wszystkich dyscyplin sportowych.

W Inwestycja przy ulicy Leśnej w ramach SIM to 90 nowych mieszkań. Czy biorąc pod uwagę zainteresowanie naborami w 2025 roku, miasto planuje kolejne wspólne projekty mieszkaniowe ze spółką SIM?

Zacznijmy od tego, że w okresie działalności spółki SIM Lubelskie, obejmującym tworzenie jej struktur, wykonywanie projektów budowlanych, uzyskiwanie pozwoleń na budowę oraz pozyskiwanie funduszy ze

Dla mnie największą wartością jest to, że kultura w Międzyrzecu trafia do różnych grup mieszkańców: od wydarzeń plenerowych po inicjatywy artystyczne i edukacyjne. Nie inaczej będzie i w tym roku.

Najważniejsze jest kształcenie i wspieranie dzieci i młodzieży, a nie bezrefleksyjne podpisywanie kontraktów z seniorami z zewnątrz, na których klubu nie stać

środków celowych, w ubiegłym roku zostały ogłoszone przetargi i rozpoczęła się budowa mieszkań. Trzeba podkreślić, że Międzyrzec, dzięki sprawnej i fachowej współpracy ze spółką, był drugim miastem po Łukowie, w którym rozpoczęły się prace budowlane, a pamiętajmy, że udziałowcami spółki jest 17 samorządów. Stąd też wzrosło zainteresowanie naszych mieszkańców mieszkaniem realizowanymi w tym projekcie. W pierwszym etapie udało się pozyskać chętnych na ponad 60 mieszkań. Już po rozpoczęciu budowy został ogłoszony dodatkowy nabór, w którym złożonych zostało kolejnych ponad 60 wniosków. Zostały przekazane do spółki i są obecnie na etapie weryfikacji. Oznacza to, że wszystkie mieszkania zostaną rozdysponowane i być może powstanie lista rezerwowa. Jeśli tak by się stało, będziemy rozmawiać z władzami spółki o przyszłych inwestycjach.

W Rok 2025 obfitował w wydarzenia kulturalne: koncerty Ani Wyszkon i Oskara Cymśa na Dniach Międzyrzecza, wernisaże w Galerii Pałacowej czy zajęcia w pracowni SOWA. Która z tych inicjatyw Pana zdaniem spotkała się z największym entuzjazmem mieszkańców?

Miniony rok rzeczywiście był bardzo bogaty w wydarzenia kulturalne. Jako burmistrza cieszy mnie fakt, że każda z tych inicjatyw znalazła swoją publiczność, dlatego trudno wskazać jedną, która cieszyła się największym entuzjazmem. Z pewnością koncerty Ani Wyszkon i Oskara Cymśa podczas Dni Międzyrzecza przyciągnęły największą liczbę mieszkańców. To były wydarzenia masowe, które integrowały całe rodziny i budowały wyjątkową atmosferę. Frekwencja i reakcje publiczności pokazały, że są mieszkańcom bardzo potrzeb-

ne. Z drugiej strony, wernisaże w Galerii Pałacowej oraz działalność pracowni SOWA spotkały się z ogromnym zainteresowaniem wśród osób szukających oferty bardziej kameralnej, edukacyjnej i twórczej. Tam entuzjazm może nie zawsze wyraża się liczbą uczestników, ale zaangażowaniem, regularną obecnością i realnym wpływem na rozwój pasji, szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Dla mnie największą wartością jest to, że kultura w Międzyrzecu trafia do różnych grup mieszkańców: od wydarzeń plenerowych po inicjatywy artystyczne i edukacyjne. Nie inaczej będzie i w tym roku.

W W 2025 otwarto również Międzyrzeckie Centrum Młodzieży. Powołanie tej komórki realnie aktywizuje ona młodzież, odciągając ją od ekranów komputerów?

Utworzenie Międzyrzeckiego Centrum Młodzieży było słuszną i dobrą decyzją, choć oczywiście jesteśmy na etapie, w którym ten projekt cały czas się rozwija. Już dziś jednak widać, że młodzi ludzie chętnie korzystają z tej przestrzeni i traktują ją jako swoje miejsce. A to bardzo ważne. Centrum oferuje realną alternatywę dla czasu spędzanego wyłącznie przed ekranami komputerów. Są tam zajęcia warsztatowe, spotkania tematyczne, możliwość wspólnej pracy nad pomysłami, czy po prostu bezpieczna przestrzeń do rozmowy i integracji. Najważniejsze jest to, że młodzież nie jest tam tylko odbiorcą gotowej oferty, ale coraz częściej współtwórcą działań, które się tam odbywają. Naszym celem jest dalszy rozwój tej inicjatywy, tak aby odpowiadała na realne potrzeby młodych mieszkańców Międzyrzecza i była dla nich miejscem, do którego chcą chętnie wracać.

Rozmawiał Kamil Pulik



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota terespolska

Dopłaty do zagospodarowania odpadów budzą emocje

Terespól bliżej Lubelszczyzny

Jednogłośnie terespolscy radni opowiedzieli się za przystąpieniem miasta Terespól do stowarzyszenia Związek Gmin Lubelszczyzny. Samorządowcy nad Bugiem zostali zachęceni organizowanymi przez ZGL szkoleniami i wymianą informacji. Z zaangażowaniem dyskutowano o usprawnianiu systemu gospodarki śmieciami.

W środowej sesji uczestniczył Piotr Dragan, wójt gminy Wisznice oraz przewodniczący zarządu Związku Gmin Lubelszczyzny. Wygłosił on długie przemówienie. Przedstawił charakterystykę apolitycznej – jak podkreślił – organizacji, która upomina się o sprawy dotyczące większej liczby gmin.

Z honorami na sesji Rady Miasta Terespól witano Piotra Dragana, przewodniczącego Zarządu Związku Gmin Lubelszczyzny



Podkreślił, że składka roczna członka SGL dla Terespołu za przynależność do związku wyniesie ok. 2150 zł. Piotr Dragan podkreślił, że stowarzyszenie daje przedstawicielom gmin możliwość zdalnego uczestniczenia w szkoleniach.

- Raz w miesiącu organizujemy posiedzenia zarządu związku, w których mogą brać udział władze. Są one hybrydowe, zatem jak zechcą skorzystać ludzie, to mogą słuchać – mówił.

Przedstawił także osiągnięcia związku, jak np. wywalczenie poprawionego dodatku dla soł-

sów. Przewodniczący zaznaczył, że Terespól będzie 120. gminą w ZGL spośród wszystkich 213. w województwie.

- Głos samorządu będzie słyszalny, kiedy w 100-procentach będziemy reprezentować gminy, a wtedy będziemy mieć wpływ na kryteria w konkursach na pro-

jekty europejskie – Piotr Dragan postawił cel.

Na marcowej sesji z dużym poślizgiem zostały przedstawione wyniki kontroli przeprowadzonej w pierwszej połowie 2025 roku przez Komisję Rewizyjną w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Przewodnicząca tej komisji Anna Sakowicz wskazała na wiele nieprawidłowości w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, szczególnie z brakiem weryfikacji osób dostarczających np. opony. Krytyczne uwagi dotyczyły m.in. braku usprawniania systemu zagospodarowania odpadów oraz nieszczelnego systemu.

Nikt z Urzędu Miasta lub PGKiM nie złożył wyjaśnień. Komisja przygotowała bogatą analizę systemu zagospodarowania odpadów i wiele wniosków.

Radny Robert Wiczorek skrytykował decyzje urzędników o zakupie pojemników na część odpadów z zabudowy jednorodzinnej.

- Wcześniej nasz budżet został pomniejszony o 380 tys. zł dopłaconych do systemu zagospodarowania odpadów. Wprowadzenie poza naszym regulaminem zakupu pojemników obciąża gospodarkę śmieciową. Może dołożymy nie 400 tys. zł, a 800 tys. zł. Nie można robić takich wrzutek na początku roku! Wcześniej dyskutowaliśmy, aby zróżnicować stawki – mówił radny.

Burmistrz Jacek Danieluk polemizował z radnym. Wyjaśniał, że pozostało z poprzedniego systemu odpadów 60 tys. zł, co pozwoliło na kupienie mniejszych pojemników na szkło.

Tymczasem miasto kupi jeszcze używane pojemniki w dobrym stanie na odpady zielone. Chodzi o wyeliminowanie worków plastikowych, które podwyższają cenę odpadów w zakładzie zagospodarowania.

Marek Pietrzela

Ze spadającego kontenera trysnął olej

Do nietypowej akcji zostali wezwani strażacy z Białej Podlaskiej i pow. bialskiego. Komenda Miejska PSP została powiadomiona, że na Terminalu PKP Cargo w Małaszewiczach doszło do wycieku aż około 24 tys. litrów oleju rzepakowego.

Mł. kpt. Marcin Kazimierzczak, z-ca oficera prasowego białskiej KM PSP, poinformował, że podczas przeładunku doszło do awarii suwnicy i następnie upadku z wysokości przenoszonego kontenera. Skutkiem tego było rozszczelnienie skrzyni i wyciek oleju.

Na miejscu pracowało pięć zastępów PSP w tym grupa chemiczna (łącznie 17 strażaków). Przybyli tam także zastępca dowódcy JRG Biała Podlaska, pracownicy terminala oraz przedstawiciele Służby Celno Skarbowej.

- Akcja trwała niespełna trzy godziny. Straty wyceniono na około 100 tys. zł. Część oleju, który wyciekł z kontenera, spłynęła do studzienek zbiorczych, a następnie do separatora substancji ropopochodnych znajdującego się na terenie terminala – relacjonował mł. kpt. Marcin Kazimierzczak.

Dodał, że obecny na miejscu zdarzenia zarządca obiektu zobowiązał się wezwać firmę zewnętrzną w celu odbioru nieczystości z separatora oraz ocenę oddziaływania wycieku oleju na środowisko naturalne.



(pim)

Po betonie z rozszczelnionego kontenera popłynęły potoki oleju rzepakowego

Terespolski GOPS w gmachu Urzędu Gminy

Od 2 marca Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Terespole zmienił swoją siedzibę.

Instytucja przeniosła się do budynku Urzędu Gminy Terespól w Kobylanach (Plac Ryszarda Kaczorowskiego 1). Numery kontaktowe pozostały bez zmian: tel. 507 852 708 i 504 247 686.

Krzysztof Iwaniuk, terespolski wójt, powiedział nam, że po przeniesieniu Gminnego Centrum Kultury z budynku UG do nowego obiektu przy ul. Słonecznej 1 nad zalewem Czapelka, pozostało wolne miejsce w siedzibie Urzędu Gminy.

Wójt poinformował, iż zwolniony po GOPS budynek przy terespolskiej ul. Wojska Polskiego przeznaczony będzie z kolei na potrzeby magazynowe.

(Pim)



Stracili wszystko!

Niepełnosprawny 40-latek zginął w pożarze, rodzina bez dachu nad głową

W jednej chwili życie pięcioosobowej rodziny z Puław legło w gruzach. W pożarze ich domu życie stracił niepełnosprawny mężczyzna, a matka z trójką dzieci została z niczym. Nie mają domu, przyborów do szkoły, ani żadnej pamiątki. Przyjaciele rodziny założyli zbiórkę pieniędzy dla pogorzalców.

Spokojne, niedzielne popołudnie...

Było słoneczne niedzielne po-

łudnie 1 marca, kiedy po godz. 16:00 w Puławach rozległy się syreny. Wkrótce okazało się, że w jednym z domów jednorodzinnych przy ul. Reja wybuchł pożar. Służby zaalarmował sąsiad, który zauważył kłęby dymu wydobywające się z pobliskiego budynku.

Strażacy szybko dotarli na miejsce, od komendy to zaledwie ok. 1 km.

Po dojeździe pierwszych zastępów jednostek ochrony przeciwpożarowej na miejsce zdarzenia zastano budynek jednorodzinny cały w ogniu. Jednostki OPP dostały informację, że w środku może znajdować się jedna niepełno-

sprawną osobą - relacjonował kpt. Emil Głogowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Puławach.

Strażacy nie mogli wejść do środka

Z ogniem walczyło dziewięć zastępów straży pożarnej.

Niestety rozprzestrzeniający się szybko pożar i duże zadymienie powodowały, że nie było możliwości wejść do środka od razu. Po częściowym ugaszeniu pożaru strażacy weszli do wnętrza domu i w jednym z pomieszczeń znaleźli ciało 40-letniego właściciela budynku - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Z powodu choroby 40-latek nie poruszał się samodzielnie, był przykuty do wózka i łóżka. W momencie wybuchu pożaru w domu przebywał sam. Nie miał szans, by samodzielnie opuścić płonący dom.

Prokuratorskie śledztwo

Gdy strażacy zakończyli swoje działania, wkroczyli śledczy.

Czynności wykonywane były pod nadzorem prokuratora, decyzją którego ciało 40-latka zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych. Dzisiaj (poniedziałek, 2 marca - przyp. red.) na miejscu pożaru wykonane zostały oględzi-



Zbiórkę na rzecz rodziny poszkodowanej w pożarze można wesprzeć na portalu pomagam.pl, wpisując w przeglądarkę ten adres: <https://pomagam.pl/646dtw>

Niewyobrażalna tragedia, jaka dotknęła mieszkańców Puław, poruszyła wiele osób. Oprócz członka rodziny stracili dom - to, czego nie zniszczył ogień, ucierpiało podczas akcji gaśniczej. Nie mają niczego

ny z udziałem biegłego z zakresu pożarnictwa - dodaje nadkom. Rejn-Kozak.

Postępowanie jest prowadzone w kierunku nieumyślnego spowodowania zdarzenia w postaci pożaru zagrażającego mieniu wielkich rozmiarów i osób, w następstwie którego nastąpiła śmierć osoby - mówi prokurator Grzegorz Kwit z Prokuratury rejonowej w Puławach i zapowiada, że będą również przesłuchiwać świadków.

To wszystko ma wyjaśnić przyczyny tego tragicznego zdarzenia. Na razie służby nie mówią, co doprowadziło do pożaru.

Potrzebna pomoc

Niewyobrażalna tragedia, jaka dotknęła mieszkańców Puław, po-

ruszyła wiele osób. Oprócz członka rodziny, mieszkańcy Puław stracili dom - to, czego nie zniszczył ogień, ucierpiało podczas akcji gaśniczej. Nie mają niczego.

Bliscy i przyjaciele rodziny na popularnym portalu założyli zbiórkę.

Matka została sama z trójką dzieci w wieku 4, 8 i 12 lat. W jednej nocy stracili wszystko - dach nad głową, ubrania, zabawki, sprzęt elektroniczny, szkolne przybory, pamiątki i pocucie bezpieczeństwa. Dzieci nie mają dziś nawet podstawowych rzeczy do codziennego funkcjonowania - czytamy w opisie zbiórki.

W ten sposób osoby z najbliższego otoczenia poszkodowanych z pomocą innych ludzi o wielkim

sercu chcą zebrać środki, które pozwolą na pokrycie kosztów tymczasowego zakwaterowania dla pogorzalców, zakupu ubrań, obuwia, artykułów szkolnych oraz innych najpotrzebniejszych rzeczy, a także, w późniejszym czasie, na odbudowę domu. To ogromna tragedia, z którą trudno poradzić sobie samemu. Każda, nawet najmniejsza wpłata, przybliży tę rodzinę do odzyskania poczucia bezpieczeństwa i normalności - podnoszą bliscy i organizatorzy zbiórki.

Dwa dni po tym tragicznym zdarzeniu udało się zebrać ponad 20 tys. zł, inicjatywę wsparło wpłatą ponad 300 osób.

Jak informuje Beata Wagner, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Puławach, rodzina może liczyć także na ich pomoc.

Wczoraj (poniedziałek, 2 marca, dzień po tragedii - przyp. red.) odbyło się spotkanie służb w związku z tą sytuacją. W związku z zaistniałym zdarzeniem losowym, w tym przypadku pożarem, rodzinie przysługuje jednorazowy zasiłek celowy w wysokości do 8 tys. zł wypłacany z dotacji od wojewody - tłumaczy.

Ale to nie wszystko. MOPS na wniosek poszkodowanej rodziny może wesprzeć ją również w sposób finansowy - na podstawie przepisów ustawy o pomocy społecznej oraz niefinansowy - w formie pomocy psychologicznej i prawnej.

Marta Pietroni

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

OKNEX GMG PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96

NOWA SRODZINA

08-504 Ułęż, Korzeniów 80

Surawce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- ♻️ odbiór makulatury
- ♻️ odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580

Straty Dubaju są liczone w miliardach dolarów – twierdzi ekspert

Dr hab. Münnich (KUL): Iran jest bez szans na zwycięstwo

Nie ma sensu pchać się zbyt intensywnie w ten konflikt, bo on Polsce nic dobrego nie przyniesie – mówi w rozmowie ze „Współnotą” dr hab. Maciej Münnich z Katedry Historii Starożytnej, Bizantyńskiej i Średniowiecznej KUL, ekspert ds. Bliskiego Wschodu.

W Skala uderzenia na Iran ze strony Izraela i Stanów Zjednoczonych jest dla Pana zaskoczeniem?

Było widać ewidentnie, że Izrael i Stany Zjednoczone szykują dużą operację. Nie ściąga się dwóch lotniskowców po to, żeby wysłać potem z nich pięć samolotów. Nie dokonuje się też przebazowania bardzo wielu samolotów ze Stanów Zjednoczonych przez Europę na Bliski Wschód bez powodu. Skala ataku nie jest więc dla mnie zaskoczeniem. To, co jest bardziej interesujące, to pytanie o to, jak długo Iran będzie w stanie próbować odpowiadać na te ataki? Bo to, że nie jest w stanie powstrzymać ataków izraelskich i amerykańskich, jest oczywiste. Rozmawiamy piątego dnia wojny i Irańczycy nie zestrzelili ani jednego samolotu wroga. To dobrze pokazuje dysproporcję sił. Lotnictwo irańskie nie istnieje, obrona przeciwlotnicza w praktyce jest stłumiona i uderzenia w cele w całym Iranie są już dla Izraela i Stanów Zjednoczonych niemal dowolne. Trudno się spodziewać, żeby Iran był w stanie to powstrzymać w jakikolwiek sposób. Odpowiedź Iranu, czyli ostrzał raketowy, będzie coraz mniej intensywny. Każda wyrzutnia, która wyjedzie ze schronu, wystrzeli pociski i nie zdąży się natychmiast ukryć, za chwilę zostanie zniszczona. Nad Iranem cały czas krążą drony zwiadowcze, które koordynują ataki.

W Izrael otwarcie twierdzi, że Iran jest dla niego egzystencjalnym zagrożeniem, głównym wrogiem. Co natomiast skłoniło Donalda Trumpa do zaangażowania się w takim stopniu w tę operację?

Chęć wykorzystania momentu. Moim zdaniem protesty w Iranie z grudnia i stycznia przekonały go, że władza w Iranie jest słaba, że nie cieszy się aż tak

dużym poparciem, jak by się mogło wydawać i to jest dobry moment, żeby spróbować ją zmienić. I to zresztą podał jako główny powód ataku w pierwszym ośmiominutowym nagraniu w dzień wybuchu wojny. Amerykanie rozgrywają szachy na dużej szachownicy geopolitycznej. Z ich perspektywy głównym konkurentem oczywiście nie jest Iran, tylko Chiny. Wyeliminowanie najpierw Wenezueli, a teraz Iranu – jako potencjalnych sojuszników Chin – w ewentualnym przyszłym dużym starciu z Chinami jest dla Amerykanów tylko plusem. Jeżeli uda się w Iranie doprowadzić do przejęcia władzy przez osoby, które będą w stanie się porozumieć ze Stanami Zjednoczonymi, to będzie to bardzo dobra pozycja wyjściowa dla Amerykanów. W takiej sytuacji Iran będzie państwem, które do tej pory było Amerykanom wrogiem, a teraz staje się w najgorszym wypadku neutralne, a może nawet przyjazne, a jeszcze przy okazji można zrobić tam jakiś biznes. Jeżeli ten plan maksymalny nie zostanie zrealizowany, to Amerykanie liczą przynajmniej na osłabienie i zniszczenie zdolności militarnych Iranu na tyle, by nie stanowił on już zagrożenia – by w ewentualnym dużym konflikcie nie odgrywał znaczącej roli. Czy dojdzie w Iranie do zmiany władzy na takie, które by były z perspektywy Stanów Zjednoczonych przychylniejsze, to się dopiero okaże. Na razie mamy pogłoski o tym, że następcą rahbara, czyli najwyższego przywódcy, ma być jego syn, Mojtaba Khamenei. No i to jest wersja hiperkonserwatywna. On jest twardszy niż ojciec. Rozwój wydarzeń pokazuje, że ta opcja wygrywa w Iranie. Świadczy o tym ostrzeliwanie przez Iran państw arabskich – nie tylko amerykańskich baz wojskowych, ambasad czy konsulatów, ale również cywilnych instalacji w państwach arabskich, takich jak rafinerie i porty. Symboliczny dla mnie był atak na port w Omanie, który jest państwem neutralnym i pośredniczył w rozmowach irańsko-amerykańskich. Był to atak nie na bazę, ale na port morski. To dowodzi, że w Iranie decydują w tej chwili ci najtwardsi, mówiący: „będziemy walczyć do końca ze wszystkimi”. To oznacza przeciąganie się wojny i jeszcze większe straty, przede wszystkim po stronie irańskiej,



- Z pewnością dotkną nas zwiększone ceny paliwa. Obietnice polityków nic nie zmienią, bo nie da się oszukać rynku – mówi dr hab. Maciej Münnich z KUL

która tak naprawdę jest bez szans na zwycięstwo.

W Czy program nuklearny Iranu stanowił wyłącznie pretekst dla Stanów Zjednoczonych i Izraela?

Z perspektywy Izraela to był bardzo wygodny argument, żeby nie powiedzieć straszk, wobec całego świata: „zobaczcie, ci szaleni Ajatollahowie za chwilę będą mieli bombę atomową, musimy temu zapobiec!”. Trzeba jednak pamiętać, że Izrael powtarza to od lat 80. Gdyby Iran naprawdę chciał mieć broń atomową, to mógł ją już mieć. Trzeba pamiętać, że Ajatollah Chamenei wydał fatwę (opinia wysokiego uczonego-teologa muzułmańskiego, wyjaśniająca kontrowersję – przyp. red.) mówiącą, że broń atomowa jest haram, czyli zabroniona w świetle prawodawstwa muzułmańskiego, ponieważ zabija i winnych, i niewinnych. I to była opinia Chameneiego, który właśnie zginął.

W Iran setkami pocisków i dronów ostrzeliwuje tereny państw arabskich znajdujących się w jego sąsiedztwie, m.in. Arabii Saudyjskiej, Zjednoczonych Emiratów Arabskich czy Kuwejtu. Jaka jest reakcja

tych państw?

Ona jest stopniowalna, tak, jak i ten ostrzał. W ciągu pierwszych dwóch dni Iran atakował rzeczywiście tylko bazy amerykańskie. Oczywiście, były sytuacje, że zestrzelona raketa spadała na hotel czy inne obiekty cywilne. I też były głosy ze strony irańskiej, bardziej umiarkowanej, czyli np. ministra spraw zagranicznych Abbasa Araghchiego, który mówił, że atakują wyłącznie bazy amerykańskie i one są uprawnionym celem jako irańska odpowiedź. Natomiast mniej więcej od poniedziałku, 2 marca, jesteśmy świadkami ataków na instalacje cywilne o znaczeniu strategicznym, czyli właśnie rafinerie, porty, tankowce. To jest eskalacja ze strony Iranu. Jest to pewne zaskoczenie dla mnie, ponieważ pierwszoplanową rolę w Iranie odgrywa w tej chwili Ali Laridżani, przewodniczący Najwyższego Komitetu Bezpieczeństwa, który był postrzegany jako pragmatyczny polityk. Wydawało się, że on nie będzie dążył do eskalacji, a to właśnie on powiedział: „żadnych negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi!”. W odróżnieniu od Araghchiego, który powiedział, że jeśli ustaną ataki, to Iran wróci do stołu negocjacyjnego. Widać więc pęknięcie po stronie

Polska musi balansować pomiędzy niezaangażowaniem się a utrzymaniem dla Polski wsparcia od Stanów Zjednoczonych

Lotnictwo irańskie nie istnieje, obrona przeciwlotnicza w praktyce jest stłumiona

irańskiej. Widać, że tam są różne nurty i jest pytanie, które z nich ostatecznie wezmą górę.

W Widzieliśmy zdjęcia i nagrania z Dubaju, gdzie płonęły hotele w wyniku uderzenia irańskich dronów, unieruchomione zostało też tamtejsze lotnisko. Jak zdarzenia z ostatnich dni wpłyną na wizerunek Dubaju, który uchodził za ultrabezpieczne biznesowe centrum tej części świata?

Straty są liczone w miliardach dolarów. Nie ze względu na spadające rakiety, tylko na zerwane kontrakty. Ze względu na obawy, czy to jest dobre miejsce do inwestowania, czy to jest dobry hub lotniczy do przesiadek, na przykład w lotach do Azji. Na pewno bardzo cieszy się z tego zamieszania Stambuł. Myślę, że akcje Turkish Airlines mogą za chwilę pójść w górę.

W A czy my tutaj w Polsce powinniśmy się zaangażować w jakieś dodatkowe kanistry i zatankować na zapas paliwa?

Teraz to już trochę za późno, trzeba to było robić w niedzielę, 1 marca... Z pewnością dotkną nas zwiększone ceny paliwa. Nie mam co do tego żadnych wątpliwości. Obietnice polityków nic nie dadzą, bo nie da się oszukać rynku.

W Nasi politycy tłumaczą, że nie ma obaw, bo z Zatoki Perskiej ropy nie sprowadzamy.

Ale sprzedawcy, na przykład ze Stanów Zjednoczonych, wiedząc, że na rynku tej ropy jest mniej, również podniosą ceny. Wiedzą, że i tak od nich musi-

my tę ropy kupić, bo nie mamy innego źródła. Nie wierzymy zapewnieniom polityków, że ceny ropy są stabilne, bo aktualnie ropy czy gazu nie kupujemy. Choć gaz akurat Polska kupuje m.in. właśnie z Kataru... Iran obłożony sankcjami sprzedawał ropy wyłącznie do Chin. Teraz, z powodu wojny, dojdzie do przerwania tych szlaków komunikacyjnych, a w efekcie zasania przez Chiny ropy czy gazu z innych kierunków. To wywinduje ceny tych surowców do góry. Cieszyć się z tego będzie Rosja. Tymczasem Chiny z pewnością będą dążyć do szybkiego uspokojenia konfliktu Izraela i Stanów Zjednoczonych z Iranem, bo Chińczycy zapłacą teraz więcej za ropy i gaz, a tego nie lubią.

W Efektem tej wojny może być jakaś większa migracja ludności w kierunku Europy?

Do tego trzeba by było spełnienia kilku bardzo negatywnych scenariuszy. Czyli załamania się systemu władzy w Iranie, jakichś walk wewnętrznych, zapewne związanych też z walkami mniejszości, głównie Kurdów, ale również Beludżów, być może Azerów, i migracją ludności z sąsiedniego Afganistanu i Pakistanu, która przez Iran poszłaby do Turcji, a następnie dalej, do Europy. Myślę, że jest to mało prawdopodobne, ale nie niemożliwe.

W Gdyby dzisiaj miał Pan doradzać premierowi Donaldowi Tuskowi i rządowi, to przyjęcie jakiej postawy wobec tej wojny by Pan zarekomendował?

Nie ma sensu pchać się zbyt intensywnie w ten konflikt, bo on nam nic dobrego nie przyniesie. Zresztą chyba nawet Stany Zjednoczone nie oczekują, że wyślemy do Zatoki Perskiej samoloty do atakowania Iranu. Natomiast trzeba balansować, co akurat dla premiera Tuska będzie dość trudne, pomiędzy niezaangażowaniem się a utrzymaniem dla Polski wsparcia od Stanów Zjednoczonych. Jakby nie patrzeć, to jest to nasz główny gwarant bezpieczeństwa w stosunku do Rosji i państwa europejskie z pewnością Stanów Zjednoczonych nam nie zastąpią.

Rozmawiał Dominik Smagała
REG

Pełnomocnik oskarżycieli przyznał, że rozważają oni złożenie kasacji do Sądu Najwyższego

Wojewoda bez kary za usunięcie krzyża. Publiczność: „Zmieni się władza i krzyż wróci!”

Oskarżyciele grzmieli o zdradzie społeczeństwa i obrazie uczuć religijnych. Sąd nie podzielił jednak ich argumentów i prawomocnie uniewinnił wojewodę lubelskiego od zarzucanych mu czynów. Publiczność nie mogła się pogodzić z tym rozstrzygnięciem.

Wojewoda Krzysztof Komorowski tuż po objęciu stanowiska polecił usunięciu krzyża z reprezentacyjnej Sali Kolumnowej Urzędu Wojewódzkiego. Sprawa rozgrzała opinię publiczną. Tłumaczono potem, że krzyż został przeniesiony do innego pomieszczenia w urzędzie.

W listopadzie ub.r. wojewoda Krzysztof Komorowski został uniewinniony przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie od popełnienia zarzucanych mu czynów - przekroczenia uprawnień i obrazy uczuć religijnych.

Takie zarzuty postawili w prywatnym akcie oskarżenia Tytus Czarotorski, radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego związany z Prawem i Sprawiedliwością oraz Elżbieta Puacz, była dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie.

Oskarżyciele nie dali za wygraną i złożyli apelację od wyroku. Sprawą zajął się Sąd Okręgowy w Lublinie. Rozprawę przeprowadzono 25 lutego br.

Prawomocne rozstrzygnięcie sprawy ogłoszono w czwartek, 5



I tym razem w sądzie zebrała się grupa kilkunastu osób, które chciały zmanifestować swoje poparcie dla oskarżycieli. Część z osób przyniosła i eksponowała krzyże. Jeden z mężczyzn zawiesił sobie na szyi transparent z napisem „O MĄDROŚĆ I ODNOWĘ MORALNĄ!”

marca. Sąd utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji.

- Sąd pierwszej instancji słusznie ustalił, że nie istnieje żadna norma prawa powszechnego, jak i choćby akt niższego rzędu, który regulowałby kwestię zdejmowania czy umieszczania krzyża lub innego symbolu religijnego w budynku Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego - uzasadniał sędzia Mirosław Styk. Podkreślono, że w tej sytuacji nie doszło do obrazy uczuć religijnych.

I tym razem w sądzie zebrała się grupa kilkunastu osób, które chciały zmanifestować swoje poparcie dla oskarżycieli. Część z osób przyniosła i eksponowała krzyże. Jeden z mężczyzn zawiesił sobie na szyi transparent z napisem „O MĄDROŚĆ I ODNOWĘ MORALNĄ!”.

Decyzja sądu wyraźnie wzburzyła publiczność.

- Wstyd! - mówili głośno do sędziów, opuszczając salę rozpraw, „zwolennicy krzyża”.

- Zmieni się władza, to wróci

Bartosz Przeciechowski

adwokat wojewody

Wyjaśnienia wojewody były wiarygodne



Nie było potrzeby, żeby istniała norma zezwalająca na przeniesienie krzyża, ponieważ wystarczającym upoważnieniem do tego jest funkcja, jaką pełni wojewoda. Jeśli chodzi o rzekome znieważenie uczuć religijnych, sąd słusznie zwrócił uwagę nie tylko na czynnik subiektywny, czyli odczucia oskarżycieli subsydiarnych, ale też na czynnik obiektywny. Czy doszło do faktycznego zachowania, które miało na celu obrażenia przedmiotu czci religijnej? Tego nie było. Zasadne było to, co mówił wojewoda. Sąd pierwszej i drugiej instancji powiedział jasno, że wyjaśnienia wojewody w zakresie przyczyn przesunięcia krzyża i stworzenia w urzędzie sali bez symboli religijnych były wiarygodne.

krzyż! - powiedziała jedna z kobiet jeszcze w sali sądowej.

- Ale mamy Polskę... - kręcił głową z niedowierzaniem jeden mężczyzna już na sądowym korytarzu.

Pełnomocnik oskarżycieli przyznał, że rozważają oni złożenie kasacji do Sądu Najwyższego.

Dominik Smagała



Tytus Czarotorski

oskarżyciel

Dobry wyrok będzie na sądzie ostatecznym

To, co obserwowaliśmy tu na sali sądowej, świadczy o tym, że obecne władze Rzeczypospolitej są oderwane od świadomości odczuć narodu. Że dla władz, również sądowych, odczucia ludzi prostych, z pracy których to państwo i ten sąd żyje, są obojętne. To pomieszczenie pojęć. Zarówno władza państwowa, jak i sądownicza ma być służąca narodu, rozumieć naród i odczuwać, co może czuć naród. Szczególnie, gdy najświętszy symbol w Polsce, jest traktowany jak przedmiot, który można przestawiać z miejsca na miejsce. Jeśli pójdzie się na jakikolwiek cmentarz w Polsce, każdy chce leżeć pod krzyżem. I krzyż jest ostatnią nadzieją Polaków. Ci, którzy wydają takie pełne niezrozumienia decyzje, muszą liczyć się z tym, że pewno również będą chcieli spoczywać pod krzyżem. Wydaje mi się, że dobry wyrok będzie na sądzie ostatecznym.



Elżbieta Puacz

oskarżycielka

To jest niszczenie naszego wychowania, naszej kultury

Jesteśmy w kraju, który powstał poprzez chrzest, był budowany na wartościach chrześcijańskich, na wartości kultury miłości. I żąda się teraz, aby rzeczy, które dla naszych przodków były czymś normalnym, były opisane regułą prawa. „Bo nie było napisane, że krzyż ma być, to w takim razie nie jest niczym rażącym, że ktoś kazał go zdjąć”. A gdzie jest prawo, które mówi, że ma go nie być? Czy w tym momencie dochodzimy już do takiego absurdu, że rzeczy, które są nam przekazane przez rodzinę, jak dobroć, miłość i szacunek, muszą być zapisane literą prawa, bo jeżeli ktoś zachowa się w sposób nie taki, w jaki jesteśmy wychowani w polskiej kulturze, to w tym momencie nie będzie uznane za nic złego, bo nie ma tego zapisanego w regule prawa? To są absurdy. To jest niszczenie naszego wychowania, naszej kultury. Tego, co budowali nasi przodkowie i co my wyśialiśmy z mlekiem matki. Czego uczyli nas ojcowie. Polacy.

R E K L A M A

Poczuj finansową odwilż
Twoje plany rozkwitną na 8%



pożyczka

- bez prowizji
- bez ubezpieczenia
- kwota: do 100 000 zł
- możliwość konsolidacji zobowiązań
- RRSO 8,30%

Zapraszamy do naszych placówek:

- BIAŁA PODL. ul. Kolejowa 5/3, tel. 83 343 72 71
- ŁUKÓW ul. Wyszyńskiego 13 tel. 25 798 81 38
- KOCK ul. Wojska Polskiego 31, tel. 81 859 21 78
- OPOLE LUB. ul. Lubelska 13, tel. 81 827 34 35
- LUBARTÓW ul. Lubelska 39 a, tel. 81 855 48 90
- PONIATOWA ul. 1 Maja 4, tel. 81 820 27 41
- ŁĘCZNA al. Jana Pawła II 101 a, tel. 81 467 91 61
- RADZYŃ PODL. ul. Ostrowiecka 42, tel. 83 311 35 61

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 8,30 %, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 8 800 zł, całkowita kwota do zapłaty 10 407,45 zł, oprocentowanie stałe 8,00 %, całkowity koszt kredytu 1 607,45 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 1 607,45 zł, koszt ubezpieczenia 0,00 zł, koszt prowadzenia rachunku 0,00 zł), 50 miesięcznych rat równych w wysokości 204,07 zł, oraz ostatnia rata w wysokości 203,95 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 19.02.2026 na reprezentatywnym przykładzie.

Podaruj swoje
1,5%
Adasiowi IWANEJKO
Nr KRS
0000396361
Cel szczegółowy
0228270 Adam

Najstarszy w Polsce chłopiec zbierający
16mln na terapię przeciwko DMD!!
siepo.org.pl/adas-ivanejko

**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook**

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE

- x skup bydła
- x dorosłe
- x byki
- x skup koni
- x jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

Urzędniczki przyjechały z policjantami. Świnie załadowano na ciężarówkę i wywieziono do rzeźni

W asyście policji zabrali świnie

„Jak przestępcę mnie potraktowali...”. Weterynar



Nowy dzierżawca chlewni Sławomir Nazaruk (na zdj. z lewej) wraz z synem oraz ks. prał. Zbigniewem Kuzią, właścicielem gospodarstwa. Za ich plecami puste zagrody. Jeszcze niedawno chlewnia była pełna świn, ale PIW-et nakazał je wywieźć do ubojni



Świnie z gospodarstwa ks. prał. Zbigniewa Kuzi zabrano 16 lutego. Przedstawiciele PIW-et'u przybyli w obstawie policji

POW. LUBARTOW-SKI: Dwa radiowozy, czterech policjantów. Akcję w gospodarstwie 80-letniego księdza prowadzili dwie pracownice lubartowskiej weterynarii. Przyjemnie nie było.

Przez lata związany z lubelską Solidarnością ks. prał. Zbigniew Kuzia na emeryturze osiadł na ojcowiznie i poświęcił się pracy na roli. Lubartowski PIW-et nakazał jednak likwidację jego stada świn i zakazał mu utrzymywania trzody chlewnej. - Zostałem źle potraktowany - uważa duchowny. Urzędnicy tłumaczą się przepisami. Nowy właściciel „ocalałych” świn zarzuca weterynarii łamanie przepisów oraz zapowiada, że nie odpuszcza i świnie w tym miejscu utrzyma.

Tradycyjny chów

Serock leży w sąsiedztwie Firleja. Do jeziora, atrakcji turystycznej przyciągającej w lecie tłumy z regionu, jest stąd kilometr w linii prostej. Pola, domy, niewielkie gospodarstwa rolne - typowy obraz polskiej, malowniczej wsi.

Od kilku lat swoje gospodarstwo rozwija tu Sławomir Nazaruk. Wraz z rodziną, dużą rodziną - z żoną wychowują piątkę dzieci, kilka lat temu przeprowa-

dził się na wieś z Lublina. Oboje pochodzą z terenów rolniczych, chcieli być bliżej natury. 49-latek pracuje zawodowo w systemie ochrony zdrowia, ale pasjonuje go tradycyjne rolnictwo. Jak wylicza, w swoich zagrodach ma już prawie setkę zwierząt. Gęsi, kury, osły, kozy, owce, kucyki i wiele więcej. Państwo Nazarukowie budują zagrodę edukacyjną, by przyjmować w gospodarstwie zorganizowane grupy ze szkół i przedszkoli. I promować taki tradycyjny model życia, wychowania dzieci oraz produkcji żywności. Ich gospodarstwo posiada certyfikat ekologiczny.

- Jest oparte o utrzymywanie zwierząt w tradycyjnym chowie, bez chemii, sztucznych dodatków, podawania hormonów. Moim marzeniem jest prowadzenie również gospodarstwa opiekuńczego. Takich miejsc jest w Polsce tylko kilka. To forma aktywizacji dla mieszkańców i sąsiadów gospodarstwa, którzy pracują w nim razem, nieraz ludzi w potrzebie, mających duży bagaż życiowych doświadczeń. To jak profilaktyka albo też czasem terapia - opisuje Sławomir Nazaruk.

Bohater Solidarności

Do Serocka sprowadził się nieprzypadkowo. W tej samej wsi, właściwie po sąsiedzku, mieszka wieloletni przyjaciel jego rodziny. To ks. prał. Zbigniew Kuzia. Nie trzeba go nikomu w regionie przedstawiać. Ma swój biogram w internetowej Encyklopedii

Solidarności prowadzonej przez Instytut Pamięci Narodowej. I to niemały.

Urodzony tuż po wojnie. W 1971 roku przyjął święcenia kapłańskie. Dziesięć lat później został skierowany do organizowania nowej parafii Matki Bożej Królowej Polski w lubelskiej dzielnicy Tatars (obejmującej m.in. teren Fabryki Samochodów Ciężarowych). Zdobył uznanie m.in. poprzez organizację posługi duszpasterskiej dla uczestników strajku w FSC w 1981 roku oraz prowadzonej przez kolejne lata pomocy rodzinom internowanych i uwięzionych oraz wspieraniu działalności podziemnych KZ FSC i TZR. W latach 1983-2017 był proboszczem parafii Matki Bożej Królowej Polski, od 2015 roku jest prałatem.

W lutym br. uhonorowany przez marszałka województwa i prezydenta Lublina otrzymał m.in. medal „Lublin Bohaterom” przyznany za szczególne zasługi dla miasta i jego mieszkańców.

Dziewięć lat temu przeszedł na emeryturę i na stałe osiadł na ojcowiznie. W Serocku.

Ojcowizna

Jedziemy polną drogą, mijając pola Sławomira Nazaruka. Kilkaś metrów od jego zabudowań skręcamy w prawo, tuż przy zagajniku. Dojeżdżamy do gospodarstwa ks. prałata.

Werwy ks. prał. Zbigniewowi Kuzi nie brakuje. O gospodar-

stwie opowiada z entuzjazmem, o swoich zwierzętach, o rodzinie. Sam z ciekawością wypytuje o różne tematy, zaprasza na kolejne wizyty.

- Całe życie gospodarzyłem. Najpierw jako dziecko, z rodzicami, później miałem tu pracowników. Nie było przerwy! - zastrzega. - Zbliżam się już do 80-tki. Dziękować Bogu, że jeszcze na tyle jestem mocny, żeby funkcjonować - mówi skromnie.

Żwawo prowadzi nas najpierw na drugie piętro swojego domu, za chwilę z powrotem na dół, a później przez podwórze. Idziemy do chlewni. Jeszcze kilkanaście dni temu pełnej świn, teraz zupełnie puste.

Długa lista nakazów

Urzędniczki na kontrolę do gospodarstwa ks. prał. Zbigniewa Kuzi przyjechały pod koniec czerwca ub.r. Stwierdzono wówczas nieprawidłowości w utrzymywaniu świn. Niespełna trzy tygodnie później PIW-et wydał decyzję nakazującą usunięcie nieprawidłowości. Za niecałe cztery tygodnie następuje kolejna kontrola.

PIW-et w odpowiedzi do naszej redakcji wylicza długą, obejmującą dziesięć pozycji, listę niespełnionych przez 79-letniego rolnika zasad. To m.in.: umieszczenie tablic z napisem „Osobom nieupoważnionym wstęp wzbroniony”, zabezpieczenie chlewni przed dostępem zwierząt wolno żyjących oraz domowych czy zakaz karmienia

PIW-et Lubartów

„Organ zdecydował się na zastosowanie radykalnego środka w postaci nakazu uboju oraz zabicia świn z uwagi na brak realizacji przez właściciela świn nakazów z zakresu bioasekuracji

świn paszą zabezpieczoną przed dostępem zwierząt wolno żyjących i domowych.

Urzędnicy w odpowiedzi do naszej redakcji podkreślają wyraźnie:

- Nie zostały zrealizowane żadne nałożone ww. decyzją nakazy mające na celu dostosowanie gospodarstwa do stanu zgodnego z obowiązującymi przepisami.

Zastosowanie radykalnego środka

20 sierpnia zapada decyzja o likwidacji stada.

- Organ zdecydował się na zastosowanie radykalnego środka w postaci nakazu uboju 33 szt. świn nadających się do uboju oraz zabicia 10 szt. świn nienadających się do uboju znajdujących się w gospodarstwie kontrolowanego, z uwagi na brak realizacji przez właściciela świn nakazów z zakresu bioasekuracji wydanych przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Lubartowie - wyjaśnia „Wspólnocie” PIW-et.

W październiku i listopadzie ub.r. urzędnicy sprawdzali, czy ks. prał. Zbigniew Kuzia zlikwidował swoje stado świn. Tak się

nie stało, więc na gospodarza nałożono jeszcze grzywnę „w celu przymuszenia wykonania decyzji” w wysokości 3 tys. zł. To też nie przyniosło skutku oczekiwanego przez PIW-et. Instytucja wydała więc w styczniu br. postanowienie „o zastosowaniu wykonania zastępczego wobec niewykonania obowiązku”.

Widzimy protokoły kontroli gospodarstwa ks. Kuzi z czerwca i sierpnia ub.r.

Na skanach dokumentów wiadać, że przy pierwszej kontroli rzeczywiście zasady nie były spełnione, ale już za kilka tygodni część z ocen urzędnika z PIW-etu jest już pozytywna, przynajmniej w pięciu punktach. To m.in. posiadanie dokumentacji weterynaryjnej dotyczącej przebiegu leczenia świn, przestrzeganie zakazu karmienia świn odpadami gastronomicznymi czy utrzymywanie świn w odrębnych, zamkniętych pomieszczeniach, w których utrzymywane są tylko świnie.

- Trudno mi się odnieść do sprawy tych protokołów w tym momencie - stwierdził w rozmowie telefonicznej z dziennikarzem „Wspólnoty” Henryk Kadłubiak, powiatowy lekarz weterynarii w Lubartowie.

ie zasłużonemu duchownemu.

ria: Bo nie zrealizował nakazów. Rzeczywiście?

Weterynaria i policja

Świnie z gospodarstwa ks. prał. Zbigniewa Kuzi zabrano 16 lutego. Przedstawiciele PIW-et u przybyli w obstawie policji. Dwa radiowozy, czterech funkcjonariuszy. Jak relacjonują gospodarze z Serocka, interwencję prowadziły dwie pracownice lubartowskiej instytucji.

- Obie pozostawiły po sobie fatalne wrażenie. Chodzi o ich zachowanie. Empatię, a właściwie jej brak. Ja bym powiedział, że one były wrogo nastawione. Żał mi tego wszystkiego. Zostałem źle potraktowany - mówi ks. prał. Zbigniew Kuzia. - Z policją na mnie przyjechali. Jak przestępce mnie potraktowali... Szczególnie jeden z nich był wyjątkowo niemiły. Przedstawiłem się jako ksiądz, to on tylko rzucił: „Co mnie to obchodzi?! To pańska sprawa!”. Rozumiem, że funkcjonariusz, że obowiązki, ale we wszystkim powinna być jakaś kultura - kręci głową z niedowierzaniem duchowny.

- Mniejsza z tym, że chodzi o księdza. Jeden z policjantów szczególnie prowokował i eskalował. Mimo, że ksiądz prałat po negocjacjach zdecydował się na oddanie części świń dobrowolnie, wręcz pomagał w ich załadunku. Całe to widowisko było żenujące. I mnie ta sytuacja kosztowała sporo nerwów - relacjonuje Sławomir Nazaruk.

I powtarza za swoim sąsiadem: - Ostania kwestia, bulwersująca najbardziej, to zamiar zabicia zdrowych dziecięcych małych prosiąt i prośnej macy. Mamy to w dokumentach - mówi. - Budzi to zdecydowany sprzeciw gospodarzy i okolicznych lekarzy weterynarii, którzy odmówili ich uśpienia, jak podają. Zdaniem zootechnika, który dezynfekował chlewnię po egzekucji i przygotowywał oborę do dalszej produkcji, zwierzęta w tym gospodarstwie mają bardzo dobre warunki bytowe - relacjonuje gospodarz. - Zarówno niezgodny z zasadami sposób załadunku zwierząt w feralnym dniu, jak i ich transport w nadmiernej ciszności, nieprzestrzeganie przez Inspekcję zasad bioasekuracji były karygodne - uważa Sławomir Nazaruk.

18 świń zostało załadowanych na ciężarówkę i przetransportowanych do ubojni. Za zlikwidowaną trzodę chlewną ks. prał. Zbigniew Kuzia ma



18 świń zostało załadowanych na ciężarówkę i przetransportowanych do ubojni w Ostrowie Lubelskim

- Gdyby wystąpiło tu ognisko ASF-u, to nawet bym się nie odezwał. Ale jeśli zabiera się zdrowe świnie... - nie dowierza ks. prał. Zbigniew Kuzia

otrzymać od zakładu zwrot pieniędzy. Duchowny nie jest usatysfakcjonowany zaproponowaną kwotą, którą określa jako połowę jej faktycznej wartości.

- Gdyby wystąpiło tu ognisko ASF-u, to nawet bym się nie odezwał. Ale jeśli zabiera się zdrowe świnie... W utrzymanie dobrej krowy, dobrej klaczy czy dobrej macy trzeba włożyć mnóstwo pracy - mówi duchowny.

Powiatowy lekarz weterynarii odpowiada, że to cena rynkowa, podyktowana przez ubojnię.

Zapytaliśmy PIW-et u Lubartów, czy odebranie świń ze wskazanego gospodarstwa w ocenie PIW-et Lubartów zostało dokonane z zachowaniem zasad bioasekuracji? Urzędnicy w odpowiedzi na nasze pytania nie odnieśli się do tej kwestii poza stwierdzeniem, że „świnie zostały załadowane na przystosowany środek transportu”.

Czyje to świnie?

Zdaniem Sławomira Nazaruka i ks. prał. Zbigniewa Kuzi PIW-et zadziałał bezprawnie. A to dlatego, że - jak podnoszą - 16 lutego, czyli w dniu likwidacji, stado świń zmieniło właściciela. I jest nim Sławomir Nazaruk.

- Stado nabyłem w dobrej wierze i zostało mi przekazane właśnie 16 lutego, za-

placiłem za nie pierwszą ratę tego samego dnia. Są umowy kupna-sprzedaży stada, zawarte między mną i ks. prał. Zbigniewem Kuzią. Do tego umowy dzierżawy przeze mnie chlewni i dwóch działek należących do ks. prał. Zbigniewa Kuzi. Poinformowałem o tym powiatowego lekarza weterynarii i jego zastępcę rankiem 16 lutego w siedzibie PIW-et u. Przedstawiłem odpowiednie dokumenty. To zostało jednak zlekceważone i przystąpiono do egzekucji - mówi Sławomir Nazaruk.

I dodaje: - Już w sierpniu i październiku 2025 roku zwracaliśmy się do PLW w Lubartowie o powstrzymanie likwidacji stada, wydłużenie terminu dostosowania i zgodę na dalszą produkcję pod moim zarządem. Mimo to utrzymano decyzję w mocy. Podnosiliśmy wtedy, że krótki czas, jaki został wyznaczony przez PLW na działania naprawcze, w środku zimy, był nierealny i pozwolił wdrożyć tylko część z wydanych zaleceń.

- Na dzień 16 lutego br. posiadaczem zwierząt przebywających w gospodarstwie (...) była osoba, wobec której prowadzono postępowanie administracyjne, co potwierdza wydruk z systemu IRZ plus sporządzony przez pracownika PIW Lubartów w tym dniu - odpięra krótko PIW-et Lubartów.

- Sprzedaż wymaga pozwolenia powiatowego lekarza weterynarii, następnie wystawienia świadectwa zdrowia zwierząt. To jest obowiązkowe. Nowy właściciel założył siedzibę stada i przerejestrował świnie już po fakcie - zaznacza Henryk Kadłubiak, powiatowy lekarz weterynarii w Lubartowie.

Kolejny zarzut ze strony rolników z Serocka wobec PIW-et u to kwestia wdrażania przez ks. prał. Zbigniewa Kuzię nakazów w jego chlewni. Według nich nie było tak, że 79-letni gospodarz nie próbował dostosować się do wytycznych i nie zrealizował żadnych nakazów, jak wskazuje PIW-et. Na dowód Sławomir Nazaruk pokazuje protokoły kontroli gospodarstwa ks. Kuzi z czerwca i sierpnia ub.r.

„Brakujące” świnie

Podczas kontroli przeprowadzonej w styczniu, PIW-et odnotował, że w gospodarstwie jest 41 sztuk świń.

- W związku z brakiem pozostałych sztuk (16 lutego - przyp. red.) (...) Powiatowy Lekarz Weterynarii w Lubartowie złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa tj. polegającego na wprowadzeniu na rynek mięsa przeznaczonego na użytek własny i żywności zawierającej takie mięso (...) lub na prawdopodobnym wprowadzeniu zwierząt (świń) do obrotu bez wymaganych zezwoleń - poinformował nas lubartowski PIW-et.

Część stada, jak wynika z deklaracji Sławomira Nazaruka,

pozostała jednak w gospodarstwie należącym do ks. prał. Zbigniewa Kuzi, ale w innej części budynku, niż podlegająca interwencji chlewnia.

- Zarejestrowałem nowe gospodarstwo, po kolei spełniam kolejne warunki niezbędne do utrzymywania świń. Zatrudniamy pracowników jest szkoleny. W chlewni zmieniam ciągi komunikacyjne, zabezpieczam pomieszczenia, wyposażam w niezbędny sprzęt - wylicza Sławomir Nazaruk.

- „Brakujące” świnie zostały ujawnione, są zarejestrowane na siedzibę pana Nazaruka. Sprawę można uznać więc za uregulowaną, wyjaśnioną - poinformował nas w rozmowie telefonicznej Henryk Kadłubiak, zapytany o kwestię zawiadomienia wskazaną przez PIW-et w korespondencji ze „Wspólnotą”.

Jednocześnie powiatowy lekarz weterynarii podkreśla w rozmowie z nami, że jeśli rolnik z Serocka, nowy właściciel świń, spełni wytyczone zasady, to będzie mógł utrzymywać te zwierzęta w chlewni dzierżawionej od ks. prał. Zbigniewa Kuzi.

Coraz mniej świń na wsi

Sławomir Nazaruk zamierza utrzymać świnie pozostałe w gospodarstwie, które odkupił od sąsiada, z którym współpracuje od lat:

- Oczywiście, z poszanowaniem przepisów prawa, które chronią zwierzęta. Przede wszystkim, by wyżywić swoją rodzinę żywnością wysokiej jakości. Można powtórzyć za Joelem Salatinem, najbardziej znanym rolnikiem w USA, że pomysł śledzenia i inwigilowania każdego metra kwadratu ziemi, każdego pomidora, każdej świni, krowy, czy kury jest przerażający. Globalne potęgi chcą stworzyć regulacje wszystkiego i wszędzie naruszając prawa i wolności obywatelskie, również w Polsce.

Obaj rolnicy z Serocka w rozmowie z dziennikarzem „Wspólnoty” zwracają uwagę na trudną sytuację gospodarzy utrzymujących nieduże stado świń w tradycyjnych chlewniach.

- Skazuje się nas na żywność niskiej jakości, mięso z przemysłowych gospodarstw, często z importu. Tym bardziej należy więc doceniać i promować tradycyjnych rolników

i ich gospodarstwa - uważa Sławomir Nazaruk.

Rolnik twierdzi, że od pracowniczek PIW-et u w Lubartowie już w lipcu 2025 roku usłyszał, iż jednostka będzie dążyć do likwidacji połowy stad świń w powiecie.

- Niemożliwe... Musiał źle usłyszeć. Nie ma i nigdy nie było takiego planu - stanowczo odpięra Henryk Kadłubiak.

Powiatowy lekarz weterynarii przyznaje, że przepisy są rygorystyczne, szczególnie wobec rolników utrzymujących nieduże stada trzody chlewniej.

- Liczba obowiązków wynikających z przepisów powoduje, że część rolników zniechęca się i rezygnują oni z utrzymywania świń - zaznacza.

Zwraca jednak uwagę na zagrożenia. W 2025 roku tylko na terenie powiatu lubartowskiego było ponad 20 ognisk afrykańskiego pomoru świń u dzików.

- To realne zagrożenie ASF-em dla gospodarstw. Na przestrzeni lat było kilkanaście ognisk u trzody chlewniej. Takie ognisko skutkuje wyznaczeniem restrykcji sanitarnych w promieniu dziesięciu kilometrów. To ogromne straty ekonomiczne. A dla dużych, przemysłowych chlewni te straty mogą być gigantyczne - mówi Henryk Kadłubiak.

Sławomir Nazaruk zastrzega, że złożył do wojewódzkiego lekarza weterynarii w Lublinie wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji lubartowskiego PIW-et u. W uzasadnieniu argumentuje m.in. o zmianie właściciela świń przed dokonaniem przez urzędników likwidacją części stada czy o zbyt krótkim okresie na wdrożenie przez ks. prał. Zbigniewa Kuzię zaleceń instytucji. Jednocześnie dowodzi, że działania urzędniczek z PIW-et u w Lubartowie, które prowadziły sprawę ks. prał. Zbigniewa Kuzi, naruszają podmiotowe prawa obywatelskie, np. prawo do pracy, ochrony własności czy posiadania gospodarstwa rolnego, a także naruszają interes społeczny i Rzeczypospolitej Polskiej, „której Konstytucja w art. 23 uznaje rodzinne gospodarstwo za podstawę ustroju rolnego państwa”.

Powiat lubartowski ma około 400 gospodarstw, w których utrzymywane są świnie. Więcej chlewni z trzodą chlewną w województwie lubelskim jest tylko w powiecie radzyńskim.

Dominik Smagała

Polecieli z Lubelszczyzny do Dubaju

W strachu uciekali przed wojną. Dziękuję Bogu za to, że żyję, za to, że wracam...

Ewa i Michał Grabowscy z Radzyna Podlaskiego mieli wspaniałe plany. - To miał być prezent na moje 40 urodziny - słyszemy od kobiety. Polecieli na kilkudniową zorganizowaną przez biuro podróży objazdową wycieczkę do Dubaju i Omanu. Na miejscu zastała ich wojna.

Małżeństwo wyleciało z Polski w środę 25 lutego. Zapowiadała się świetnie - fajna grupa, poznali super ludzi. Z początku zwiedzali Oman: - Trzeba to zobaczyć na żywo. Niewiele miejsc robi na człowieku takie pozytywne wrażenie - opowiadają.

Stamtąd ruszyli do Zjednoczonych Emiratów Arabskich, do Dubaju. Obejrzelі miasto nocą, kolejnego dnia Burj Khalifa. To było 28 lutego. Tego dnia doszło do ataku na Iran. Początkowo nic nie sprawiało wrażenia, że cokolwiek może się tego dnia stać.

- Miasto żyło swoim zwyczajnym życiem. Nikt nas nie ostrzegał, nikt o tym nie mówił. Miał to być dzień jak każdy inny - wyjaśnia Ewa Grabowska. - Jak pojechaliśmy na wycieczkę jeepem na safari, dostaliśmy na telefonie pierwszą wiadomość. Koleżanka spytała nas, czy wszystko jest w porządku. Nie zwróciliśmy na to szczególnej uwagi. Bawiliśmy się świetnie i nikt nie myślał, że coś się stanie.

Wszystko zadrżało

Wieczorem, jak gdyby nigdy nic, wrócili do hoteli i po prostu poszli spać. Około 1 w nocy słychać było intensywny huk. W jego wyniku trząsł się cały budynek. To był wybuch zestrzelonej irańskiej rakiety balistycznej. Wszystko zadrżało - skończył się sielankowy wyjazd.

- Odsłonił się zasłony, na niebie było widać uderzenie, trochę jak fajerwerki. To były odłamki rakiety... W ciągu minuty zaczęły wyc telefon. Na ekranie blokady pokazał się, najpierw w angielski, potem po arabsku alert o zagrożeniu rakietowym - z emocjami opowiadają Państwo Grabowscy.

Natychmiast zaczęli zmierzać do parkingi podziemnego w ho-



Ewa i Michał Grabowscy z Radzyna Podlaskiego mieli wspaniałe plany. - To miał być prezent na moje 40. urodziny - słyszemy od kobiety. Polecieli na kilkudniową zorganizowaną przez biuro podróży objazdową wycieczkę do Dubaju i Omanu. Na miejscu zastała ich wojna

telu, gdzie znajdował się schron. Tam była już część mieszkańców hotelu. Po dwóch godzinach sytuacja się uspokoiła.

- Z niezwykłym wzruszeniem wspominam młodych Anglików. Mieli dziewiętnaście lat, to jeszcze dzieci. Przylecieli na własną rękę. Gdy zeszli do schronu nie mieli butów, wymiotowali. Byli bardzo przestraszeni - słyszemy.

- Rano poszliśmy na śniadanie. Pilotka mówiła, że to, co działo się wieczorem, było wynikiem odpierania irańskich ataków. Około dziewiątej zaczęło się znowu. Było widać białe smugi na niebie. Pilotka powiedziała, że na razie nigdzie

nie jedziemy.

Jak się okazało, już od czwartej rano z Omanu jechał po nich autokar. Hotel opuszczali około południa. Straszny widokiem byli ludzie, którzy chcieli oddać wszystkie pieniądze za możliwość powrotu z nimi. Niestety, wycieczka była już zgłoszoną grupą i nie było takich możliwości. Tamtym została już tylko możliwość dojechania w stronę Omańskiej granicy na własną rękę.

- Po drodze do Omanu znajdują się dwie amerykańskie bazy. Cały czas baliśmy się, że je ostrzelają. Baliśmy się, że nas też to dotknie - wspominają.

Spokój Państwo Grabowscy poculi dopiero, gdy wjechali do Omanu. Cała grupa odetchnęła z ulgą. To było 1 marca. Nikt już nie narzekał, w hotelu czekała na nich kolacja. Planowo mieli być w Dubaju do wtorku...

- Jak usłyszę huk, to do teraz podskakuję. Żeby mnie obudzić w Omanie, wystarczyła koparka - mówi Ewa Grabowska.

W dalszym ciągu odbywało się zwiedzanie Omanu. Po chwili czasu wolnego musieli szybko wrócić do hotelu. - Irańczycy ostrzelali jeden z portów - tłumaczy Państwo Grabowscy. Dalej byli w hotelu aż do wylotu do Polski.



- Odsłonił się zasłony, na niebie było widać uderzenie, trochę jak fajerwerki. To były odłamki rakiety... W ciągu minuty zaczęły wyc telefon. Na ekranie blokady pokazał się, najpierw w angielski, potem po arabsku alert o zagrożeniu rakietowym - z emocjami opowiadają Państwo Grabowscy



Oto ślad po zestrzelonej irańskiej rakiecie. Na niebie było ich wiele

Około 1 w nocy słychać było intensywny huk. W jego wyniku trząsł się cały budynek. To był wybuch zestrzelonej irańskiej rakiety balistycznej

- Inni mieszkańcy Radzyna wrócili z kilkudniowym opóźnieniem. Kosztowało ich to kilkanaście tysięcy złotych

- Mieliśmy wrócić o 14.05 czasu polskiego, ale lot był opóźniony. To był przelot techniczny, lecieli po nas na pusto - opowiadają.

Płacz po przylocie

W pewnym momencie ich lot zniknął z tablicy odlotów. Napis mógł wrócić ponownie dopiero po wylądowaniu samolotu. Gdy w końcu wylecieli, mieli jeszcze międzylądowanie w Hurgadzie.

- Usnęłam dopiero, jak wylecieliśmy z Egiptu w stronę Grecji - mówi Ewa Grabowska. - Popłakałam się, jak po przylocie zobaczyłam mamę...

- Dziękuję Bogu za to, że żyję,

za to, że wracam... W ciągu tamtej nocy dostaliśmy w sumie około stu wiadomości. Wszyscy się o nas martwili - wspominają.

Na pytanie, czy sytuacja była rzetelnie przedstawiona w mediach ogólnopolskich, Państwo Grabowscy odpowiadają, że nie. Na przykład - dostali wiadomość o zamkniętym przejściu w Omanie - które w rzeczywistości było otwarte i nie było na nim dużej kolejki.

- Gdybyśmy pojechali sami, bez biura, jeszcze byśmy tam byli. Poza Europę nigdy bez biura - radzą Grabowscy po powrocie.

Kacper Budrewicz
REG

Biegli: wyłączną przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie kierującego autem

Wiceminister Jacek Czerniak uniknie procesu?

Polityk odpowiada za wypadek koło galerii

Znany polityk Lewicy Jacek Czerniak z Lubelszczyzny został oskarżony przez prokuraturę o spowodowanie wypadku z udziałem rowerzystki. Na środe wyznaczono pierwszą rozprawę, ale proces nie ruszył. Wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi podjął działania, by tego uniknąć.

Wypadek z udziałem Jacka Czerniaka obok Gali w Lublinie

Skomplikowanym złamaniem ręki, raną głowy i innymi, mniejszymi obrażeniami skończyło się dla mieszkanki Lublina bliskie spotkanie z samochodem prowadzonym przez Jacka Czerniaka, związanego z Lublinem prominentnego polityka Lewicy, z obozu obecnych władz kraju. Do zdarzenia doszło niemal trzy lata temu - 5 maja 2023 roku, tuż obok galerii Gala w Lublinie.

Polityk Lewicy jechał toyotą corollą ul. Fabryczną od strony ul.

Wolskiej i skręcił w prawo, w drogę prowadzącą do parkingu pod Galą. W tym samym kierunku, ale po ścieżce rowerowej, jechała rowerem mieszkanka Lublina. Kobieta gwałtownie zahamowała, gdy nagle przed nią pojawił się samochód prowadzony przez Jacka Czerniaka. W efekcie przeleciała przez kierownicę roweru, a upadając, doznała złamania ręki i innych obrażeń.

Do kontaktu roweru z autem nie doszło. Oboje uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, a warunki atmosferyczne nie utrudniały widoczności czy hamowania. Poszkodowana kobieta trafiła na SOR szpitala przy al. Kraśnickiej. Musiała przejść operację ręki.

Biegli nie mają wątpliwości: zawińił polityk

Śledztwo w tej sprawie prowadziła Prokuratura Okręgowa w Lublinie. Zasięgnięto opinii biegłych z Centrum Badań Kryminalistycznych Modus Spectrum w Szczecinie. Specjaliści nie mieli wątpliwości: wyłączną przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie



Jacek Czerniak (na zdj. z prawej) stawił się w środę w sądzie ze swoim obrońcą Bogusławem Wróblewskim. Złożyli wniosek o warunkowe umorzenie postępowania

kierującego autem.

Biegli orzekli, że nie można stwierdzić, czy do zdarzenia przyczyniła się poszkodowana - samochód znalazł się na tyle blisko pokrzywdzonej, że manewr rowerem w tej sytuacji mógł być niemożliwy. Kierowca samochodu zaskoczył kierującą rowerem.

Oględziny roweru po wypadku wykazały, że tylny hamulec jest uszkodzony. Jednocześnie nie sposób było ustalić, czy było tak już wcześniej, czy do uszkodzenia doszło w wyniku wypadku.

Prokurator postawił zarzut, wiceminister się nie przyznał

Na początku 2025 roku Jacek Czerniak zrzekł się immunitetu posła na Sejm RP, dzięki czemu mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności. W marcu 2025 roku prokurator postawił mu zarzut nieumyślnego spowodowania wypadku komunikacyjnego. Grozi za to do trzech lat pozbawienia wolności.

Polityk nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu

i odmówił składania wyjaśnień. Później opisał śledczym przebieg zdarzenia ze swojej perspektywy. Wyjaśniał, że nie widział pokrzywdzonej jadącej rowerem, a mogli ją mu zasłonić piesi. Wskazywał, że gdyby rower był sprawny i hamowanie zostało podjęte prawidłowo, nie doszłoby do zdarzenia, bo kobieta miała na to wystarczająco dużo czasu. Jednocześnie podkreślił, że bardzo współczuje kobiecie i chce wyjaśnienia okoliczności, więc zrzekł się immunitetu.

Posel uniknie procesu?

Sprawa trafiła do Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku. Pierwszą rozprawę wyznaczono na środę, 4 marca. Jacek Czerniak stawił się w sali rozpraw ze swoim adwokatem - Bogusławem Wróblewskim. Obecna była też prokurator i pełnomocnik pokrzywdzonej.

Jeszcze przed rozpoczęciem procesu obrońca polityka złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania z wyznaczeniem okresu próby na rok oraz zasądzeniem częściowego zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonej

w wysokości 5 tys. zł, takiej samej kwoty na cele społeczne i 1,5 tys. zł zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pokrzywdzonej.

- Część jest uzgodniona, aktualnie jeszcze bez jednego z tych punktów. Nie będę mówił, o którym chodzi. Nie jest to żaden spór, po prostu sprawa wymaga jeszcze uzgodnienia - powiedział adwokat Bogusław Wróblewski.

Sędzia Dorota Wiśniewska przystała na prośbę o odroczenie rozprawy o niespełna tydzień, by strony mogły dokończyć negocjacje. W efekcie proces nie ruszył.

- I mamy nadzieję, że proces nie ruszy. Pan Jacek Czerniak zachowuje się bardzo lojalnie, jest w kontakcie z pokrzywdzoną i osobą, która reprezentuje pokrzywdzoną - dodał obrońca polityka Lewicy.

Sąd postanowił skierować sprawę na posiedzenie w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania, którego termin wyznaczył na 10 marca.

Dominik Smagała

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 13 Marca

TVP 1
7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Agape blisko Ciebie 8.00 Serwis Info 8.20 Zaraz wracam (87) 8.50 Ranczo (108): Gambit geniusza 9.45 Komisarz Alex (294): Dorwać Tycjana 10.40 Ojciec Mateusz (89): Śpiewak 11.30 Okrasa łamie przepisy 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Rzeki Chorwacji 14.00 Złoty chłopak (247)
15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka – teleturniej 16.05 Dziedzictwo (857) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 17.55 Klan (4673) – telenowela Polska 18.20 Zaraz wracam (88) – serial obyczaj. Polska 18.55 Akacja 38 (825) – serial obyczaj. Hiszpania 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Glina. Nowy rozdział (2) – serial krym. Polska 21.30 Sekielski wieczorową porą – magazyn 22.35 Dom pod Dwoma Orłami. *** Kłamstwa Zofii – film obyczaj. Polska 2023 Reż. Waldemar Krzystek, wyk. Karolina Gruska, Andrzej Konopka, Grzegorz Małecki 0.15 Wojna zastępcza (1) – serial sens. Polska 2026 1.15 Tatarak – dramat obyczaj. *** Polska 2009 Reż. Andrzej Wajda 2.50 Sekielski wieczorową porą

TVP 2
5.30 M jak miłość (1713) 6.25 Anna Dymna – spotkajmy się 6.55 Barwy szczęścia (3335) – serial Polska 7.30 Pytanie na śniadanie – magazyn 11.40 Operacja zdrowie 12.10 Wstęp wolny – cykl reportaży 12.30 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (44) – serial obyczaj. Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (859): Ferment – serial obyczaj. Polska
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (348) – telenowela Hiszpania 2024 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (45) – serial obyczaj. Turcja 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19.25 Barwy szczęścia (3335, 3336) – serial Polska 20.45 Kocham Cię, Polsko! – quiz 22.20 Postaw na milion – teleturniej 23.20 To jest grane – program muzyczny 23.50 Czarne złoto *** – film przygodowy Francja/Katar/Tunezja/Włochy 2011 Reż. Jean-Jacques Annaud, wyk. Tahar Rahim, Antonio Banderas, Mark Strong 2.10 Druga córka *** – dramat obyczajowy Niemcy 2020 Reż. Florian Gartner, wyk. Alwara Höfels, Katharina Wackernagel, Marc Ben Puch 3.50 Akacja 38 – serial obyczaj. Hiszpania

Polsat
5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny 8.00 Halo tu Polsat – magazyn informacyjno-publicystyczny 11.30 Gliniarze (649-651): Dzikizna / Na dwa etaty / Przecucie – serial fabularno-dokumentalny Polska 2022 14.40 Dlaczego ja? (1525): Bogaty mąż – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn 16.30 Na ratunek 112 (1122): Amnezja – serial Na skutek wypadku 38-letnia Magda doznaje amnezji wstecznej i nie pamięta ostatnich dwudziestu lat swojego życia. Nie rozpoznawszy męża i dzieci, postanawia odnaleźć swojego byłego chłopaka. 17.00 Gliniarze (1162) – serial fabularno-dokumentalny 18.00 Pierwsza miłość (4174) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Farma – reality show 21.00 Must Be The Music – show 23.05 Królowa wojownik *** – dramat hist. USA/RPA/Irlandia 2022 Reż. Gina Prince-Bythewood, wyk. Viola Davis, Thuso Mbedu, Lashana Lynch 2.00 22 Jump Street – komedia *** sensacyjna USA 2014 Reż. Christopher Miller, Phil Lord 4.40 Disco gramy!

TVN
5.05 Kto was tak urządził? 5.35 Uwaga! 5.50 Ukryta prawda (1576) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 6.45 Kuchenne rewolucje – reality show Polska 2023 7.45 Dzień Dobry TVN – magazyn 11.25 Kuchenne rewolucje (11, 10): Restauracja „Quatro”, Brańsk / Wójtowo – bistro „Mateczka” 13.40 Ukryta prawda (1682, 1683) – serial fabularno-dokumentalny Polska 15.45 Młode gliny (21) – serial krym. Polska 16.50 Szpital św. Anny (86) – serial obyczaj. Polska 17.55 Detektywi (280) 19.00 Fakty 19.50 Uwaga! – magazyn 20.00 Twórcza – film sf USA 2023 *** Reż. Gareth Edwards, wyk. John David Washington, Gemma Chan, Ken Watanabe Narasta konflikt między ludźmi a siłami sztucznej inteligencji. Joshua, były członek służb specjalnych, jest zaangażowany do namierzenia i wyeliminowania nieosiągalnego twórcy zaawansowanej technologii. 22.55 Tenet – film akcji *** USA/W. Bryt. 2020 Reż. Christopher Nolan, wyk. John David Washington, Robert Pattinson, Elizabeth Debicki 2.00 Kuba Wojewódzki – talk show 3.10 Uwaga! – magazyn 3.25 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (11) 4.25 Ej, Stara! 4.55 Jak to jest zrobione?

TVN 7
8.45 Ukryta prawda (1252, 1129, 1130) 11.55 W-11 Wydział Śledczy (849-851): W lepszym świecie / Nie rób mi tego / Wszystko dla Krzysia 14.00 Detektywi (38): Rodzina zastępcza 15.00 Szpital św. Anny (76) – serial obyczaj. 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (569, 571) 18.00 Opowieści małżeńskie (9) 19.00 Idź na całość – teleturniej 20.00 *** Elvis – film biograf. USA/Australia 2022, reż. Baz Luhrmann 23.20 Królowa przetrwania 0.30 *** Wesele – komedia Niemcy 2020, reż. Til Schweiger 3.00 Hotel Paradise(8)
6.00 Strażnik Teksasu (22, 23): Strażnik filmowy / Ostateczna rozgrywka 7.55 Bogaty dom – biedny dom 8.55 Policjantki i policjanci (346, 347) 10.55 Na ratunek 112 (1123): Dziadek 11.55 Dlaczego ja? (1527): Dobra mama 12.55 Trudne sprawy (965): Tajemnica mamy 15.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej 18.00 Policjantki i policjanci (1379, 1380) 20.00 A na deser... – magazyn 20.05 *** Terytorium wroga – dramat Fr. 2011 22.25 Gwiazdy kabaretu 0.25 STOP Drogówka 1.25 Love Island. Wyspa miłości 2.55 Śmierć na 1000 sposobów

TV 4
6.00 Strażnik Teksasu (22, 23): Strażnik filmowy / Ostateczna rozgrywka 7.55 Bogaty dom – biedny dom 8.55 Policjantki i policjanci (346, 347) 10.55 Na ratunek 112 (1123): Dziadek 11.55 Dlaczego ja? (1527): Dobra mama 12.55 Trudne sprawy (965): Tajemnica mamy 15.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej 18.00 Policjantki i policjanci (1379, 1380) 20.00 A na deser... – magazyn 20.05 *** Terytorium wroga – dramat Fr. 2011 22.25 Gwiazdy kabaretu 0.25 STOP Drogówka 1.25 Love Island. Wyspa miłości 2.55 Śmierć na 1000 sposobów
12.20 Głos serca (103) 13.05 Kolor Boga 13.30 Msza święta na Jasnej Górze 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.10 Natura obiektywnie 16.40 Zniwolenie 17.00 Droga Krzyżowa 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... 19.30 Brat Franciszek 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia 22.00 Z nadmiaru miłości 23.05 Świat widziany sercem 23.30 Regal

TVP Kultura
10.00 *** Cyd – film przygod. USA/Wł. 1961 13.05 Kulturalni 14.00 Still alive – film o Krzysztofie Kiesłowskim 15.35 *** Spokój – dramat Polska 1980 17.10 Benefis Hanki Bielickiej 18.30 Kolekcja 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.30 Video Killed the Radio Star 20.00 Wstęp do filmu 20.05 *** Przerwane objęcia – melodramat Hiszp./W. Bryt. 2009 22.25 Tygodnik kulturalny 23.20 Przygody Sherlocka Holmesa (2) 0.25 *** Zemsta – komedia Polska

TVP Sport
8.55 (L) ZIP 2026: Paraneurciarstwo alpejskie (m) 11.00 NBA: San Antonio Spurs – Denver Nuggets 12.25 (L) ZIP 2026: Paraneurciarstwo alpejskie (m) 14.30 Mundial 2026: Legendy miejskie 15.10 (L) Biatlon: PS kobiet w Otepää 16.40 ZIO 2026: Hokej 17.40 (L) Futsal: We-Met Kamienica Królewska – Futsal Świecie 20.25 (L) Piłka nożna: Wisła Kraków – Miedź Legnica 23.05 Sportowe wieczór 23.30 Kroniki ZIP 23.50 Sportowe ABC: Hokej 0.05 (L) NHL: New York Islanders – Los Angeles Kings

TV Puls
6.00 Nash Bridges (92, 93) 8.00 Kobra – oddział specjalny (9, 10) 10.00 Triumf miłości (63, 64) 12.00 Nie igraj z aniołem (32) 13.00 Wspaniałe stulecie (57) – serial obyczaj. 14.00 Lombard. Życie pod zastaw (670, 669) 16.00 Ranczo (102, 103) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (960, 961) 20.00 *** Liberator 2 – film sens. USA 1995 22.05 *** Rambor: pierwsza krew – film sens. USA 1982 23.55 *** Botoks – dramat Polska 2017 2.30 Lombard. Życie pod zastaw (956)

***** koniecznie *** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

SOBOTA 14 Marca

TVP1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze
7.40 Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogro-
dzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.55**
Ranczo (109): Potęga mediów **9.55**
Komisarz Alex (295): Szybka randka,
szybka śmierć **10.55** Ojciec Mateusz
(90): Zabawa **11.50** ★★★ Teksańczyk
– western USA/Hiszpania 1966 **13.25**
Noc w lesie – film dokumentalny **14.25**
Okrasa łamie przepisy

15.00 Sanatorium miłości
16.05 Dziedzictwo (858)
17.00 Teleexpress
17.35 Ojciec Mateusz (441)
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (309)
21.25 Lucy i Desi

★★★ – film biograf. USA 2021
Reż. Aaron Sorkin,
wyk. Nicole Kidman, Javier
Bardem, Nina Arianda
W 1939 roku Lucy Ball zosta-
je zatrudniona przez studio
RK0 Pictures. Gra małe role
w dużych produkcjach, ale
występuje głównie w filmach
niskobudżetowych. Tam
poznaje charyzmatycznego
kubańskiego piosenkarza.
23.45 Krew z krwi (10)
– serial sensacyjny Polska
0.45 W otchłani
★★ – thriller Kanada/USA 2018
Reż. Pasha Patriki,
wyk. Jean-Claude Van
Damme, Dolph Lundgren
2.40 Jaka to melodia?
3.40 Adopcje zagraniczne
– światowy skandal
– film dokumentalny

★★★★ koniecznie ★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3332, 3333)
6.25 M jak miłość (1915) **7.30** Pytanie
na śniadanie – magazyn informacyj-
no-publicystyczny **11.30** Super Gary.
Gotuj z Bosacką! – magazyn kulinarny
12.10 W poszukiwaniu dobrego filmu –
magazyn **12.45** Dobre strony – felieton
13.05 Panna młoda (45) – serial oby-
czaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada – te-
leturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole
2026: Mietek Szcześniak
– show
16.20 Na dobre i na złe (984)
– serial obyczaj. Polska
17.20 Panna młoda (46)
– serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Słowo na niedzielę
– program religijny
19.00 Informacje kulturalne
– magazyn
19.25 Rodzinka.pl (306, 307):
Striptiz / Węgorz
– serial komediowy
Polska 2025
20.30 The Voice Kids:
Przesłuchania w ciemno
– program rozrywkowy
22.50 Gabi Drzewiecka
zaprasza – talk show
23.45 Bezpieczna przystań
★★★ – melodramat USA 2013
Reż. Lasse Hallström,
wyk. Julianne Hough,
Irene Ziegler, Jon Kohler
1.50 Czarne złoto
★★★ – film przygodowy Francja/
Katar/Tunezja/Włochy 2011
Reż. Jean-Jacques Annaud
4.00 Rodzinka.pl
– serial kom. Polska 2026

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program
promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy
dzień – magazyn informacyjny **8.00**
Halo tu Polsat – magazyn informacyj-
no-publicystyczny **11.30** Ewa gotuje
– magazyn kulinarny **12.00** Rolniczki
(2) – serial dokumentalny Polska 2024
13.05 Sing 2 – film animowany USA/
Japonia/Francja 2021, reż. Garth Jen-
nings, Christophe Lourdelet

15.30 Ninja vs Ninja – show
17.30 Awantura o kasę
– teleturniej
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
– program publicystyczny
19.55 Kabaret na żywo. Chyba
Czesuaf
21.55 Przykładny obywatel
★★★ – film sensacyjny USA/
W. Bryt./Norwegia/Kanada/
Francja/Chiny 2019
Reż. Hans Petter Moland,
wyk. Liam Neeson, Laura
Dern, Tom Bateman
Nels, operator plugu śnież-
nego, usuwa zasy z dróg
do kurortów narciarskich
w Górach Skalistych. Jest
przeciętnym człowiekiem, ale
po śmierci syna zamienia się
w mściciela.
0.35 Snajper III
★★ – film sensacyjny USA 2004
Reż. P.J. Pesce,
wyk. Tom Berenger,
Byron Mann, John Doman
2.20 The Independent
★★★ – thriller USA 2022
Reż. Amy Rice,
wyk. Jodie Turner-Smith,
Brian Cox, Ann Dowd

TVN

5.35 Uwaga! **5.50** Ukryta prawda
(1577) **6.45** Kuchenne rewolucje –
reality show Polska 2023 **7.45** Dzień
Dobry TVN – magazyn informacyjno-
publicystyczny **11.30** Na Wspólnej
(4174-4177) **13.20** Jak wytresować
smoka – film animowany USA/Fran-
cja/W. Bryt. 2010, reż. Dean DeBlois,
Chris Sanders, dub. Mateusz Damięcki,
Miłogost Reczek, Tomasz Traczyński

15.25 Kuchenne rewolucje:
Stronie Śląskie – Cherry
Pepperoni – reality show
16.25 Studio Pucharu Świata
– magazyn
16.40 (L) Skoki narciarskie:
Puchar Świata mężczyzn
w Oslo: 1. konkurs indywidu-
alny na skoczni HS 134
– 1. seria
17.40 Studio Pucharu Świata
– magazyn
17.50 (L) Skoki narciarskie:
Puchar Świata mężczyzn
w Oslo: 1. konkurs indywidu-
alny na skoczni HS 134
– 2. seria
18.40 Studio Pucharu Świata
– magazyn
19.00 Fakty
19.45 Mam Talent!
21.45 Bohemian Rhapsody
★★★★ – film biograf.
USA/W. Bryt. 2018
Reż. Bryan Singer,
wyk. Rami Malek, Lucy
Boynton, Gwilym Lee
0.30 Obecność – horror USA 2013
2.50 Szpital św. Anny (45)
3.50 Uwaga! – magazyn
4.10 CSI: Kryminalne zagadki
Las Vegas (12)

TVN 7

6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie
7.00 Bugs Bunny Builders **7.15** ★★★★★
Mała księżniczka – film fantasy USA 1995
9.20 Ukryta prawda **11.25** Mówię Wam
12.35 Ukryta prawda **13.40** Detektywi
14.45 The Floor **16.45** ★★★★★ Kobieta-
-Kot – film sens. USA 2004 **19.00** Idź na
całość **20.00** Władca Pierscieni. Pierscienie
władzy (5, 6) – serial przygod. USA **23.00**
★★★★ Legion samobójców II – film sf
USA 2021, reż. James Gunn, wyk. Margot
Robbie **1.40** ★★★★★ Blade: Wieczny łowca
II – horror USA/Niemcy 2002 **3.55** Usterka

TVP Kultura

11.15 Z biegiem lat, z biegiem dni (3)
12.45 Ludwig van Beethoven – III Sym-
fonia Es – dur op. 55 „Eroica” **13.55**
Wydarzenie aktualne **14.25** Beethoven.
Portret intymny **15.35** Tamte lata, tamte
dni **16.15** ★★★★★ Cyd – film przygod.
USA/Wł. 1961 **19.20** Dzień z życia artysty
20.00 ★★★★★ Nadzieja – melodramat
Norwegia/Szwecja/Dania 2019 **22.15** Klub
Jazzowy **23.30** Wstęp do filmu **23.35**
★★★★ Przerwane objęcia – melodramat
Hiszp./W. Bryt. 2009 **1.55** Dobry tytuł

TVP Sport

10.00 (L) ZIP 2026: Parabiegi narciar-
skie **10.45** (L) Biegi narciarskie: PS (k)
w Oslo **13.25** Sportowe ABC: Padel **13.40**
(L) Piłka nożna: Hutnik Kraków – Podbe-
skidzie Bielsko-Biała **15.55** (L) Biatlon: PS
(k) w Otepää **16.50** Hokej: NHL: New York
Islanders – Los Angeles Kings **17.20** NBA
Action **17.50** (L) Koszykówka: Eliminacje
Mistrzostw Europy kobiet: Rumunia – Pol-
ska **20.10** (L) Boks: Suzuki Boxing Night
23.15 Sportowy wieczór **23.40** Kroniki ZIP
2026 **0.00** Biatlon: PS (m) w Otepää

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy
skarbów. Kto da więcej **7.00** Galileo **9.05**
#JesteśmyDlaDzieci – magazyn **9.30** A na
deser... – magazyn kulinarny **9.35** Galileo
12.45 ★★★★★ Siódmy syn – film fantasy
USA/W. Bryt./Kan./Chiny 2014, reż. Sergei
Bodrov, wyk. Ben Barnes, Jeff Bridges, Ju-
lianne Moore **14.55** Policjantki i policjanci
(1371-1375) – serial obyczajowy Polska
2026 **20.00** Sprawiedliwi – wydział krymi-
nalny (992-995) – serial krym. Polska 2026
0.00 Gwiazdy kabaretu – program rozryw-
kowy **2.05** STOP Drogówka

TV Trwam

12.50 Natura obiektywnie **13.30** Msza
święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać
małżeństwo? **15.00** Dzielnia niewiasta
15.15 Mateczniki polskości **15.30** Wierzę
w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Podobni
do ewangelicznego siewcy **17.30** Przeła-
mując bariery **18.15** Rozmowy niedokor-
czone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modli-
twa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00**
Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel
Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia
22.00 Warto być ojcem

TV Puls

5.35 Dyżur **6.00** Kobra – oddział specjal-
ny (6-8) – serial sens. Niemcy 2012 **9.00**
Taki jest świat – magazyn **9.35** Wojciech
Cejrowski. Boso – Meksyk/Paragwaj **10.00**
Lombard. Życie pod zastaw (665, 668, 667,
670, 669, 957-961) – serial obyczaj. Polska
2023 **20.00** ★★★★★ Stuart Malutki – ko-
media USA/Meksyk 1985 **22.00** ★★★★★ John
Wick 4 – film sens. USA/Niemcy 2023 **1.15**
★★★★ Jak to się robi w Chicago – film
sens. USA/Hol. 1986 **3.20** Taki jest świat
4.00 Menu na miarę – magazyn

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 15 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta w Krakowie Łagiew-
nikach **8.00** Tydzień **8.30** Życie po „Sa-
natorium miłości” **8.55** Zmiennicy (12):
Obywatel Monte Christo **10.05** Ojciec
Mateusz (91): Tango **11.00** Komisarz
Alex (309) : Zamiana miejsc **11.55** Mię-
dzy ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański
12.15 Między ziemią a niebem **12.45**
Nowe życie (1): Michał **13.10** Serengeti
(5) – serial dok. **14.20** Dom (8)

16.05 Dziedzictwo (859)
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej
Orłoś: Kayah – talk show
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Wojna zastępcza (2)
– serial sensacyjny Polska
21.25 Sanatorium miłości
22.15 „Sanatorium miłości”
– kulisy programu
22.20 Życie po „Sanatorium
miłości” – cykl reportaży
22.50 Pamiętać Paryż – dramat
★★★ obyczaj. Francja 2022
Reż. Alice Winocour, wyk.
Virginie Efira, Benoît Magi-
mel, Grégoire Colin
Mia staje się jedną z ofiar
ataku terrorystycznego w
paryskim bistro. Trzy mie-
siące później wciąż nie jest
w stanie powrócić do normal-
nego życia i pamięta jedynie
fragmenty tej nocy.
0.45 Lucy i Desi
★★★ – film biograf. USA 2021
Reż. Aaron Sorkin
3.00 Dom pod Dwoma Orlami.
★★★ Kłamstwa Zofii
– film obyczaj. Polska 2023

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3335, 3336)
– serial Polska 2026 **6.25** M jak mi-
łość (1916) – serial Polska 2026 **7.30**
Pytanie na śniadanie – magazyn publi-
cystyczny **11.20** Jak to się mówi, czyli
Kasia u Bralczyka – program edukacyj-
ny **11.50** The Voice Kids: Przesłucha-
nia w ciemno – program rozrywkowy
14.00 Familiada – teleturniej **14.35**
Kolo fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole
2026: Natalia Przybysz
– show
16.15 Tak to leciało!
– teleturniej
17.15 Sandokan, książę piratów
(2) – serial przygodowy
Włochy/Francja 2025
18.20 Pan Mama (48)
– serial kom. Polska
18.55 Kocham Cię, Polsko! – quiz
20.20 Postaw na milion
– teleturniej
21.20 Kwiatki polskie duże
– magazyn
22.25 Rodzinka.pl (307)
– serial kom. Polska 2026
22.55 Gra o wszystko – dramat
★★★★ USA/Chiny/Kanada 2017
Reż. Aaron Sorkin, wyk.
Jessica Chastain, Idris Elba,
Kevin Costner
1.25 Krucjata. Prawo serii (1)
– serial krym. Polska 2024
Reż. Łukasz Ostalski
2.25 Bezpieczna przystań
★★★ – melodramat USA 2013
Lasse Hallström,
wyk. Julianne Hough,
Irene Ziegler, Jon Kohler
4.35 Na dobre i na złe – serial
obyczaj. Polska 2026

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program
reklamowy **6.00** Nowy dzień – maga-
zyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat –
magazyn **11.35** Shrek ma wielkie oczy
– film krótkometr. USA 2010 **12.15**
Shrek II – film animowany USA 2004,
reż. Kelly Asbury, Andrew Adamson,
Conrad Vernon, dub. Zbigniew Zama-
chowski, Jerzy Stuhr, Wojciech Malajkat
14.05 Must Be The Music – show

16.15 Nasz nowy dom
– reality show Polska 2026
17.30 Awantura o kasę
– teleturniej
18.50 Wydarzenia
19.35 Państwo w państwie
– program publicystyczny
19.55 Dancing with the Stars.
Taniec z gwiazdami
– program rozrywkowy
22.45 Pokojówka na Manhattanie
★★★ – komedia USA 2002
Reż. Wayne Wang, wyk.
Jennifer Lopez, Ralph Fien-
nes, Natasha Richardson
1.00 Święty interes
★★★ – komedia Polska 2010
Reż. Maciej Wojtyłszko,
wyk. Piotr Adamczyk, Adam
Woronowicz, Patricia Kazadi
Leszek i Janek, dwaj bracia,
przyjeżdżają do rodzinnej wsi
na pogrzeb ojca. Okazuje się,
że zmarły zapisał majątek
fundacji. Wiadomość dopro-
wadza mężczyzn do szału.
2.50 Świat według Kiepskich
(544-546): Troll / W poszu-
kiwaniu straconego czasu
/ Hotel – serial komediowy
Polska 2019
4.40 Disco gramy!

TVN

5.05 Nauka jazdy **5.35** Uwaga! **5.50**
Ukryta prawda (1578) – serial fabular-
no-dokumentalny **6.45** Bitwa o gości
(2) – reality show Polska 2026 **7.45**
Dzień Dobry TVN – magazyn informa-
cyjno-publicystyczny **11.30** Niezwykłe
Stany Prokopa (3) – serial dok. Polska
2026 **12.35** Co za tydzień – magazyn
publicystyczny **13.15** Mam Talent!
– program rozrywkowy Polska 2026

15.15 Kamil Stoch – najlepszy raz
– reportaż
15.50 Studio Pucharu Świata
16.10 (L) Skoki narciarskie:
Puchar Świata mężczyzn
w Oslo: 2. konkurs indywidu-
alny na skoczni HS 134
– 1. seria
17.10 Studio Pucharu Świata
17.20 (L) Skoki narciarskie:
Puchar Świata mężczyzn
w Oslo: 2. konkurs indywidu-
alny na skoczni HS 134
– 2. seria
18.10 Studio Pucharu Świata
18.30 Magda gotuje Internet
19.00 Fakty
19.45 The Traitors. Zdrajcy
21.25 Poranek kojota
★★★ – komedia Polska 2001
Reż. Olaf Lubaszenko,
wyk. Maciej Stuhr, Karolina
Rosińska, Tadeusz Huk
23.30 Kroniki Riddicka
★★★ – film sf USA 2004
Reż. David Twohy,
wyk. Vin Diesel, Colm Feore
2.05 Superwizjer
2.45 Szpital św. Anny (46)
3.45 Uwaga! – magazyn
4.00 CSI: Kryminalne zagadki
Las Vegas (13)

TVN 7

6.05 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie
7.00 Bugs Bunny Builders **7.30** ★★★★★
Atramentowe serce – film fantasy Niem-
cy/W. Bryt./USA/Wł. 2008 **9.35** Ukryta
prawda **14.40** Detektywi **16.40** The Floor
17.50 ★★★★★ Gniew Tytanów – film przy-
god. USA/Hiszp. 2012, reż. Jonathan Lie-
besman **20.00** ★★★★★ Black Adam – film
sf USA/Kan./Nowa Zel./Węgry 2022 **22.40**
★★★★ Specjalista – film sens. USA 1994,
reż. Luis Llosa, wyk. Sylvester Stallone **1.00**
★★★★ Miasto złodziei – dramat USA 2010,
reż. Ben Affleck, wyk. Ben Affleck

TVP Kultura

9.25 Wspólny dom **10.05** Słynny najazd
niedźwiedzi na Sycylię – film anim. **11.35**
Pan wywiał, Milordzie? (5) **12.40** Giganci
szuki **13.45** W poszukiwaniu dobrego fil-
mu **14.25** ★★★★★ Zorro – film przygod. Wł./
Fr. 1975 **16.30** Dobry tytuł **17.15** Studio
Kultura – niedziela z... **18.05** ★★★★★
Dekalog (10) – dramat Polska/Niemcy
1989 **19.15** Przejście podziemne **20.00**
★★★★ Małżeństwo po włosku – komedia
rom. Wł./Fr. 1964 **21.55** Kulturalni **22.50**
Taniec Pol Pota **0.40** Ptak na półwyspie

TVP Sport

10.25 (L) Piłka nożna (k): UKS SMS Łódź
– Śląsk Wrocław **12.30** (L) Biatlon: PS
w Otepää **13.30** ZIP 2026: Paranarciarstwo
alpejskie **14.35** (L) Biatlon: PS w Otepää
16.00 Futbol totalny **17.25** (L) Piłka noż-
na: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa
20.10 (L) Boks: Laura Grzyb – Simamkele
Tuntsheni **23.00** Sportowy wieczór **23.25**
Kroniki ZIP 2026 **23.45** Piłka nożna: Liga
hiszpańska (k): Deportivo Abanca – FC Bar-
celona Femení **1.45** Piłka nożna: Górnik
Zabrze – Raków Częstochowa

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy
skarbów. Kto da więcej **7.00** Samochody,
które podbiły świat **7.50** Rolnictwo w Ame-
ryce: Kraina śmieciowego jedzenia **9.00**
Galileo **11.00** ★★★★★ Stuart Malutki – ko-
media USA/Niemcy 1999 **12.50** ★★★★★
Quest – film sens. USA/Kan. 1996 **14.50**
★★★★ Robin Hood: książę złodziei – film
przygod. USA 1991 **17.55** Uroczysko (213-
216) – serial krym. Polska 2026 **20.00**
Sprawiedliwi. Trójmiasto (109-112) – serial
krym. Polska 2026 **0.00** STOP Drogówka
1.05 Koszty wojny – serial dok.

TV Trwam

12.00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Le-
onem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków
13.00 Maryja Matka ludzkości **14.45** Fat-
ma – miejsce wybrane przez Maryję **15.00**
Wies to też Polska **16.10** Koncert życzeń
17.00 Gorzkie żale **17.30** Sól Ziemi **18.15**
Rozmowy niedokończona **19.30** Baśniowy
teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Róza-
niec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni
Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45**
Jak wygrać małżeństwo? **23.00** Jak my to
widzimy **23.30** Tam, gdzie Bóg płacze

TV Puls

5.00 Dyżur **6.00** Taki jest świat **6.40** Ko-
bra – oddział specjalny (9, 10) **8.40** Ranczo
(103-107) **13.40** ★★★★★ Sahara – film
przygod. USA/W. Bryt./Fr./Niemcy/Hiszp.
2005 **16.05** ★★★★★ Był sobie pies – film
przygod. USA/Indie 2017 **18.20** ★★★★★
Taxi – komedia sens. Fr. 1998 **20.00**
★★★★ Uprowadzona – thriller Fr./USA/W.
Bryt. 2008 **21.55** ★★ Czarny łotos – film
sens. Hol./USA 2023 **23.50** ★★★★★ Z pod-
niesionym czołem – film sens. USA 2004
1.45 Taki jest świat **2.15** Dyżur

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

ŚRODA 18 Marca

TVP 1 

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (90) **9.05** Ranczo (112): Demony Kusego **10.05** Komisarz Alex (298): Bez winy **11.05** Ojciec Mateusz (94): Przytułek **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Mała myszka – opowieść o dzielnej matce – film dokumentalny Hiszpania **14.00** Złoty chłopak (250)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (862) – serial obyczaj. Turcja **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4676) – telenowela Polska **18.20** Zaraz wracam (91) – serial obyczaj. Polska **18.55** Akacyjowa 38 (828) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **21.20** Pod ostrzałem – film *** sensacyjny USA 2021 Reż. Joe Carnahan, wyk. Gerard Butler, Frank Grillo, Alexis Louder **23.20** Wyrok na Franciszka *** **Kłosa** – dramat wojenny Polska 2000 Reż. Andrzej Wajda, wyk. Mirosław Baka, Maja Komorowska, Katarzyna Bosacka **1.10** Psy wojny – film *** sensacyjny W. Bryt. 1980 **3.05** Magazyn Ekspresu Reporterów

TVP 2 

5.35 M jak miłość (1716) **6.25** Mozaika żydowska. Magazyn kulturalno-religijno-społeczny **6.55** Barwy szczęścia (3338) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn informacyjny **11.40** Gwiazdorska kuchnia Ani – magazyn kulinarny **12.10** Rzecz Polska **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (48) **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (862): Gdzie drwa rąbią – serial obyczaj.

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (351) – telenowela Hiszpania **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (49) – serial obyczaj. Turcja **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu – teleturniej **19.25** Barwy szczęścia (3338, 3339) – serial Polska **20.40** Przepis dnia – magazyn kulinarny **20.55** Na dobre i na złe (985) – serial obyczaj. Polska **21.55** Na sygnale (864, 865) – serial obyczaj. Polska **22.55** Peaky Blinders (33) – serial gangsterski W. Bryt. 2022 **0.05** Ślub na medal – komedia romantyczna Kanada 2023 Reż. Panta Mosleh *** **1.45** Na przekór losowi (3) – serial obyczaj. Włochy/Francja/Niemcy 2024 **2.45** Salaryman – japoński pracownik – film dokumentalny Kostaryka 2021 **3.45** Rodzinka.pl – serial kom. Polska 2026

Polsat 

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.30** Malanowski i Partnerzy (198, 199): Śmierć jeźdźcy limuzyną / Uciekający wybawca **9.30** Trudne sprawy: Ewelina postanawia pomóc siostrze uwolnić się od faceta despoty / Małżeństwo z zasadami **11.35** Gliniarze: Rodzinny interes / A miało być tak pięknie / Dodatkowy zarobek **14.40** Dlaczego ja? (1528): Babcia

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1125): Serce – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 **17.00** Gliniarze (1165) **18.00** Pierwsza miłość (4177) **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.30** Farma – reality show **21.30** Bez pudru, czyli Kabaret plus... **22.45** New York Taxi *** – komedia sensacyjna USA/Francja 2004 Reż. Tim Story, wyk. Queen Latifah, Jimmy Fallon, Henry Simmons Zdegradowany policjant rozpoczyna prywatne śledztwo w sprawie kradzieży w nowojorskich bankach. Nie ma prawa jazdy, więc prosi o pomoc kierowcę taksówki z żyłką rajdowca. **0.50** 40-letni prawniczek *** – komedia USA 2005 Reż. Judd Apatow, wyk. Steve Carell, Catherine Keener, Paul Rudd

TVN 

5.35 Uwaga! – magazyn **5.50** Ukryta prawda (1581) **6.45** Kuchenne rewolucje: Warszawa – bar mleczny – reality show Polska 2023 **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.20** Doradca smaku: Eintopf **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Esencja i smak”, Pszów / Włocławek – Biały Kredens **13.40** Ukryta prawda (1688, 1689) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.45 Młode gliny (24) – serial krym. Polska **16.50** Szpital św. Anny (89) – serial obyczaj. Polska **17.55** Detektywi (283) **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4180) – serial Polska **20.50** The Floor – teleturniej **21.30** Królowa przetrwania – reality show, wyk. Aneta Kurp, Josephine Kwaśniewska, Ewelina Kubiak **22.55** Dziewczyna moich *** koszarów – komedia romantyczna USA/Meksyk 2007 Reż. Bobby Farrelly, Peter Farrelly, wyk. Ben Stiller, Malin Åkerman, Michelle Monaghan **1.15** Szpital św. Anny (47) – serial obyczaj. Polska **2.15** Uwaga! – magazyn **2.30** Dubaj. Pustynia pełna bogactwa – serial dok. Reż. Philip McCreery, Chris Taylor **3.50** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (14): Krwawa wizja – serial krym. USA

TVN 7 

6.50 Szkoła **8.45** Ukryta prawda **11.55** W-11 Wydział Śledczy **14.00** Detektywi **15.00** Szpital św. Anny (79) – serial obyczaj. Polska **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Zapisane w gwiazdach **18.00** Opowieści małżeńskie **19.00** Ukryta prawda **20.00** Hotel Paradise **21.00** *** Miasto złodziei – dramat USA 2010, reż. Ben Affleck, wyk. Ben Affleck, Rebecca Hall **23.40** *** Small World – film sens. Polska 2021, reż. Patryk Vega, wyk. Piotr Adamczyk, Julia Wieniawa **2.05** Hotel Paradise **3.10** Żyjąc z potworem **4.10** Usterka

TVP Kultura 

12.30 Tygodnik kulturalny **13.25** Dzień z życia artysty **14.00** *** Dekalog, dziewięć (9) – dramat Polska/Niemcy 1988 **15.15** *** Córka generała Pankratowa – dramat Polska 1934 **16.50** Pogranicze w ogniu (18) **18.00** Dobre strony **18.30** Informacje kulturalne **18.50** Reżyserzy **19.45** WTEM **20.00** *** Powrót do tamtych dni – dramat Polska 2021 **22.00** Przygody Sherlocka Holmesa (3) **23.10** Hala odlotów **0.10** Scena muzyczna **1.05** *** Noc Walpurgi – dramat Polska 2015

TVP Sport 

9.50 Boks: Laura Grzyb – Simamkele Tuntsheni **10.45** Biatlon: PS (m) w Otepää **11.35** Biatlon: PS (k) w Otepää **12.25** ZIP 2026: Parahokej na lodzie **13.35** Pełnosprawni **14.05** Hokej na lodzie: Tauron Hokej Liga: Półfinał **15.15** NHL: Montreal Canadiens – Boston Bruins **17.10** Mundial 2026: Legendy miejskie **17.40** (L) Piłka nożna: Warta Poznań – Świt Szczecin **20.55** (L) Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA **23.20** Magazyn skrótów LM UEFA **0.45** Mundial 2026: Legendy miejskie

TV 4 

6.00 Strażnik Teksasu (4, 1) **7.55** Bogaty dom – biedny dom – serial dok. **8.55** Policjantki i policjanci (352, 353) **10.55** Na ratunek 112 **11.55** Dlaczego ja? **12.55** Trudne sprawy **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **18.00** Policjantki i policjanci (1382, 1383) **20.00** Uroczysko (219) – serial krym. Polska 2026 **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (998) **21.30** Sprawiedliwi. Trójiasto (115) **22.40** *** Terytorium wroga – dramat Fr. 2011, reż. Stéphane Rybojad, wyk. Diane Kruger **0.55** Love Island. Wyspa miłości

TV Trwam 

11.25 Jestem mamą **12.20** Życie lasu. Ptaki **13.05** Dar powołania **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Razem możemy wszystko **15.00** Wygrana **16.10** Na zdrowie **16.30** Sokolnik **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Przetrawiliśmy **22.30** Maria – kobieta ośmiu błogosławieństw **23.30** Cyrla

TV Puls 

6.00 Nash Bridges (95, 96) **8.00** Kobra – oddział specjalny (12, 13) **10.00** Triumf miłości (69, 70) **12.00** Nie igraj z aniołem (35) **13.00** Wspaniałe stulecie (60) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (672, 674) **16.00** Ranczo (105, 106) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (963, 964) **20.00** *** Na tropie zabójcy – film sens. USA/W. Bryt. 2024 **22.05** *** Polowanie na łowcę – thriller USA/W. Bryt./Niemcy 2013 **0.05** *** Zulu – dramat Fr./RPA 2013 **2.15** Dzielnica strachu (438)

***** koniecznie ***** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

 stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 19 Marca

TVP 1 

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (91) **9.00** Ranczo (113): Konie trojańskie **10.00** Komisarz Alex (299): Ostatni protest **11.00** Ojciec Mateusz (95): Ikona **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Program rolny **12.55** Rybików – drapieżca znad wody – film dok. **14.00** Złoty chłopak (251) – serial obyczaj. Turcja 2022

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka – teleturniej **16.05** Dziedzictwo – serial obyczaj. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4677) – telenowela Polska **18.20** Zaraz wracam (92) – serial obyczaj. Polska **18.55** Akacyjowa 38 (829) – serial obyczaj. Hiszpania **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **21.20** Ojciec Mateusz (442) – serial krym. Polska **22.20** Sprawa dla reportera – cykl reportaży **23.20** Grabeż – film dokumentalny USA 2022, wyk. Nathan Halverson, Mallory Newman, Emma Schwartz **0.30** Glina. Nowy rozdział (2) – serial krym. Polska 2025 **1.30** Pod ostrzałem *** – film sens. USA 2021 Reż. Joe Carnahan **3.30** Sprawa dla reportera

TVP 2 

5.30 M jak miłość (1717) **6.20** Operacja zdrowie **6.55** Barwy szczęścia (3339) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.40** Wywiad z Lady i Lordem Carnarvon **12.10** Informacje kulturalne **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (49) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (863): Kto pyta, nie błądzi – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (352) – telenowela Hiszpania **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (50) – serial obyczaj. Turcja **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu – teleturniej **19.25** Barwy szczęścia (3339, 3340) – serial Polska **20.40** Super Gary. Gotuj z Bosacką! – magazyn **21.15** Tak to leciało! – teleturniej **22.15** Program rozrywkowy **22.45** Syn (5, 6) – serial USA W roku 1849 Eli zastanawia się, wobec kogo powinien być lojalny. W roku 1915 McCullo-ughowie przypominają sobie o dramatycznej przeszłości, ktoś znów napada na ich dom. **0.25** Rodzinka.pl (307) **1.05** Samiec Alfa – komedia *** kryminalna Polska 2022 Reż. Igor Prizwiezienczew, Katarzyna Prizwiezienczew **2.55** Lepsza połowa (29) **3.30** Akacyjowa 38 – serial obyczaj. Hiszpania 2026

Polsat 

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (200, 201): Bądź zawsze ze mną / Poszukiwany żywy lub martwy **9.30** Trudne sprawy (1006, 1007) **11.35** Gliniarze (661-663): Ojciec chrzestny / K.O. / Przemoc **14.40** Dlaczego ja? (1529): Jakie życie taka śmierć – serial fab.-dokumentalny Polska

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1126) **17.00** Gliniarze (1166) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 **18.00** Pierwsza miłość (4178) – serial Polska 2026 **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.30** Farma – reality show **21.30** Nasz nowy dom – reality show **22.55** Sortownia (3) – serial krym. Polska **23.55** Władcy umysłów *** – film sf USA 2011 Reż. George Nolfi, wyk. Matt Damon, Emily Blunt, Lisa Thoreson Polityk David Norris ubiega się o miejsce w amerykańskim Senacie. Publikacja pewnego zdjęcia zmniejsza jednak jego szanse na elekcję. W wieczór wyborczy poznaje baletnicę Elise Sellas. **2.10** New York Taxi ** – komedia sensacyjna USA/Francja 2004

TVN 

5.35 Uwaga! **5.50** Ukryta prawda (1582) **6.45** Kuchenne rewolucje: Górki Wielkie – Dziupla u Wuję **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Granola”, Gdynia / Siedliszcze – Bistro 12 – reality show Polska 2018 **13.40** Ukryta prawda (1690, 1691) – serial fabularno-dokumentalny Polska

15.45 Młode gliny (25) – serial krym. Polska **16.50** Szpital św. Anny (90) – serial obyczaj. Polska **17.55** Detektywi (284) – serial fabularno-dokumentalny **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4181) – serial Polska **20.50** The Floor – teleturniej **21.30** Kuchenne rewolucje – reality show **22.40** Godziny szczytu *** – film sensacyjny USA 1998 Reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan, Chris Tucker, Tom Wilkinson Inspektor z Hongkongu bierze udział w poszukiwaniach porwanej córki chińskiego konsula. Kiedy jednak rozpoczyna współpracę z miejscowym policjantem, wpada w tarapaty. **0.40** Skok na głęboką wodę **1.45** Szpital św. Anny (48) **2.50** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (15) **3.50** Uwaga! – magazyn **4.05** Ej, Stara! – magazyn **4.40** Jak to jest zrobione?

TVN 7 

6.50 Szkoła **8.45** Ukryta prawda **11.55** W-11 Wydział Śledczy **14.00** Detektywi **15.00** Szpital św. Anny (80) – serial obyczaj. Polska 2026 **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Zapisane w gwiazdach **18.00** Opowieści małżeńskie **19.00** Ukryta prawda **20.00** Hotel Paradise **21.00** *** Kac Vegas III – komedia USA 2013, reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, John Goodman **23.10** *** Elvis – film biograf. USA/Australia 2022, reż. Baz Luhrmann, wyk. Austin Butler, Tom Hanks **2.20** Hotel Paradise **3.20** SOS. Ekipy w akcji

TVP Kultura 

10.10 *** Córka generała Pankratowa – dramat Polska 1934 **11.45** Reżyserzy **12.45** Kolekcja **13.00** Studio Kultura – niedziela z... **13.50** *** Personel – dramat Polska **15.10** *** Młyn i krzyż – dramat Polska/Szwecja **17.00** Pogranicze w ogniu (19) **18.10** Wydarzenie aktualne **18.40** Kłótnie po sztuce **18.55** Franz Kafka – Pisarz między światami **20.00** Hala odlotów **21.05** *** Pan Tadeusz – film obyczaj. Polska/Fr. 1999 **23.45** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka

TVP Sport 

7.50 Piłka nożna (k): Deportivo Abanca – FC Barcelona Femeni **9.45** Magazyn skrótów LM UEFA **11.05** Mundial 2026: Legendy **11.45** Retransmisja sportowa **14.05** Piłka nożna: LM UEFA **16.10** (L) Biatlon: PS (k) w Oslo **17.45** (L) Skoki narciarskie: Puchar Kontynentalny (m) w Zakopanem **20.15** Lekkoatletyka: Zapowiedź MS w Toruniu **21.40** Sportowe ABC **22.05** Ring TVP Sport **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Biatlon: PS (k) w Oslo-Holmenkollen **1.00** (L) NBA: Miami Heat – Los Angeles Lakers

TV 4 

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (2, 3) **7.55** Bogaty dom – biedny dom **8.55** Policjantki i policjanci (354, 355) **10.55** Na ratunek 112 **11.55** Dlaczego ja? **12.55** Trudne sprawy **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej **18.00** Policjantki i policjanci (1383, 1384) – serial obyczaj. **20.00** Uroczysko (220) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (999) **21.30** Sprawiedliwi. Trójiasto (116) **22.40** *** The Exorcism of God – horror Meksyk/USA/Wenezuela 2021 **0.45** Love Island. Wyspa miłości **1.50** Hardcorowy Lombard

TV Trwam 

12.20 Wykłady z kongresu **13.00** Pasja w Imbramowicach **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Milczący Święty **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Głos serca (105)

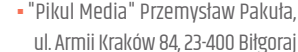
TV Puls 

6.00 Nash Bridges (96, 97) **8.00** Kobra – oddział specjalny (13, 14) **10.00** Triumf miłości (71, 72) **12.00** Nie igraj z aniołem (36) **13.00** Wspaniałe stulecie (61) – serial obyczaj. Turcja **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (674, 673) **16.00** Ranczo (106, 107) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (964, 965) – serial obyczaj. Polska **20.00** *** Taxi 2 – komedia sens. Fr. 2000 **21.50** *** Cienki Bolek – komedia USA 2015 **23.50** *** Botoks – dramat Polska 2017 **2.25** Dzielnica strachu (439)

***** koniecznie ***** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

 stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



 To tydzień łagodnego przebudzenia. Wiosna sprzyja refleksji i dbaniu o siebie. Twoja rada: poświęć choć 15 minut dziennie na ciszę, oddech lub spokojny spacer – twoja intuicja będzie wtedy wyraźniejsza.

godz. 17:37

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

SPRZEDAM dom w zabudowie szeregowej z garażem, Malarskiego 26 Puławy, 156 m², strych o pow. 60 m², 2,5 a działki. Cena 1,3 mln zł. Tel. 726 668 238

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM MIESZKANIE 3-pokojowe 56m II piętro os. Unitów Podlaskich. Łuków Tel. 605 286 437

SPRZEDAM mieszkanie ,2 pokoje, 40 mkw, 2 piętro, łączna ul. Górnica 3, c. 265 tys.zł. Tel. 661 148 014

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM pole orne 5 hektarów, w jednym kawałku przy drodze. Podlodówek Tel. 57 561 73 66

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o pow. 7,5 ha i sprzęt gospodarczy. Dom i budynki murowane. Spokojna okolica. Okolice Nowodworu koło Ryk. Cena do uzgodnienia Tel. 692 515 086

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działkę budowlaną, uzbrojoną, 18 arów, cena 145 tys. do uzg. w Woli Sernickiej. Tel. 81 743 52 30 kom. 500 697 320

SPRZEDAM Działkę przy obwodnicy Poniatowskiego Biłgoraj, gotowa do uprawy, wraz z nowym tunelem Tel. 504 096 450

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, wernik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031



LOKAL 150 M² ŁĘCZNA, UL. PIŁSUDSKIEGO, NA PRZECIWKU DOMU HANDLOWEGO DZIK. OBOK PASAŻ HANDLOWY. WYSOKI STANDARD. DUŻE WITRYNY, PARKING. CZYNSZ 60 ZŁ/M². Tel. 609 801 814

WYNAJMĘ dom w Parczewie dla rodziny 3 pokoje i kuchnia 70m² Parczew Tel. 798 312 294

WYNAJMĘ lokal usługowy - handlowy o powierzchni 40 m², stan idealny, dostępny od zaraz. Róg ul. Zabielskiej - Wyszyńskiego Radzyń Podlaski. więcej informacji pod Tel. 601 194 394

WYNAJMĘ dom dla rodziny 3 pokoje, kuchnia 70m³ Parczew Tel. 798 312 294

» KUPIĘ

KUPIĘ garaż murowany w Radzynie Podlaskim. Tel. 729 917 601



MOTORYZACJA

» CHRYSLER

SPRZEDAM AUTO CHRYSLER PT CRUISER; 2001 ROK; POJ. 1996CM³; AUTOMAT Tel. 509 588 646

» FIAT

SPRZEDAM CZĘŚCI DO FIATA 126P, SILNIK, KAROSERIA I INNE Tel. 780 037 869

SPRZEDAM FIAT DUCA TO; ROK 2012; DIESEL; POJ. 2000CM³; 115KM Tel. 509 588 646

» FORD

FORD KUGA 2017 ROK 137TYŚ zarejestrowany, ubezpieczony 49000Zł. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

FORD KUGA 2012 czarny ROK 2,0 DIESEL, cena 24500Zł. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

AUTO FORD FIESTA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» HYUNDAI

HYUNDAI I30 1,4 BENZYNA 2017ROK BIAŁY CENA 32000Zł. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

HYUNDAI TUCSON 1.6 diesel, rok 2020, czarny, automat, przebieg 67000, cena di uzgodnienia, Parczew Tel. 606 926 084

» MERCEDES

MERCEDES kombi czarny E320CDI rok 2007 przebieg302000km bezwypadkowy, garażowany st.b.dobry cena 26,500 zł Parczew Tel. 604 779 576

» MITSUBISHI

ASX 2012r, benzyna, 97200 km, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, dwa komplety kół. Badanie techniczne do 28.X.2026. Tel. 668 039 368

» NISSAN

AUTO NISSAN MICRA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» OPEL

SPRZEDAM Opel Meriwa 1,6b 2006 stan BDB Tel. 797 245 838

» RENAULT

RENAULT CLIO 1,2 BENZYNA 2017 ROK 5-cio drzwiowy biały 23000Zł. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

» SEAT

SPRZEDAM SEAT ALTEA XL; 2009R; POJ. 1896CM³; MOC 77 Tel. 509 588 646

» SKODA

SPRZEDAM AUTO SKODA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» SUZUKI

SPRZEDAM Suzuki SX4, rok prod. 2011, poj.2000cm³, Diesel, przebieg 240000 km. Kolor czarny, opony zimowe i letnie. Cena 17 200 zł, do negocjacji. Poniatowa Tel. 693 955 502

» TOYOTA

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 12,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

» VOLVO

SPRZEDAM Volvo S80. Silnik 3L benzyna AWD T6 2010r. Łuków Tel. 504 839 568

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 11500zł. Tel. 789 244 885

» CZĘŚCI

LAMPA do malucha tył przód kierownica skrzynia biegów aparaty zapłonowe maska przód tył. Wałek do krajzegi cena od 10-100 Wołyń Tel. 668 401 215

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna ława do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM koła opony zimowe 195x15x65 i letnie felgi aluminiowe. Seat Toledo. Samokłeski. Tel. 785 560 361

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin Pilot Sport 3 roz. 235/ 45/ w dobrym stanie. Cena 350 zł kpl okolice Adamowa Tel. 604 891 618

SPRZEDAM silnik do poloneza Tel. 669 599 193

» INNE

SPRZEDAM drut gładki, cena od 3 zł za kilogram, okolice Parczewa tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743

SPRZEDAM dwa kaski motocyklowe z lat 70-tych, cena od 150 zł, okolice Parczewa tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743

SPRZEDAM drut gładki, cena od 3 zł za kilogram, okolice Parczewa tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

QUAD 150 mało używany. Tel. 669 708 624

» KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 15000 zł, stare motocykle. Tel. 57 707 99 99

KUPIĘ Volkswagen Golfa 4, 1.6 16V Benzyna+Gaz od 2000 do 2003r. Stan techniczny i wizualny bardzo dobry. Gotowy do jazdy. Cena do 7 000 zł. Radzyń Podlaski + 70 km w obrębie. Tel. 605 345 408

KUPIĘ każdą starą Toyotę do 2005r benzyna , diesel oraz starego Mercedesa w każdym stanie odbiór lawetą. Płatność gotówką najlepsze ceny Tel. 503 816 616



ROLNICZE

» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYZCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

SPRZEDAM kosiarkę elektryczną z silnikiem 0,8 KW. Obudowa żeliwna. Cena 300 zł, okolice Puław. Tel. 518 216 744

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM siewnik poznaniak nowego typu na przekładni olejowej szer. 2,70 m w oryginale, stan bdb; sadzarka do ziemniaków Bomet stan idealny, śrutownik bijakowy fabryczny bez silnika Tel. 507 738 584

SPRZEDAM maszyny rolnicze: opryskiwacze, rozsiewacze do nawozów, pługi obrotowe, zgrabiarki, przewracarki do siana, maszyny świeżo sprowadzone z granicy. Tel. 57 528 73 36

KULTYWATOR z wałkiem, rozsiewacz nawozu, talerzówka, sadzarka, siewnik Tel. 505 071 250

AGREGAT siewny i uprawowy, poznaniak 6, pługi 4 x 40 zrywalne. Tel. 661 899 344

ZAKUPIE ciągnik z dokumentami lub bez, talerzówkę, glebogryzarkę, sadzarkę, rozsiewacz motyl, siewnik zbożowy, rozrutnik Tel. 506 646 298

SPRZEDAM rozsiewacz nawozu i wapna motyl 600kg, kopaczka ciągnikowa, opony C330 tył, wóz na drewnianych kołach odrestaurowany. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM pługi dwójki grudziądzkie . Heblarka Jaroma 1997rok. Piła Stihl 260. Nowy stół jesion lity. Tel. 502 187 499

SPRZEDAM cyklop Troll, owijkę do bel Sipma, kombajn Anna, zgarniak do obornika 25m Sprzęty w dobrym stanie w oryginale. okolice Łukowa. Tel. 889 140 570

PRZEWRAKARKA karuzelową, 6-talerzową, Deutz Fahr, stan bdb. możliwość transportu, cena 4700 zł, Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM siewnik zbożowy. Michów Tel. 695 223 628

SPRZEDAM przyczepę, kombajn do kukurydzy jedno rzędowy, słoma w kostkach i belach, siano w belach i kostkach tel. 503644396 Tel. 503 644 396

SPRZEDAM Rozsiewacz nawozu dwutalerzowy cena 2600 zł Turobin Tel. 506 039 408

SPRZEDAM silnik elektryczny 11 kW wysokoobrotowy, wyłącznik + kabel, mieszalnik pasz 1000 kg stan db mało używany Tel. 515 680 093

KOLUMNNA kierownicza C360 i C330 sprawna mało używana. Cena 800 zł Wołyń Tel. 504 314 703

CZĘŚCI zamienne C 330, C 328, C 360 oryginalne w 90% nowe. Tel. 504 314 703

SPRZEDAM Brony 5, Śrutownik, Krajzegę, silnik 7,5, Kosiarkę, talerzówkę, pługi, Wicher Juliopol 1, tel 799-095-440 Tel. 799 095 440

SPRZEDAM talerzówkę 3 m z wałkiem strunowym, stan b.db Tel. 609 078 023

PRZYZCZEPA pasowa nowa C 330, C 360 + części zamienne do w/w. 700 zł. Wołyń Tel. 504 314 703

SPRZEDAM części Różne do Ciągników C330, C360, cena od 50 zł, okolice Parczewa tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743

SPRZEDAM opony ciągnikowe, diagonalne, całe, nieuszkodzone, ok 20 procent bieżnika. 11,2-24 2 szt, 16,9-24 2 szt. zdjęte z zetora. Cena 900zł komplet Tel. 507 584 980

SPRZEDAM URSUS 3512 ,96r. Tel. 695 436 101

SPRZEDAM ZETOR 7211,88r. Tel. 695 436 101

SPRZEDAM siewnik Poznaniak 2.7m, rozrutnik obornika czarna białostocka, C330, sadzarka, opryskiwacz 400L biardzki, kosiarka rotacyjna 1.65m jak nowa. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM ciągnik T-25 P 1986 r z kabiną Cena 15,5 tys zł do uzgodnienia. ok Garwolina Tel. 664 939 148

SPRZEDAM obciążnik od widlaka 1400kg. Części do widlaka. Tel. 665 577 041

CZĘŚCI do silników S320, S231, S1HC102, S301D, C330. Silnik S1HC102. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM podwozie własnej konstrukcji na podzespołach stara. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąć, odkładanie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM nowy piela-czo-obsypnik ciągnikowy trójka.Cyców. Cena 999 zł Tel. 507 690 115

R E K L A M A

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA

Dojeżdżamy i wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj: 503-816-616

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM ciągnik rolniczy International 633 z ładowaczem. Ciągnik po przeglądzie technicznym. Okolice Kocka. TEL.530065300 Tel. 53 006 53 00

» **PŁODY ROLNE**

MARCHEW gruba - 1 zł, ziemniak odpadowy - 0,50 zł, ziemniak sadzeniak „owacja” - 1 zł Tel. 609 080 630

SPRZEDAM siano i słomę. Piaseczno. Szczegóły pod numerem telefonu Tel. 690 475 254

SPRZEDAM owies i jęczmień na siew Glinny Stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

DRZEWO dębowe, grabowe, suche, rąbane. Tel. 517 961 403

SPRZEDAM pszenżyto, owies Nawigator na siew , gorczycę na poplon oraz pszenicę na mąkę. Samokłeski Tel. 506 196 863

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową - obie dobre do gotowania i pieczenia. Samokłeski Tel. 506 196 863

SIANO pogodne, owies nasienny, pszenica, jęczmień, pszenżyto, transport. Cena od 600 zł, Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM owies, odmiana Bingo, materiał siewny, rok po centrali. Michów Tel. 695 223 628

SPRZEDAM ziemniaki jadalne żółte i białe. Duże i średnie. Możliwość dowozu. Cena 15 za worek 15kg. Stanin Tel. 515 197 854

SPRZEDAM słomę i siano w belach . Słomę 30 szt i siano ok 40 szt. Cena do uzgodnienia Tel. 73 032 58 37

SPRZEDAM: GORCZYCĘ 800 KG, GRYKĘ 200 KG. Cena do uzgodnienia. Podgłębokie Tel. 603 117 303

SPRZEDAM: owies ok. 8 ton cena 700 zł tona, pszenżyto 4 tony cena 700 zł tona, siano w rolnach ok 100 szt, łubin niebieski ok 1 tony powiat radzyński Tel. 661 619 723

SPRZEDAM Olche grube 10 sztuk (stojące) cena do uzgodnienia, koło Biłgoraja Tel. 84 686 60 49

SPRZEDAM owies Rambo Cena 50 zł / 100 kg . Krasew Tel. 505 424 216

R E K L A M A

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

REG

SPRZEDAM owiesm obrysypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAM siano prasowane, owies. Starościn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM pszenżyto. Tel. 530 743 070

SPRZEDAM siano w kostkach (I i II pokos). Kąkolwnica Tel. 513 676 382

MARCHEW jadalna Maestro, ziemniak odpadowy, marchew gruba. Nasutów. Tel. 514 687 521

» **INNE**

SPRZEDAM SIANO I SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH; CIELAKI; PRASA KOSTKA POLSKA Z244 LUB NA CZĘŚCI; WC NA BUDOWĘ DREWNIANE UŻYWANE TANIO Tel. 502 243 030

SPRZEDAM sosnę opałową 150 zł za m3, tarcicę 120cm długość, 5cm grubość cena 1500zł za m3, tarcicę 2,5m długość, 5cm grubość cena 3500zł za m3. Ceny do negocjacji. Tel. 605 034 714

SPRZEDAM drzewo lipa, obwód 140 cm, do ścięcia. Kurów Tel. 698 687 294

SPRZEDAM obornik bydłocy, wałek heblarki o dł. 50 cm, wałek do krajcegi, silnik do 60 ciągnika, po kapit. remoncie. Wykonuję kapit. remonty z gwarancją ciągników i ich silników. Tel. 667 039 713

» **KUPIĘ**

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, **talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkarkę do bel** Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBajn, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

ZAKUPIĘ każdą ilość gałązek brzoźowych (różg). Tel. 609 710 412

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ Silnik sapalinowy, chłodzony powietrzem Typ 1CA 90, tel. 505098743 Tel. 505 098 743

KUPIĘ silnik do Ursusa C325 lub części do tego ciągnika, tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743



SPRZEDAM konia wałacha 8 lat ujeżdżony rasa małopolska; klacz 2 lata i ogierek 9 miesięcy . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

ODDAM szczenięta miszaniec terier/jackrussel zadbane czarnobiałe bardzo ładne wszystko jedzą 1 miesięczne Wola Tulnicka Tel. 516 927 681

SPRZEDAM dwie żróbki 7-miesięczne , gniade PKZ , cena do uzgodnieniaaa.Starościn Tel. 886 373 095

SPRZEDAM kaczkę, kaczkę, króliki, gołębie, gęsi białe, cena od 60 zł, ok Lubartowa. Tel. 505 861 164

SPRZEDAM Żrebicę 2-letnią. Zimnokrwista, główna księga, chodzi w zaprzęgu. Tel. 53 503 65 27

SPRZEDAM gołębie widynny , krymki, i żółte pawiki Glinny stok Tel. 73 379 87 11

OWIECZKA KAMERUNKA 6 MIESIĘCY NA CHÓW; CENA 350ZŁ; HRUD Tel. 500 201 821

SPRZEDAM krowę pierworódkę z byczkiem 4 miesięcznym , rasy Angus , cena do uzgodnienia. Kol. Starościn Tel. 886 373 095

SPRZEDAM króle olbrzym belgijski samce+samice cena do uzgodnienia Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM PROSIĘTA OKOLICE MIĘDZYRZECA PODLASKIEGO Tel. 789 254 754

SPRZEDAM pszczoły z ulami lub bez, ule warszawskie zwykłe, rodziny na 12 ramkach. cena do uzgodnienia Zabiele 55, Radzyń Podl Tel. 518 655 912

SPRZEDAM kury kochinki białe 2 pary, gołębie Rzeszowskie czerwone oraz przepiórki cena do uzgodnienia Gródek szlachecki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM pszczoły z ulami warszawskie zwykłe. Lubartów. 500zł. Tel. 504 652 071

SPRZEDAM zarybienie do stawu karp amur lin tołpyga karaś pospolity i srebrzysty płoć wzdręga złota karp koi sandacz sum szczupak okoń miętus i inne. Gospodarstwo Rybackie Tel. 669 926 255



SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

SPRZEDAM rower młodzieżowy mało używany w dobrym stanie cena 300 zł Parczew Tel. 604 544 479



» **DAM PRACĘ**
ZATRUDNIĘ kierowcę Kat. C+E. Tel. 504 035 975



BUDOWA, REMONT
MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj. lubelskie Tel. 663 633 165

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszienia Tel. 504 195 361

SPRZEDAM PARKIET BUKOWY O WYMIARACH 7x40 CM GRUBOŚĆ 22mm, ILOŚĆ 28m2. CENA 30 ZŁ m2tel. 507114046 Tel. 507 114 046

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

MALOWANIE i mycie elewacji Tel. 722 722 404

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

» **INNE**

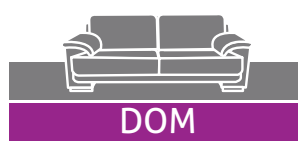
BLACHARSTWO samochodowe, mechanika. Wolne terminy Tel. 501 723 551

» **SERWIS**

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów Uzgodnienia telefoniczne. tel.532199173 Tel. 53 219 91 73

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

NAPRAWA ciągników rolniczych, instalacji elektrycznych, skrzynie biegów wszystkie marki+radzieckie bez komputera+skutery, lakierowanie z dojazdem do 100km okolice Parczewa Tel. 792 943 318



» **MEBLE**

SPRZEDAM regał pokojowy o wymiarach 3x2,10m z szafą oraz dwa fotele i ławę. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM WERSALKĘ, ŁAWĘ I DWA FOTELE . CENA DO UZGODNIENIA. TEL. 507114046 Tel. 507 114 046

SPRZEDAM meble pokojowe 2 sypki i komoda niska pod tv kolor biały połysk wstawki czarne cena 350zł do negocjacji Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM dwie szafy zabytkowe 2 i 3 drzwiowe, okolice Parczewa tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743

» **AGD**

SPRZEDAM LODÓWKĘ HAJER, PRALKĘ AUTOMATYCZNĄ POLSKĄ, TYPU LUNA 384E. CENA DO UZGODNIENIA TEL. 507114046 Tel. 507 114 046

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki, 1 ze stali kwasoodpornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł, blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł, żeliwny pojedynczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

SPRZEDAM zmywarkę. Nie używana, szer.45cm. 950zł. Tel. 789 244 885

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektroplasmę, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

SPRZEDAM węzownice kuchenną na wodę ciepłą, nową, nieużywaną. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM węzownice kuchenną na wodę ciepłą, nowa, nieużywana. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM nowe reduktory tlenowy i acetylenowy, nowe nieużywane palniki do spawania i cięcia metalu. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SPRZEDAM trzyżyłowy przewód w gumie dł. 33 m. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

» MATERIAŁY BUDOWLANE

DWUCALAK I CALÓWKA DĘBOWA; DRZEWO OPAŁOWE Tel. 880 999 232

SPRZEDAM okna drewniane 178 - 2 sztuk, 150 - 2 szt., licznik na budowę. Cena do uzgodnienia. Kurów Tel. 698 687 294

SPRZEDAM blachę falistą ocynkowaną z rozbiórki garażu 8 arkuszy, dł. 2m, szer. 1,15 m. 6 arkuszy dł. 180 cm, szer. 86 cm. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM drzwi dwuskrzydłowe garażowe z blachy faliaste, ocynkowanej. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

» INNE

SPRZEDAM bramę garażową ocieploną - segmentową o wym. 2,51 m x 2,50 m Tel. 73 365 02 42

SPRZEDAM zrzuć poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. 350zł. Tel. 789 244 885

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe 80cm, przeszkłone, 5szt. 50zł/szt. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM 3 słupy elektryczne 10 metrowe każdy. Cena 999 zł. w całości do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM budę dla psa. Tel. 669 599 193

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, HOT PREMIUM, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 3zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB [dobrodrew](https://www.facebook.com/dobrodrew)

DRZEWO/ Drewno opałowe METRY z dostawą do domu. Grab, Dąb, Brzoza, Olcha, Sosna Parczew Tel. 502 320 264 Tel. 502 320 264

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, krawężniki, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Baltony. ...

SPRZEDAM drewno wiązek obwód 3,15 m x 1,5 m wysokości zdrowy Tel. 694 340 335

SPRZEDAM: AKORDEON 80 bas, cena 750 zł, spawarkę 1 faza, cena 320 zł, krawężnik bez silnika - cena 450 zł, ok Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM pszenżyto, jęczmień, prostownik do ładowania, akumulator Tel. 601 317 018

SPRZEDAM rębak do gałęzi i przyczepę jednoosiową do skrzyniopalet Tel. 508 504 903

SPRZEDAM wykorobienie taranien od kosiarki, komplet wałek łóżyska 2 szt. Cena 180 zł Końskowola Tel. 694 722 594

DREWNO opałowe sosna. Cena 220 m3. Radzyń Podl. Tel. 793 259 286

SPRZEDAM 5m drzewa dębowego suchego. Tel. 698 451 130

WYWÓZ ZŁOMU

sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW

podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE

(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE

malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE

dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO

od 8 do 21

514-299-106

SZAMBA PROSTOKĄTNE

6 m, 8 m, 10 m

Z ATESTEM

Ulan Duży 64

Tel. 501 012 989

E-mail: przybysz.58@wp.pl

www.szambabetonoweulanduzyl.pl

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla
od **1000 zł/t**

Brykiet drzewny RUF
od **1300 zł/t**

Pellet od **1500 zł/t**

» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «

504 458 111
www.zradyznia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

FIRMA PHU „Zieliński”

Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik:
-grab 270 zł
-dąb 250 zł
-brzoza 240 zł
-olcha 230 zł
-sosna 200 zł
-osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

STUDNIE

Mirostaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74



608 046 239, 504 320 592

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **POMPY CIEPŁA**
✓ **DESZCZOWNIE** ✓ **ODWODNIENIA**



Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Poczтовая 4 Radzyń Podlaski



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG



EKOGROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, SILVER, EKOLOGIEŃ, SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819



To jest miejsce
na Twoją
reklamę

Szymon przebiegnie przez Amerykę Południową

Szymon z Bobrownik
Sbiegnie przez kontynent. „Największe wyzwanie? Namiot na plecach i wilgotność”.

Mieszkaniec Łęcznej z osiedla Bobrowniki, a zarazem aktywny członek grupy Łączna Biega, realizuje projekt, który brzmi jak scenariusz filmu przygodowego i od 1 stycznia br. biegnie przez Amerykę Południową, dzień po dniu pokonując dziesiątki kilometrów w górach i w zmiennych warunkach pogodowych. Startował w Bogocie (Kolumbia), a za cel obrał Punta Arenas na południu Chile.

- Przez najbliższe dwa - trzy dni będę w Pasto i w okolicach. Jest szansa na dobre zdjęcia, ale zobaczymy. Nie znam tych terenów, więc zarówno Ciebie, jak i mnie mogą one zaskoczyć pozytywnie, jak i zaskoczyć nudą - mówi Szymon w krótkiej, przeprowadzonej przez kilkanaście dni rozmowie z naszą redakcją. Pasto to miasto położone wysoko w Andach, niedaleko granicy z Ekwadorem. W okolicy są m.in. jeziora i wulkaniczne krajobrazy, które - jak przyznaje nasz rozmówca - „mogą zrobić robotę”.

Kolumbia bez złudzeń: ostrożność zamiast brawury

Choć w Kolumbii jest już trzeci raz, ta podróż szybko przypominała mu, że romantyczna wizja „samotnego biegu przez świat” musi iść w parze z rozsądkiem.

- Zaraz drugiego dnia po przylocie, jak chciałem pobiec w jedno miejsce, miejscowi zabronili mi tam iść. Sami zaproponowali podwózkę motorem, żebym ominął tę lokalizację - opowiada. Po chwili dodaje, że mieszkańcy pokazali mu dowody na to, jak poważne potrafi być tam zagrożenie. Szymon nie ukrywa - w takich momentach decyzja o zmianie trasy nie jest „porażką”, tylko elementem przetrwania.

W pierwotnym planie miał także bieg przez fragment Wenezueli, jednak sytuacja polityczna w regionie wszystko skomplikowała.



Szymon z Bobrownik biegnie przez kontynent. „Największe wyzwanie? Namiot na plecach i wilgotność”

Tutaj prysznic, nocleg, jedzenie, bezpieczeństwo i regeneracja są częścią tej samej układanki - i wszystko musi się zmieścić w plecaku

W styczniu br. doszło do głośnej operacji zakończonej pojmaniem Nicolása Maduro przez USA, co odbiło się szerokim echem międzynarodowym. - Nie mogłem przekroczyć granicy. Mam tam wielu przyjaciół z poprzednich podróży, których chciałem odwiedzić, ale życie tym razem zdecydowało inaczej - podsumowuje.

Od „wysportowany ponad średnią” do zawodowego treningu

Szymon nie jest człowiekiem, który „wstał z kanapy” i postanowił zostać ekstremalnym podróżnikiem. O bieganiu mówi konkretnie i technicznie - jak ktoś, kto wie, z czym wiąże się wysiłek powtarzany codziennie przez ty-

godnie i miesiące.

- W profesjonalnym treningu biegowym jestem od około trzech lat, ale od zawsze byłem wysportowany powyżej średniej. Podróżuję regularnie, odkąd ukończyłem 18-tkę i w trakcie wyjazdów nie rezygnowałem z aktywności fizycznej - tłumaczy.

Od kilku lat trenuje biegi górskie, a wyprawa przez Amerykę Południową ma być - jak sam mówi - nie tylko spełnieniem marzenia, ale też „kontynuacją przygotowań i treningów”.

Logistyka w wersji ultra: wszystko na plecach

W jego opowieści najmocniej wybrzmiewa jedno: to nie jest „wyjazd na sportowo”, gdzie po



Szymon z Bobrownik biegnie przez kontynent. „Największe wyzwanie? Namiot na plecach i wilgotność”

biegu wraca się do hotelu i czeka ciepły prysznic. Tutaj prysznic, nocleg, jedzenie, bezpieczeństwo i regeneracja są częścią tej samej układanki - i wszystko musi się zmieścić w plecaku. - Nie mogłem wielu rzeczy ze sobą zabrać, bo muszę z całym ekwipunkiem biegać, a to waży i zajmuje miejsce. Można powiedzieć, że bieganie z namiotem na plecach po tych górach i w tej wilgotności jest największym wyzwaniem i utrudnieniem - przyznaje.

Najważniejsze elementy wyposażenia? Te, które w zwykłej turystyce bywają „dodatkiem”, a tu są fundamentem: lekki śpiwór i namiot - możliwie małe po spakowaniu, możliwie niezawodne w trudnych warunkach.

Budżet na styk i praca „w drodze”

Szymon od początku zakładał, że wyprawa będzie „po tanioci”. Śpi w namiocie, ogranicza koszty do minimum i liczy każdy wydatek. Jak mówi, jego finansową bazą jest „bardzo niewielki, ale regularny dochód” z pracy trenerskiej.

- Jestem trenerem biegania, przygotowuję zawodników na różnych poziomach na dystansie od 5 km po ultramaratony. Z wiarą w to, że dołączy pod moją opiekę kilku nowych zawodników, wyruszyłem w tę podróż, mając nadzieję, że to pozwoli mi się utrzymać, żyjąc w bardzo oszczędnym sposób.

W praktyce oznacza to, że ten

projekt jest także próbą połączenia sportu, pasji i pracy - w warunkach, które dla większości byłyby po prostu „nie do ogarnięcia”.

Wspólnota będzie śledzić trasę

Wyprawa ma charakter niskobudżetowy, ale nawet przy największej oszczędności pojawiają się koszty, których nie da się ominąć: jedzenie, naprawy, transport awaryjny, czasem konieczność zmiany trasy. Osoby, które chcą symbolicznie wesprzeć Szymona, mogą postawić mu „wirtualną kawę” poprzez stronę: buymecoffee.com/SzymonTrzcinski

Grzegorz Kuczyński

Nielegalny handel na targach zwierząt w Lublinie. Policja przejęła kameleony i węże

LUBLIN: Policja zabezpieczyła kameleony i węże podczas targów zwierząt w Lublinie. Egzotyczne zwierzęta były oferowane do sprzedaży przez 28-latkę, która posługiwała się podrobionymi dokumentami pochodzenia zwierząt objętych gatunkową ochroną konwencji CITES.

W trakcie wspólnych działań kontrolnych prowadzonych na targach zwierząt egzotycznych w Lublinie policjanci odnotowali przypadki naruszeń przepisów



Kobieta odpowiada za nielegalny handel okazami gatunków objętych ochroną oraz posługiwanie się fałszywą dokumentacją

ustawy o ochronie przyrody.

Zezwolenia budzące wątpliwości

Część oferowanych do sprzedaży okazów znajdowała się pod ochroną gatunkową. Do tego wymagała odpowiednich zezwoleń.

- Podczas działań 28-latką oferującą do sprzedaży zwierzęta egzotyczne przedstawiła zezwolenia budzące wątpliwość co do wiarygodności. Dokumenty świadczące o rzekomym legalnym pochodzeniu zwierząt nosiły znamiona fałszerstwa - przekazała młodszy aspirant Beata Kieliszek z KWP w Lublinie.

Dokumentacja została zabezpieczona i wkrótce zostanie poddana analizie. Poza dokumentacją funkcjonariusze zabezpieczyli trzy kameleony lamparcie i pięć pytonów królewskich. Zwierzęta trafiły do Centralnego Azylu dla Zwierząt, gdzie zapewniono im schronienie i opiekę.

Za nielegalny handel okazami gatunków objętych ochroną oraz posługiwanie się fałszywą dokumentacją grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CLXXXI

Wycznaniaki – historia w pierogach zapisana

To ja się pochwałę, jakie my zdolne dziewczyny mamy w Wycznance koło Kąkolewnicy. Oczywiście żadna w tym moja zasługa – ale się pochwałę... Nie dość, że dopilnowały, żeby przepis na oryginalne pierogi z kaszą i ziemniakami nie zaginął, to jeszcze podzieliły się nim z całym światem i wpisały go na listę produktów tradycyjnych Lubelszczyzny, prowadzoną przez marszałka województwa. Takie nasze małe, lokalne, kucharskie UNESCO.

Żeby znaleźć się na wspomnianej liście trzeba nie tylko mieć dobry przepis, ale i wykazać, że funkcjonuje on na danym terenie od dziesięcioleci i stanowi element jego dziedzictwa kulturowego. W Wycznance poszło z tym dość prosto: mieszkańcy gminy Kąkolewnica w powiecie radzyńskim nazywani są czasem „pierożnikami” – a to z racji na nadzwyczajną biegłość i pomysłowość miejscowych gospodyń w robieniu cudów ze skromniuteńkich lokalnych zasobów. Za całą spiżarnię (tu mówi się „spiżarka” – u Was też?) starczyły kartofle, trochę kaszy gryczanej, mąki i miejscowego oleju z rzepaku. A dalej to już tylko potrzeba, fantazja i kucharski talent. My objadamy się tym dla przyjemności, ale kiedyś na przednówku to był rarytas.

Dobra, robimy. Zaczynamy od zrobienia tradycyjnego

ciasta na pierogi. Oczywiście każda gospodyni ma swoje tajemnice i swój najlepszy na świecie przepis. U mnie jest on najprostszy z możliwych: do miski przesiewamy (ważne!) pół kilograma mąki tortowej, dodajemy odrobinę soli, łyżkę dobrego oleju roślinnego i do tego 250-270 mililitrów gorącej wody. Na początku wyrabiamy przez chwilę łyżką, potem, kiedy temperatura nieco spadnie, rękami. Kilka minut, do powstania jasnego, sprężystego (czyli wracającego do swojego pierwotnego kształtu po naciśnięciu) ciasta. Formujemy kulę, zawijamy w folię i na pół godziny odkładamy do lodówki.

Teraz farsz. Dwie szklanki wody wlewamy do garnka o grubym dnie, doprowadzamy do wrzenia, dodajemy łyżeczkę masła albo oliwy, solimy i wrzucamy szklankę kaszy. Zmniejszamy ogień do minimum i przykrywamy. Po 15-17 minutach wyłączamy, nie zdejmujemy pokrywki, wszystko owijamy kocem i pozwalamy odpoczywać. Dzięki temu kasza będzie i puchata i syпка.

Pora na ziemniaki. Obieramy ze dwa – trzy, ścieramy na tarce, lekko odciskamy i przesmażamy na łyżce oleju. Nie chodzi nam o zrobienie placków ziemniaczanych, tylko o pozbawienie ich surowości i odprowadzenie części płynu. Tutaj trzeba trochę uwagi: mogą przylgnąć do dna i próbować się przypalić – a tego nie chcemy. Czy są już gotowe, musimy poznać, po prostu próbując odrobinę.

Mieszmamy ziemniaki z kaszą, lekko solimy, przyprawiamy czarnym pieprzem, najlepiej takim świeżo zmielonym. Farsz powinien być dość zwarty.

A dalej już nasze ulubione zajęcie, czyli lepienie pierogów. Rozwałkowujemy ciasto cieniutko, wycinamy kółka o średnicy ok. 8-9 centymetrów, na środek nakładamy łyżkę farszu, sklejamy w półksiężyc. Dla urody możemy pokusić się o wycięnięcie widelcem na rancie jakiegoś fantazyjnego wzorku. Możemy też użyć powszechnie dostępnych gotowych foremek – jedną stroną się wycina kółko, potem drugą stroną zaciska – mam takie cudo jeszcze kupione na rynku w Brześciu...

Gotujemy w lekko osolonym wrzątku, 2-3 minuty od wypłynięcia – ale jak zwykle radzę po prostu zrobić porcję ćwiczebną. Można podawać prosto z garnka (bo kto by czekał...), ale najlepsze są odsmażane na oleju, nawet na drugi dzień.

Oczywiście nie byłbym sobą, jakby nie pokombinował. Do kilku włożyłem po listku szalwii. Do innych dałem po wiórku chrzanu. Następny razem podam z kwaśną śmietaną. Ale nawet takie w wersji lekko rozpusznej, to dalej będą nasze lubelsko-podlaskie-wycznanowskie wycznaniaki.

Zbigniew Smółko

500 gramów mąko tortowej
270 ml wrzątku
szczypta soli
szklanka opłukanej prażonej kaszy gryczanej
2-3 ziemniaki
sól, pieprz
olej do smażenia



KRZYŻÓWKA

Karpa po drzewie		Kabotyń, b³azen		Miećczak morski	Simon, rywal Ma³ysza	Akt wy³¹cznoœci Bill od komputerów		Rosyjskie imiê ¿eñskie	Grafik zajæ Tworzy dzie³a		Starte owoce		K³ótnia, waœñ	
17						Szereg odmian barw			Rycz¹-ca kocica		28	2	24	
Marka jogurtu		Czyœci jezdnie Gwar			23						Badanie zw³ok, sekcja		Jutowy na kartofle	
Le¿y nad Uherk¹			16	26		Rodzaj egzaminu		14		Miano Rzuca dyskiem				8
						Biokatalizator					Nie rodzi plonu			
						Agencja z NRD					Pchli z tandet¹			
Natarcie kawalerii			Fetuje 25 lipca	Higashi, jap. skoczek		Psi zgraja		5	21					
Ostoja, oparcie							Taksa Charrona	Kraj Adebayora Völler Sumi roraty	18	27		Usypiano nim	Baez, œpiewa ballady	... Maria Jopek
Z niego robi siê talerze			15											
					Ks³ta³t, rozmiar ksi¹¿ki		20				Polski raper		3	32
Kolorowy w piórniku	10	Objazdowe kino	31		1	7				Kevin, znany Anglik	29		9	12
			4		Ojciec w trójce klasowej			6			Alesi lub Marais			
Lwi przytalencie		Owoce w keksie					19	30		Dojrzej¹ w k³osie	25			

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14

15 16 17 18

19 20 21 22 23

24 25 26 27 28 29 30 31 32